



BIULETYN INFORMACYJNY POLITECHNIKI LUBELSKIEJ

1(7)/2002





Promocja doktorska



Wydarzenia	1	Wydział Mechaniczny	51
Rektor prof. Kazimierz Szabelski członkiem korespondentem European Academy of Arts, Sciences and Humanities	2	Rozwój kadry naukowej	
Informacja o pracach Senatu	3	Nominacje, wyróżnienia	
Inauguracja roku akademickiego 2001/2002	4	Konferencje, seminaria	
Wybory 2002-2005	15	Współpraca międzynarodowa	
		Wydarzenia	
Nominacja profesorska	16	Przedsiębiorczość akademicka	54
Nowy prodziekan WIBiS	17	Wydział Elektryczny	55
Pożegnanie	18	Rozwój kadry naukowej	
		Studia doktoranckie	
Zasady przyjęć na I rok studiów		Dydaktyka	
w roku akademickim 2002/2003	19	Seminarium, symposium, zebranie	
Ważniejsze elementy strategii		Wydarzenia	
dydaktycznej Politechniki Lubelskiej		Wydział Inżynierii Budowlanej i Sanitarnej	57
na lata 2002-2010	22	Rozwój wydziału	
Program pomocy nauce w 2002 r.	29	Rozwój kadry naukowej	
		Wyróżnienia, nominacje	
II Forum Kół Naukowych	33	Co nowego w dydaktyce?	
Promocja doktorska	34	Konferencje, symposium	
Wizyta rektorów u Ojca Świętego	35	Współpraca międzynarodowa	
Globalizacja w nauczaniu języka angielskiego	38	Wydział Zarządzania i Podstaw Techniki	60
Dolary dla katedry	39	Rozwój kadry naukowej	
Master of Business Administration (MBA) w PL	40	Certyfikat ECDL w Zakładzie Systemów Informatycznych	
Impact factor, czyli sposób oceny		Konferencje	
działalności naukowej	41	Współpraca międzynarodowa	
Public relations „od wewnątrz”	42	Wydarzenia	
Uroczystości jubileuszowe – 75-lecie SIMP		Biblioteka Główna PL	63
i 50-lecie SIMP O/Lublin	44	Życie studenckie	66
Pocztówka z Dalarny	45	Impreza za imprezą	
Trzy miesiące w Komisji Europejskiej	47	Studencki protest	
		Nie spoczywamy na laurach	
Budujemy Dom Seniora!	49	Taniec to więcej niż pasja	
		Pracowity koniec roku	
		Grupa Folklorico Mistura – nasi przyjaciele z Hiszpanii	
		Osiągnięcia sekcji Karate Fudokan	
		Wyróżnienie dla Sportowego Klubu Kick-boxing	
		Moja przygoda z żeglarsstwem	
		„Nurkowanie też jest jakąś formą lotu”	
		Jak zostałam sternikiem motorowym	
		Grzegorz Sposób – Mistrz Polski w skoku wzwyż	

Wydarzenia

sierpień 2001

Od 29 sierpnia do 1 września rektorzy zrzeszeni w KRASP byli z wizytą u Ojca Świętego w Rzymie

⇒ Wizyta rektorów...

wrzesień 2001

10-13 września odbyła się w Gdańsku–Jelitkowie międzynarodowa konferencja naukowa pt. „*Intermolecular Interactions in Matter*” zorganizowana wspólnie przez Wydział Fizyki Stosowanej i Matematyki Politechniki Gdańskiej oraz Instytut Fizyki Politechniki Lubelskiej.

⇒ WZiPT – konferencje

21 września otwarta została nowa siedziba rektoratu uczelni „Pałacyk”.

⇒ Rektorat w nowych murach

październik 2001

2 października odbyła się uroczysta inauguracja roku akademickiego 2001/2002 w Politechnice Lubelskiej

⇒ Inauguracja...

W dniach 12-13 października Katedra Maszyn Przemysłu Spożywczego zorganizowała w Kazimierzu Dolnym seminarium naukowe pt. „Nowe techniki i technologie w przemyśle spożywczym”

⇒ WM – konferencje

25-26 października w Kazimierzu Dolnym miała miejsce międzynarodowa konferencja „Zarządzanie przedsiębiorstwem – ekonomia, prawo, kultura, etyka” zorganizowana przez Katedrę Zarządzania WZiPT.

⇒ WZiPT – konferencje

31 października odbyło się uroczyste posiedzenie Senatu i Rad Wydziałów z okazji promocji doktorskiej.

⇒ Promocja doktorska

listopad 2001

1 listopada prof. Andrzej Niewczas otrzymał tytuł profesora zwyczajnego.

⇒ Nominacja profesorska

9 listopada Koło Naukowe Elektryków „Napęd i Automatyka” zorganizowało II Forum Kół Naukowych PL.

⇒ II Forum Kół Naukowych PL.

13 grudnia Sportowy Klub Kick-boxing gościł w Trybunale Koronnym, aby z rąk Prezydenta Miasta Lublina odebrać specjalne wyróżnienie.

⇒ Wyróżnienie dla Sportowego Klubu Kick-boxing

15-18 listopada Grupa Tańca Współczesnego PL była współorganizatorem V Międzynarodowych Lubelskich Spotkań Teatrów Tańca.

⇒ Pracowity koniec roku

23-24 listopada odbyła się w Kazimierzu Dolnym II Ogólnopolska Konferencja „Zagadnienia Mechaniki Pęknięcia i Skrawania Materiałów. Jej organizatorem była Katedra Podstaw Inżynierii Produkcji.

⇒ WM – konferencje

29 listopada inż. Thomas Faliszewski przekazał na ręce rektora prof. Kazimierza Szabelskiego czek z przeznaczeniem dla Katedry Napędów Elektrycznych WE.

⇒ Dolary dla katedry

grudzień 2001

1 grudnia FFTT „Gamza” już po raz dziewiąty zorganizowała „Galę Taneczną-Politechnika Lubelska 2001”.

⇒ Taniec towarzyski sposobem na relaks

2-4 grudnia Instytut Inżynierii Ochrony Środowiska był współorganizatorem sympozjum naukowego pt. „Zrównoważony rozwój w polityce i badaniach naukowych”.

⇒ WIBiS – sympozjum

6 grudnia prof. Lucjan Pawłowski, dyrektor Instytutu Inżynierii Ochrony Środowiska został powołany na członka Państwowej Rady Ochrony Środowiska.

⇒ WIBiS – wyróżnienia

Ponad 100 absolwentów kierunku mechanika i budowa maszyn wzięło udział w uroczystości wręczenia dyplomów.

⇒ WM – wydarzenia

W Katedrze Zarządzania WZiPT rozpoczęło działalność nowoczesne Laboratorium Marketingu.

⇒ WZiPT – wydarzenia

10 grudnia Katedra Ekonomii i Zarządzania Gospodarką wraz z Lubelskim Towarzystwem Naukowym i Lubelskim Oddziałem Towarzystwa Naukowego Organizacji i Kierownictwa zorganizowały II konferencję naukową z cyklu „Konkurencja i koegzystencja regionów w procesie integracji europejskiej”.

⇒ WZiPT – konferencje

11 grudnia zmarł niespodziewanie dr hab. Zdzisław Kozak, prof. PL

⇒ Pożegnanie

styczeń 2002

16 stycznia prodziekanem ds. ogólnych i nauki WIBiS została dr hab. inż. Anna Sobotka.

⇒ Nowy prodziekan

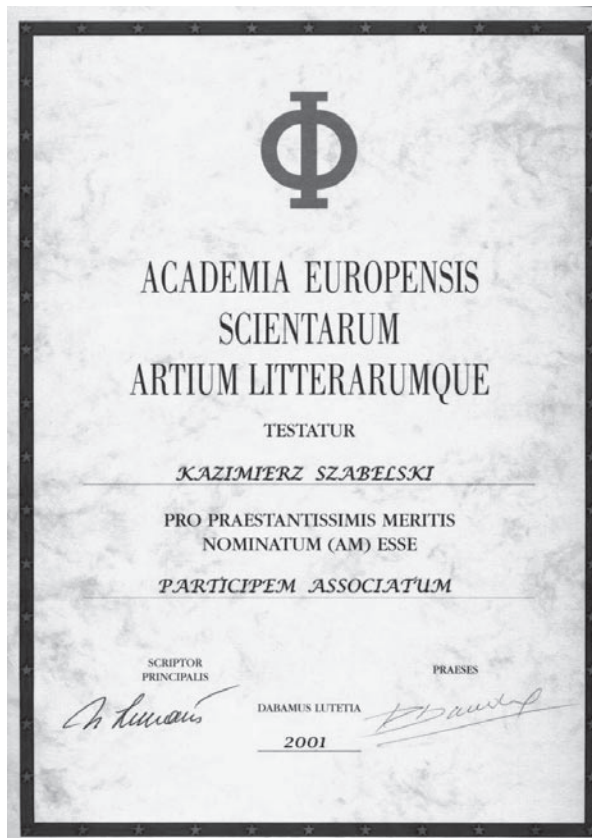
Prof. Kazimierz Szabelski, rektor Politechniki Lubelskiej, członkiem korespondentem European Academy of Arts, Sciences and Humanities w Paryżu

W oparciu o znaczący dorobek naukowy w dziedzinie mechaniki, w szczególności dynamiki nieliniowej maszyn, Akademia przyznała prof. Kazimierzowi Szabelskiemu tytuł Członka Korespondenta. O pozycji Katedry Mechaniki stosowanej, którą kieruje prof. Kazimierz Szabelski, świadczy fakt, że katedra ta zajęła w 2001 r. pierwsze miejsce w rankingu wszystkich katedr i instytutów Politechniki Lubelskiej.

European Academy of Arts, Sciences and Humanities utworzona została w roku 1979 i ma swą siedzibę w Paryżu. Członkami Akademii jest wielu uznanych naukowców, artystów, pisarzy – członków krajowych akademii nauk. Wśród członków Akademii jest wielu laureatów nagrody Nobla. Pierwsze spotkanie Akademii, które odbyło się w listopadzie 1980 roku w siedzibie UNESCO w Paryżu, poświęcone było relacjom pomiędzy nauką, sztuką i filozofią.

Dzisiaj European Academy of Arts, Sciences and Humanities grupuje ponad 600 ekspertów stale współpracujących z UNESCO oraz Światową Organizacją Zdrowia (WHO) w realizacji misji i celów tych organizacji w różnych regionach świata oraz ich programów, szczególnie w zakresie nauk podstawowych.

Akademia grupuje członków tytularnych oraz członków korespondentów. Członkiem tytularnym może być jedynie laureat nagrody Nobla lub członek akademii krajowej.



Informacja o pracach Senatu Politechniki Lubelskiej (wrzesień 2001-styczeń 2002)

PRZEDMIOTEM OBRAD BYŁY NASTĘPUJĄCE SPRAWY I ZAGADNIENIA:

- zatwierdzono „Sprawozdanie z działalności Politechniki Lubelskiej za rok akademicki 2000/2001” oraz pozytywnie oceniono działalność rektora,
- powołano Uczelnianą Komisję Wyborczą na kadencję 2002-2005,
- rozpoczęto postępowanie o nadanie prof. Michałowi Kleiberowi tytułu doktor honoris causa Politechniki Lubelskiej. Prof. Kazimierz Szabelski, kierownik Katedry Mechaniki Stosowanej, został ustanowiony promotorem w przewodzie,
- zaakceptowano podpisanie umowy o współpracy Politechniki Lubelskiej z Uniwersytetem Louisville (USA), Politechniką z Ostrawy oraz Wyższą Szkołą Inżynierską w Brukseli,
- omówiono sprawy dotyczące rozpoczęcia roku akademickiego 2001/2002,
- zapoznano się ze strategią Politechniki Lubelskiej w zakresie kształcenia,
- przedstawiona została realizacja procesu dydaktycznego w uczelni w związku z powołaniem Państwowej Komisji Akredytacyjnej,
- zapoznano się z zasadami i trybem postępowania w sprawach o nadanie orderów i odznaczeń państwowych, które mają być wręczane podczas inauguracji roku akademickiego 2002/2003,

- odbyło się otwarte posiedzenie Senatu i rad wydziałów, którego przedmiotem była uroczysta promocja doktorska,
- wyrażono zgodę na sprzedaż obiektów wraz z gruntem przejętych jako darowizna od Odlewni URSUS, z przeznaczeniem na cele rozwojowe uczelni, po uzyskaniu stosownej zgody Ministra Skarbu.
- prof. Edward Śpiewła został powołany przez Ministra Edukacji Narodowej i Sportu w skład zespołu kierunków studiów przyrodniczych Państwowej Komisji Akredytacyjnej.

PRZYJETO DO REALIZACJI UCHWAŁY M.IN. W SPRAWIE:

- zasad i trybu przyjmowania na pierwszy rok studiów dziennych i zaocznych w roku akademickim 2002/2003,
- ustanowienia Roku Jubileuszowego Politechniki Lubelskiej.

ZAOPINIOWANO WIELE SPRAW OSOBOWYCH:

- wniosek o mianowanie prof. Andrzeja Niewczasa na stanowisko profesora zwyczajnego,
- 9 wniosków o mianowanie na profesora nadzwyczajnego PL,
- powołanie kierowników katedr.

Wykaz Zarządzeń Rektora i Pism Okólnych Politechniki Lubelskiej

1. Zarządzenie Nr R-17/2001 z dnia 4 września 2001 r. w sprawie wprowadzenia zmian do Regulaminu pracy pracowników Politechniki Lubelskiej w Lublinie nie będących nauczycielami akademickimi.
2. Zarządzenie Nr R-19/2001 z dnia 23 października 2001 r. w sprawie zasad postępowania przy udzielaniu zamówień publicznych w Politechnice Lubelskiej.
3. Aneks Nr 1 z dnia 12 listopada 2001 r. do Regula-

minu kontroli wewnętrznej w P.L. wprowadzonego do użytku wewnętrznego.

4. Pismo Okólne Nr 2/2001 z dnia 22 października 2001 r. w sprawie powołania pełnomocnika do spraw ochrony informacji niejawnych w Politechnice Lubelskiej.
5. Pismo Okólne Nr 1/2002 z dnia 3 stycznia 2002 r. w sprawie ogłoszenia konkursu na stanowisko Kierownika Studium Wychowania Fizycznego i Sportu.

Inauguracja Roku Akademickiego 2001/2002

Pierwsza inauguracja w nowym stuleciu odbyła się w Politechnice Lubelskiej 2 października 2001 r. tradycyjnie w auli im. Stanisława Podkowy na Wydziale Mechanicznym. Poprzedziła ją uroczysta msza święta odprawiona w kościele Przemienienia Pańskiego.

PRZEMÓWIENIE INAUGURACYJNE JM REKTORA PROF. KAZIMIERZA SZABELSKIEGO

**Ekscelencjo Księżę Arcybiskupie Seniorze,
Magnificencje, Dostojni Goście, Wysoki Senacie,
Szanowni Pracownicy i Studenci**

Inaugurujemy dziś nowy rok akademicki w Politechnice Lubelskiej. Nasze myśli wybiegają w przyszłość i zastanawiamy się nad tym, jakie nowe wyzwania staną przed nami? Jednak podczas dzisiejszej uroczystości towarzyszy nam jeszcze wspomnienie ubiegłorocznej inauguracji. Dokonałszy wówczas podsumowania wieku XX, koncentrując się głównie na dynamicznym rozwoju naukowo-technicznym na świecie. Byliśmy niejako przekonani, że zamykamy pewien etap naszej historii, aby w nowym stuleciu skupić się na nowych sprawach, zdobywać nowe doświadczenia. Jednak nie można odciąć się od przeszłości, w której przecież tkwią nasze korzenie, z której czerpiemy odwieczne wartości konstytuujące porządek świata. Wisława Szymborska pisze:

*„Każdy przecież początek
to tylko ciąg dalszy”.*

Świadczy o tym chociażby to, że technika współczesności stała się równorzędnym partnerem nauki, co więcej – te dwa obszary naszego życia wzajemnie się splatają i przenikają. Postęp nauki toruje drogę nowym rozwiązaniom technicznym, a postęp techniki staje się źródłem odkryć naukowych. Z techniką i nauką ściśle związana jest technologia. Właśnie w XX wieku narodziła się technologia elektroniczna, która obecnie przeżywa swój rozkwit. Rozwój techniki informatycznej, telekomunikacyjnej i tzw. multimedii sprawił, że znajdujemy się obecnie w dobie nowej cywilizacji: społeczeństwa informacyjnego. Sieci szybkiej transmisji danych umożliwiają przekazywanie nie tylko danych liczbowych, ale również obrazów, zapisów dźwiękowych oraz zapisów wideo. Wkroczyliśmy w okres, w którym informacja staje się podstawą dla sprawnego funkcjonowania życia nas wszystkich. Wymaga to jednak posiadania odpowiedniego poziomu edukacji informatycznej. Według Boltera nowoczesna edukacja to taka, która „dokonuje się poprzez kształtowanie materialnego środowiska życia człowieka”. W społeczeństwie informacyjnym priorytetowe traktowanie edukacji i nauki jest jedną z najważniejszych form inwestycji. Nieodzowne jest opracowanie systemu powszechnego kształcenia ustawicznego, umożliwiającego nadążanie za szybko zmieniającymi się rozwiązaniami technicznymi.



Politechnika Lubelska podjęła konkretne kroki zmierzające do budowania społeczeństwa informacyjnego. Z dniem 1 października 2000 r. Wydział Elektryczny uzyskał uprawnienia do kształcenia na kierunku *informatyka*. Podczas tegorocznej rekrutacji cieszył się on największą popularnością wśród osób zdających na naszą uczelnię. Dwunastu kandydatów starających się o jeden indeks stanowi potwierdzenie słuszności naszych działań edukacyjnych. Proponujemy także specjalności szeroko wykorzystujące techniki informatyczne np. informatyka w inżynierii produkcji, informatyka w zarządzaniu, czy informatyka w inżynierii środowiska.

Za sukces uważamy również komputeryzację uczelni obejmującą dziekanaty i kwesturę oraz stworzenie systemu połączeń kwestury z wydziałami. Z satysfakcją mówię dzisiaj także o naszych działaniach polegających na jak najszerzszym włączeniu braci studenckiej do światowej społeczności Internetu.

Musimy jednak zdawać sobie sprawę, że nieodpowiedzialne traktowanie postępu badań naukowych, w tym przekazywania informacji, niesie nowe zagrożenia dla człowieka.

Stąd bierze się wyzwanie dla każdej szkoły wyższej, dla każdej instytucji naukowej – troska o człowieka, przejawiająca się w formułowaniu celów badawczych i przewidywaniu ich skutków.

Szanowni Państwo

Rozwój nowoczesnej technologii jest kluczową przyczyną konieczności otwarcia na wiedzę. Szkolnictwo wyższe dało liczne dowody swej żywotności i zdolności do zmian oraz wprowadzania postępu. Dzięki zakresowi i tempu tych zmian, społeczeństwo stawalo się coraz bardziej oparte na wiedzy. Obecnie kształcenie na poziomie wyższym jest istotnym składnikiem kulturalnego, społecznego i gospodarczego rozwoju człowieka. Według UNESCO jego podstawowym zadaniem powinno być „tworzenie i rozpowszechnianie wiedzy poprzez rozwijanie badań naukowych (...)”.

Potrzebna jest zatem wizja szkolnictwa wyższego łączącego zapotrzebowanie na uniwersalną wiedzę z oczekiwaniami społecznymi. Wizja, która uwzględni zarówno zasady akademickiej wolności i autonomii, jak i społecznej odpowiedzialności. Ale wiedza to nie wszystko. System edukacji musi zapewniać rozróżnianie zła i dobra. Dlatego, jak powiedział Ojciec Święty do rektorów akademickich szkół polskich na prywatnej audyencji w Castel Gandolfo w dniu 29 września br. „tak ważne jest, aby uniwersytet i wyższa szkoła nie ograniczały się do przekazywania wiedzy, ale by były miejscem kształtowania prawego sumienia. Tu bowiem, a nie w samej wiedzy, tkwi tajemnica mądrości”. W środowisku akademickim trwają dyskusje na temat systemu akredytacji i oceny jakości kształcenia. W ustawie o zmianie ustawy o szkolnictwie wyższym i ustawy o wyższych szkołach zawodowych, uchwalonej przez Sejm 22 czerwca br., powyższe kwestie znalazły swoje odzwierciedlenie. Ustanowiono Państwową Komisję Akredytacyjną. Jej opinie będą stanowiły podstawę dla decyzji ministra w sprawie m.in. przyznania uczelni uprawnień do prowadzenia studiów wyższych lub ich cofnięcia. Bardzo ważną rolę odgrywają już społeczne inicjatywy kontroli jakości, podejmowane przez środowiska uczelniane. Należą do nich Komisja Akredytacyjna Konferencji Rektorów Polskich Uczelni Technicznych, czy Konferencji Rektorów Uniwersytetów Polskich.

Podobną misję edukacyjną, co szkolnictwo wyższe, ma do spełnienia telewizja publiczna, jako nośnik największej ilości informacji. Tymczasem, w opinii technicznego środowiska naukowego, nagminne jest w telewizji, iż „zamiast programów wartościowych, niosących wiedzę, kulturę i inne wartości intelektualne, pojawiają się propozycje wyprane z wszelkiej myśli”¹. W tym kontekście uzasadniony jest apel technicznych szkół wyższych do Prezesa Zarządu TVP, aby „uruchomił działania zmierzające w kierunku przywrócenia Telewizji Publicznej funkcji edukacyjnej (...)”². Oczywiście musi to być edukacja oparta na atrakcyjnej popularyzacji wiedzy (...)”.

Politechnika Lubelska włącza się we wszelkie działania służące upowszechnianiu nauki, przy jednoczesnym podnoszeniu, jak i kontroli jakości kształcenia. Przystępując do „Porozumienia polskich uczelni technicznych w sprawie zapewniania jakości kształcenia”, zobowiązaliśmy się do czynnego uczestnictwa w realizacji tej misji. Wyraża się

to m.in. w poddaniu procesowi akredytacji naszych kierunków studiów. Ponadto Senat uczelni podjął uchwałę dotyczącą programu poprawy jakości kształcenia. Obecnie działania w tym zakresie nabierają szczególnego znaczenia przy różnorodności form i programów studiów. Jednym z mechanizmów tego programu są elastyczne systemy studiów i związane z nimi punkty kredytowe. Wprowadzono je już na kierunkach budownictwo oraz mechanika i budowa maszyn, zaś na pozostałych znajdują się w fazie przygotowawczej. Nasza uczelnia jako jedna z pierwszych podjęła w tym względzie inicjatywę.

W bieżącym roku akademickim studiować będzie w Politechnice Lubelskiej ponad 11 tys. studentów. W 1996 r., gdy rozpoczynałem swoją I kadencję rektorską, w uczelni kształciło się 7.200 młodych ludzi. Ten znaczny wzrost liczby studentów jest najlepszym dowodem na to, że nasza oferta dydaktyczna, cieszyła się i nadal cieszy dużym zainteresowaniem wśród młodzieży. W ciągu pięciu ostatnich lat pojawiły się nowe, atrakcyjne kierunki i specjalności. O *informatyce* już wspominałem, poza tym *ochronę środowiska* przekształcono w kierunek *inżynieria środowiska*. Obecnie przygotowujemy uruchomienie nowego kierunku *zarządzanie i inżynieria produkcji*. Wśród nowych specjalności na szczególną uwagę zasługują: budowa śmigłowców, informatyka w inżynierii produkcji, informatyka w elektrotechnice, ochrona zabytków architektury i urbanistyki, informatyka w inżynierii środowiska oraz zarządzanie przedsiębiorstwem.

Owym dynamicznym zmianom w zakresie kształcenia towarzyszyły szeroko zakrojone prace inwestycyjne. „Politechnice przybywa studentów, ale – co w tych czasach graniczy z cudem – także obiektów” – czytaliśmy w „Dzienniku Wschodnim”³. To prawda. W lipcu odbyło się uroczyste otwarcie nowego gmachu dydaktyczno-laboratoryjnego dla potrzeb kierunku inżynierii środowiska. Kolejnym, niezwykle ważnym nabytkiem uczelni, jest nowy Rektorat Politechniki Lubelskiej. W wyniku porozumienia między Politechniką a Forum Pracodawców Polskich, niebawem powstanie na terenie kampusu, klub biznesu pod nazwą „Forum-Politechnika”.

To nie koniec naszych ambitnych przedsięwzięć budowlanych. W najbliższym okresie rozpoczniemy budowę nowego gmachu dydaktycznego Wydziału Zarządzania i Podstaw Techniki, czego efektem będą nowe pomieszczenia dydaktyczne i nowoczesna aula. Kierując się dobrem naszych pracowników i studentów uznaliśmy, że te inwestycje są bezwzględnie konieczne. Obecne warunki lokalowe nie pozwalają nam w pełni wykorzystać naszych możliwości. Ciesząc się dzisiaj z tych osiągnięć, pragnę gorąco podziękować tym wszystkim, którzy okazali zrozumienie dla naszych potrzeb i pospieszili nam z życzliwą pomocą.

Szanowni Państwo

Obejmując 5 lat temu funkcję rektora Politechniki Lubelskiej, nie sądziłem, że tyle ważnych wydarzeń i przeżyć stanie się naszym udziałem. Dzisiaj mogę śmiało powiedzieć, iż dzięki wytężonej pracy nas wszystkich, uczelnia systematycznie się rozwija, stając się nowoczesnym centrum naukowo-dydaktycznym. Potwierdzają to rankingi szkół wyższych

przygotowywane m.in. przez „Rzeczpospolitą”, „Perspektywy” i tygodnik „Wprost”. Politechnika Lubelska zajmuje w nich wysoką pozycję. W minionym roku akademickim na 20 uczelni technicznych awansowaliśmy z miejsca 14 na 10 oraz z 61 na 44 wśród sklasyfikowanych wszystkich publicznych szkół wyższych. Tym samym nasza uczelnia odnotowała największy w kraju awans, bo aż o 17 pozycji.

Tak wysokie noty świadczą o ewidentnym postępie, jaki nastąpił we wszystkich sferach działalności naszej Almae Matris. Dotychczas omówiłem osiągnięcia dydaktyczne i inwestycyjne. W ślad za nimi podążają sukcesy w dziedzinie nauki. Politechnika ma pełne prawa akademickie, oznacza to, iż możemy nadawać stopnie zawodowe i naukowe. Rady wydziałów mają uprawnienia do nadawania stopnia doktora nauk technicznych w zakresie: budowy i eksploatacji maszyn, elektrotechniki, budownictwa oraz inżynierii środowiska, a także uzyskane przed dwoma laty uprawnienia do nadawania stopnia doktora habilitowanego w dyscyplinach: budowa i eksploatacja maszyn oraz elektrotechnika.

W pozyskiwaniu grantów KBN-owskich na cele badawcze nasza uczelnia osiąga bardzo dobre wyniki. Z roku na rok zrealizowanych jest coraz więcej projektów badawczych, w chwili obecnej jest już ich 65. Zapewnia nam to uprzywilejowaną pozycję w tym zakresie nie tylko wśród uczelni technicznych. Natomiast wartość zakupionej aparatury wzrosła w ciągu ostatnich pięciu lat o 242%.

Obowiązujący i doskonały system organizacji i zarządzania uczelnią stwarza optymalne warunki do jej dynamicznego rozwoju. Świadczą o tym obiektywne i wymierne wskaźniki, takie jak: liczba uzyskiwanych stopni i tytułów naukowych, czy liczba podpisanych umów międzynarodowych. W okresie pięciu ostatnich lat mianowanych zostało 9 profesorów, tytuł profesora uczelnianego otrzymało 40 osób, stopień doktora habilitowanego uzyskały 23 osoby, poza tym 6 osób oczekuje na decyzję Centralnej Komisji ds. Tytułu Naukowego i Stopni Naukowych, przybyło 76 doktorów. Obecnie uczelnia realizuje umowy z licznymi partnerami zagranicznymi z 17 państw na całym świecie; 28 z tych umów podpisanych było w ciągu ostatnich 5 lat.

W dziedzinie organizacyjnej na pierwszym miejscu należy wymienić zmianę sposobu i stylu zarządzania Politechniką. Wprowadzenie zasad decentralizacji zarządzania finansami w znacznym stopniu poprawiło kondycję finansową uczelni. Z dumą mogę powiedzieć, że na naszym przykładzie wzorują się inne szkoły wyższe.

Poprzez wprowadzenie elastycznego systemu studiów zmieniono system kształcenia spełniający warunki współpracy międzynarodowej w edukacji technicznej. Elastyczny system studiów jest naszym wielkim atutem edukacyjnym. Upowszechnienie go na wszystkich kierunkach kształcenia zapewni nam wygrywanie z konkurencją i spokojne spojrzenie w przyszłość uczelni. Świadczy o tym wypowiedź rektora renomowanej uczelni ekonomicznej w Polsce – Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie – który w elastycznym systemie studiów widzi główny atrybut atrakcyjności studiów w tej uczelni.

Zmianom uległa również struktura organizacyjna uczelni. W latach 1996-2001 powstały 4 instytuty, przekształceniu uległo wiele katedr.

Szanowni Państwo

Rozwój naukowo-techniczny, który umożliwił szybki postęp cywilizacyjny, postawił przed ludzkością pytanie o zakres wolności naukowej. Powszechny jest pogląd głoszący zasadę względnej autonomii uniwersyteckiej, czyli takiej, która na pierwszym miejscu w pracy badawczej stawia normy moralne. Już Platon wymienił najwyższe wartości etyczne, zaliczając do nich „dobro, prawdę i piękno”. Dlatego ludzi nauki, obok odkrywania prawdy, powinny charakteryzować postawy służebne wobec drugiego człowieka. W kodeksie „Ogólne zasady etycznego postępowania inżynierów” określone zostały normy dotyczące cech osobowych:

„Jest uczciwy, pracowity, odpowiedzialny i kieruje się twórczą i zdrową ambicją zawodową. Swą godność osobistą i zawodową ceni wyżej niż korzyści materialne”.

Szczególnie istotne jest ostatnie stwierdzenie, gdyż obecnie główną motywacją do podejmowania badań staje się zysk, a nie działalność poznawcza. Uczony powinien nie tylko dysponować odpowiednią wiedzą i umiejętnościami zawodowymi i kierować się zasadami etycznymi w swojej pracy. Niezbędna jest świadomość, iż nauka bez etyki staje się przeciwnikiem człowieka, oparta natomiast na etycznych podstawach przychodzi mu z pomocą w kształtowaniu świata i samego siebie.

Droga Młodzieży

Kształcić wysokiej klasy specjalistów przy jednoczesnym położeniu nacisku na przygotowanie adeptów do indywidualnego odnalezienia się i skutecznego działania we współczesnym świecie, czyli nastawienie się na kształtowanie postaw praktycznych, aktywnych i poszukujących – oto cel, jaki stawia sobie Politechnika Lubelska. Wszyscy pracownicy uczelni służyć Wam będą w tej drodze swoją pomocą i radą.

Kreując przyszłego inżyniera opieramy się na słowach Cicerona, że „nie wystarczy zdobywać mądrości, trzeba jeszcze umieć z niej korzystać”.

W tym celu zdecydowaliśmy m.in. o włączeniu technik teleinformatycznych w proces dydaktyczny, skomputeryzowaniu Biblioteki Głównej, a także udostępnieniu Internetu we wszystkich domach studenckich. Zwiększająca się systematycznie liczba kandydatów na studia jest dowodem na skuteczność naszej strategii edukacyjnej. O zainteresowaniu studiami w Politechnice Lubelskiej, o pozycji uczelni i atrakcyjności studiów świadczy fakt, że mamy znaczny nadmiar kandydatów na wszystkie kierunki i specjalności studiów. Od szeregu więc lat nie robimy we wrześniu dodatkowej rekrutacji na studia. Cieszymy się, że młodzież swoją życiową i zawodową drogę rozpoczyna w Politechnice Lubelskiej. Będziemy starali się nie zawieść pokładanych w nas oczekiwań. Z Waszej strony pragniemy jedynie, abyście z należytą powagą potraktowali słowa składanego dzisiaj ślubowania, że będziecie dążyć do prawdy, rzetelnie zdobywać wiedzę i umiejętności, by służyć ludziom i Ojczyźnie.

Dziękuję za uwagę.

1. Konferencja Rektorów Polskich Uczelni Technicznych, czerwiec 2001.
2. Tamże
3. Zbigniew Miazga, *Politechnika staje się coraz większa*, „Dziennik Wschodni”, 18.07.2001 r.

INFORMACJE O STANIE UCZELNI PRZEDSTAWIŁA PROREKTOR DS. NAUKI DR HAB. EWA BOJAR, PROF. PL

Szanowni Państwo,

Rozpoczęcie roku akademickiego zawsze skłania do refleksji nad przeszłością, stanem obecnym i przyszłością uczelni.

Pozwólcie Państwo, że zgodnie z programem naszej uroczystości przedstawię informację o stanie uczelni. Jest to zadanie niełatwe, bowiem w ciągu zaledwie kilku minut przedstawię Państwu najważniejsze parametry określające kondycję uczelni, ale chciałabym również przypomnieć sprawy, którymi Politechnika Lubelska żyła w ciągu minionego roku akademickiego. Stan uczelni powinien pozwolić nam na określenie zadań na przyszłość.

ORGANIZACJA UCZELNI

Rok akademicki 2001/2002 rozpoczynamy w dotychczasowej strukturze czterech wydziałów, obejmujących 44 katedry oraz 4 instytuty.

W strukturze Politechniki Lubelskiej mieszczą się również jednostki międzywydziałowe – Studium Języków Obcych, Studium Wychowania Fizycznego i Sportu oraz Biblioteka Główna z sześcioma oddziałami i czterema filiami wydziałowymi.

W roku akademickim 2000/2001 do głównych zadań kierownictwa uczelni należało zabezpieczenie środków finansowych na działalność podstawową – dydaktykę i naukę oraz zakończenie zadań inwestycyjnych i remontów.

Dzięki tym staraniom w sierpniu br. oddano do użytku budynek laboratoryjny – dydaktyczny o powierzchni 3.500 m² dla potrzeb kierunku inżynieria środowiska. Zakończono również remont i adaptację zabytkowego budynku zwanego „Pałacikiem” na potrzeby Rektoratu Politechniki Lubelskiej.

W minionym roku akademickim przeprowadzono ocenę działalności katedr, instytutów i jednostek międzywydziałowych uczelni pod kątem realizacji przez nie podstawowych zadań w zakresie dydaktyki, nauki, kształcenia kadry, współpracy z zagranicą, poziomu publikacji, zdobywania pozastatutowych środków finansowych, dyscypliny w realizacji zadań podstawowych i sprawności organizacyjnej.

Ocena zakończona została sformułowaniem końcowych wniosków, przyjętych następnie przez Senat Politechniki Lubelskiej, a odnoszących się do zmian strukturalnych naszej Uczelni oraz zmierzających do stałego podnoszenia poziomu tych jednostek, które nie w pełni spełniają przyjęte kryteria.

Ocena prowadzona była według jednolitych kryteriów. Umożliwiła wykazanie wyróżniających się jednostek. Są to:

- na Wydziale Mechanicznym – Katedra Mechaniki Stosowanej,
- na Wydziale Elektrycznym – Instytut Podstaw Elektrotechniki i Elektrotechnologii,
- na Wydziale Inżynierii Budowlanej i Sanitarnej – Instytut Inżynierii Ochrony Środowiska, natomiast
- na Wydziale Zarządzania i Podstaw Techniki – Katedra Zarządzania.

Inne ważne przeprowadzone przedsięwzięcia to m.in.:

- zakończenie komputeryzacji dziekanatów i domów studenckich,



- wdrożenie na kolejnych specjalnościach elastycznego systemu kształcenia,
- uruchomienie narodowego katalogu NUK, oraz
- stworzenie warunków szerokiej więzi Uczelni ze środowiskiem poprzez powołanie na nowo Towarzystwa Absolwentów i Przyjaciół PL, do którego akces zgłosiło ponad 100 prominentnych absolwentów naszej Uczelni.

Istotne miejsce w działalności uczelni zajmowały starania na rzecz integracji własnego środowiska. W zorganizowanym w czerwcu 2001 roku pikniku uczestniczyło bawiąc się i dyskutując o problemach Uczelni ponad 300. pracowników.

KADRY

Politechnika Lubelska zatrudnia obecnie 1072 pracowników, w tym 550 nauczycieli akademickich, z których 77 osób posiada tytuł profesora.

Obowiązujący w Politechnice Lubelskiej system stymulowania rozwoju kadry oraz panująca tu atmosfera przynosi rezultaty w zakresie uzyskiwania stopni i tytułów naukowych. Tylko w ostatnim roku akademickim 22 osoby uzyskały stopień doktora, 5 osób uzyskało stopień doktora habilitowanego, a 4 osoby są po kolokwium habilitacyjnym.

DYDAKTYKA

Nowy rok akademicki 2001/2002 w Politechnice Lubelskiej rozpocznie ponad 11.000 studentów, w tym 2.890 osób to studenci I roku studiów dziennych i zaocznych.

Obecnie kształcenie odbywa się na 7 kierunkach w 28 specjalnościach. Uwzględniając wymagania rynku pracy oraz zainteresowania młodzieży utworzony został na Wydziale Elektrycznym nowy kierunek – informatyka,

a istniejące kierunki modyfikując swoje programy wykorzystują informatykę w zastosowaniach inżynierskich. W fazie końcowej jest procedura tworzenia międzywydziałowego kierunku zarządzanie i inżynieria produkcji.

Na Wydziale Mechanicznym w ramach kierunku mechanika i budowa maszyn przyjęto pierwszą grupę studentów na specjalność informatyka w inżynierii produkcji oraz metrologia i komputerowe systemy pomiarowe.

Na Wydziale Inżynierii Budowlanej i Sanitarnej w miejsce kierunku ochrona środowiska utworzono kierunek inżynieria środowiska.

Zdecydowana większość kierunków studiów prowadzona jest według elastycznego trójstopniowego systemu, którego integralną częścią jest system punktów kredytowych odpowiadający standardowi ECTS (European Credit Transfer System).

Poszczególne katedry samodzielnie bądź z innymi ośrodkami naukowymi w kraju i za granicą prowadzą studia podyplomowe obejmujące 14 kierunków kształcenia.

W minionym roku akademickim Politechnika Lubelska objęła patronatem 3 uczelnie zawodowe – Wyższą Szkołę Przedsiębiorczości i Administracji w Lublinie, Państwową Wyższą Szkołę Zawodową w Jarosławiu oraz Państwową Wyższą Szkołę Zawodową w Białej Podlaskiej.

Kolejny już raz uczniowie szkół średnich mogli skorzystać z organizowanych kursów przygotowawczych z matematyki i fizyki, a w wybranych szkołach przeprowadzono nabór na I rok studiów połączony z maturami.

BADANIA NAUKOWE

Jednym z warunków dobrego kształcenia jest wysoki poziom badań naukowych. W warunkach naszej uczelni jednostką podstawową prowadzącą badania naukowe jest instytut, katedra lub powołany do spełnienia określonych zadań zespół naukowy. Kierunki i zakres badań wynikają ze specjalizacji naukowej jednostki i są podporządkowane rozwojowi i doskonaleniu kadry naukowo-dydaktycznej, tworzeniu nowych kierunków i szkół naukowych, stanowią jednocześnie ważne źródło dopływu środków finansowych do budżetu tych jednostek i uczelni.

Młodzież studencka, szczególnie z lat starszych, poprzez 18 działających w naszej uczelni kół naukowych coraz szerzej aktywnie uczestniczy w prowadzonych badaniach naukowych, organizacji sympozjów oraz konferencji naukowych.

Obowiązujący system organizacji i zarządzania badaniami naukowymi stwarza optymalne warunki rozwoju uczelni, świadczą o tym obiektywne wskaźniki – liczba uzyskanych stopni i tytułów naukowych, liczba i poziom publikacji naukowych mierzonych wskaźnikiem IF, liczba cytowań oraz uzyskanych patentów i wdrożeń.

Parametry te stanowią główne składniki algorytmu według którego KBN przydziela środki na dofinansowanie działalności statutowej dla poszczególnych wydziałów.

Uczelnia nasza uzyskała jeden z największych w kraju przyrostów tych środków w ostatnich latach z kwoty 984.346 złotych w roku 1996 do kwoty 2.332.080 złotych w minionym roku akademickim. Trzeba jednak powiedzieć, że pomimo tak znacznego przyrostu środki te nie zabezpieczają w pełni potrzeb Uczelni w zakresie badań i kosztów odtwarzania starzejącej się aparatury naukowo-badawczej.

Ważnym kryterium oceny aktywności naukowej i możliwości twórczych kadry jest jej udział w realizacji projektów badawczych KBN.

Nauczyciele akademicy Politechniki Lubelskiej realizowali w 2000 roku 62 projekty badawcze KBN o łącznej wartości 2.855.000 złotych. Uczelnia korzystała również ze środków KBN z przeznaczeniem na programy specjalne i urządzenia badawcze o wartości 600.000 złotych.

Niepokojącym jest jednak fakt ograniczania wysokości środków przekazywanych przez KBN i MEN w formie dotacji na dofinansowanie badań własnych uczelni.

Politechnika Lubelska posiada duże możliwości w zakresie świadczenia prac badawczych i usług na rzecz innych podmiotów, w tym jednostek gospodarczych. W tym celu przygotowany został informator zawierający ofertę poszczególnych katedr.

WSPÓŁPRACA Z ZAGRANICĄ

W roku akademickim 2000/2001 w Politechnice Lubelskiej był dalszy rozwój współpracy naukowej i dydaktycznej z ośrodkami zagranicznymi, w szczególności w zakresie realizacji międzynarodowych projektów badawczych, udziału w konferencjach i sympozjach naukowych oraz stażach i praktykach odbywanych przez pracowników i studentów.

Politechnika Lubelska, podobnie jak w latach ubiegłych, aktywnie uczestniczyła w szeregu programach i przedsięwzięciach międzynarodowych, w tym m.in. w ramach Stowarzyszenia Uniwersytetów Regionu Karpackiego (ACRU), CEEPUS, programie COST, w ramach Grupy Compostela, programie Leonardo da Vinci, Piątym Programie Ramowym Badań, Rozwoju Technicznego i Prezentacji Unii Europejskiej, projekcie badawczym Polonium 2000, programie Socrates/Erasmus oraz TEMPUS, a także współpracowała z innymi uniwersytetami w ramach Uniwersytetu Bałtyckiego.

Od roku 1995 Politechnika Lubelska współpracuje z Uniwersytetem Illinois (USA) realizując międzynarodowy program podyplomowych studiów menedżerskich w 3 specjalnościach – zarządzanie i marketing, zarządzanie zasobami ludzkimi oraz logistyka. Studia te ukończyło dotychczas ponad 700 absolwentów. Na wszystkich wydziałach uruchamiane są nowe kierunki kształcenia na studiach podyplomowych. Odpowiada to zapotrzebowaniu rynku i współczesnego biznesu na wysoko kwalifikowaną kadrę zarządzającą i wykonawczą, która stale rozwijając swoje kwalifikacje zawodowe i umiejętności jest w stanie sprostać wymaganiom współczesnego świata biznesu – w zakresie informatyki czy wielu specjalizacji inżynierskich.

Warto również odnotować, że w bieżącym roku akademickim Politechnika Lubelska wspólnie z Uniwersytetem Illinois otworzyła nowy, prestiżowy kierunek studiów menedżerskich – Master of Business Administration.

Nie sposób wymienić tu wszystkich nowych kierunków i specjalności – inicjatyw realizujących ideę ustawicznego kształcenia, których wartość dla studentów i naszej uczelni trudno przecenić.

Politechnika Lubelska ma podpisane umowy o bezpośredniej współpracy z 30 ośrodkami zagranicznymi. W ramach tych umów 330 pracowników i 32 studentów uczestniczyło

w rozmaitych stażach i konferencjach zagranicznych, a ponad 50 delegatów zagranicznych ośrodków naukowych gościło w naszej uczelni.

BAZA NAUKOWA

Prowadzenie badań naukowych na wysokim poziomie wymaga odpowiedniej bazy laboratoryjnej i bibliotecznej. Odtwarzanie starzejącej się aparatury realizowane jest ze środków własnych, dotacji Komitetu Badań Naukowych oraz programów pomocowych. W roku akademickim 2000/2001 zakupiono aparaturę i materiały do badań na łączną kwotę 3.142.000 złotych.

Zbiory biblioteczne obejmują 319.000 jednostek, w tym 153.000 książek, 43.000 woluminów czasopism i około 119.000 zbiorów specjalnych, głównie norm polskich oraz europejskich.

Na uwagę zasługuje skomputeryzowany oddział informacji naukowej, z którego baz danych skorzystało 1856 użytkowników, a połączenia *on-line* zrealizowano dla ponad dwóch tysięcy osób. Barierą dla dalszego rozwoju Biblioteki Głównej są jej obecne warunki lokalowe. Biblioteka nie posiada własnego pomieszczenia, a nie wszystkie biblioteki oddziałowe posiadają odpowiednie warunki dla swej działalności.

KULTURA STUDENCKA I SPORT

Na uwagę zasługuje również wszechstronna działalność organizacyjna, kulturalna i sportowa młodzieży studenckiej skupionej w blisko 40 organizacjach, zespołach, grupach twórczych i sekcjach sportowych.

Przedstawiciele samorządu i organizacji młodzieżowych uczestniczą w tworzeniu zasad organizacji procesu kształcenia oraz rozdziału środków przeznaczonych na cele studenckie.

W ruchu artystycznym młodzieży akademickiej czynnie uczestniczy około 300 osób, odnosząc sukcesy w kraju i za granicą. Są to:

- Formacja Tańca Towarzyskiego „GAMZA”
- Grupa Tańca Współczesnego
- Akademicki Zespół Tańca Ludowego oraz
- Chór Akademicki.

W minionym roku akademickim Chór Akademicki Politechniki Lubelskiej obchodził jubileusz 25-lecia istnienia. Z tej okazji chór dał wiele koncertów w kraju i za granicą, w tym na spotkaniu z Ojcem Świętym w Watykanie.

Swoje zainteresowania sportowe młodzież studencka rozwija w 16 sekcjach Klubu Uczelnianego AZS. Z satysfakcją należy odnotować fakt, że Grzegorz Sposób, student V roku Wydziału Mechanicznego, zdobył w skoku wzwyż złoty medal i mistrzostwo Polski na rok 2001 oraz 4 miejsce na uniwersjadzie w Pekinie.

Największym powodzeniem wśród studentów cieszą się sekcje sportowe walk wschodnich. Warto odnotować również fakt, że nasz student Daniel Iwanek jest aktualnym mistrzem Polski w karate OYAMA.

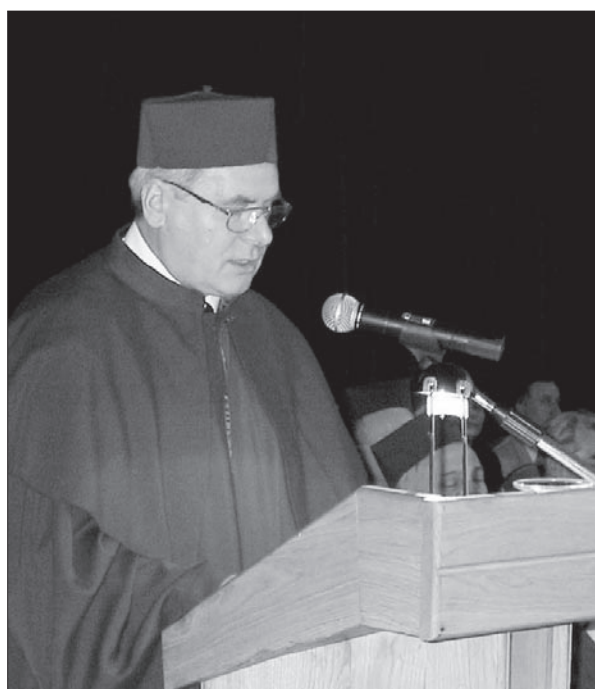
Szczegółowe dane dotyczące działalności Politechniki Lubelskiej w roku akademickim 2000/2001 zawiera sprawozdanie przyjęte przez Senat w dniu 21 września 2001 roku. Sprawozdanie dostępne jest dla wszystkich zainteresowanych.

WYKŁAD INAUGURACYJNY DR HAB. INŻ. JÓZEFA KUCZMASZEWSKIEGO, PROF. PL „UWARUNKOWANIA ROZWOJU TECHNIKI W CYWILIZACJI GLOBALNEJ”

Magnificencjo Rektorze, Wysoki Senacie, Szanowni Goście, Droga Młodzieży

Kiedy na początku września formułowałem tezy do dzisiejszego wykładu nie myślałem, że w momencie jego wygłoszenia tak gwałtownie zaostriży się sytuacja międzynarodowa, a problemy związane z globalizacją ukażą swe nowe, tak bardzo dramatyczne oblicze. Postanowiłem jednak tych tez nie modyfikować, sądzę, że niezależnie od zaistniałych wydarzeń przyszłość naszego globu i naszej cywilizacji kształtować będą obiektywne procesy rozwoju, w zasadzie niezależne od gwałtownych zdarzeń, podporządkowane naturalnym procesom ewolucji. Temat który proponuję brzmi „Uwarunkowania rozwoju techniki w cywilizacji globalnej”. Miniony rok akademicki, rok przełomu wieku i tysiąclecia sprzyjał refleksji o stanie naszej cywilizacji. Wśród tych rozważań jedno z kluczowych miejsc zajmuje szeroko rozumiana technika, technika, która jest motorem i sprawcą procesów, określanych ogólnie globalizacją.

Słowo to istnieje w mediach w sposób nieustanny. Mówimy o świecie jako o globalnej wiosce, cywilizacji globalnej, globalnych zmianach klimatu, gospodarce globalnej,



globalizacji rynku, technologii, stylów życia i modeli konsumpcji, globalizacji modeli prawnych, szansach i zagrożeniach wynikających z globalizacji i tak dalej. Ogólnie pod hasłem globalizacji rozumiemy procesy i zjawiska zachodzące w skali całego ziemskiego globu. Przede wszystkim oznacza to raptowne zwiększanie ponadnarodowych instytucji i organizacji, przenikanie się różnych kultur i konsolidację środków komunikacji masowej na przestrzeni nie narodowej a globalnej. Pojęcie globalnej wioski uświadamia nam, że obywatele świata przeżywają wydarzenia zachodzące w skali globu jak mieszkańcy wioski, którzy przez cały czas są świadomi istnienia i działania sąsiadów. Mentalność społeczeństwa globalnego, albo informacyjnego łączy w sobie zainteresowanie tym co bliskie i tym co dalekie. Sam podział na „bliskie” i „dalekie” w sensie geograficznym dziś nie jest już tak ostry i wyraźny.

Globalizacja jest faktem z którym mamy do czynienia od dawna. Jest to proces w jakimś sensie naturalny, wynikający w istocie z natury ludzkiej, chęci poznania, dominacji w przyrodzie, dążenia do zdobywania dóbr materialnych. Czyż wędrówki kupców Jedwabnym Szlakiem, podróże Magellana czy Kolumba nie były symbolem tego procesu? Kolonizacja, wojny i podboje których nie szczędziła nam historia świata to także znamienne symptomy globalizacji. Stare są także lęki przed tymi procesami, nowi lub nowe zawsze niosły pewne zagrożenia dla kultury, tradycji, czasem zagrożenia bytu czy nawet życia.

W Europie klasyczne przejawy lęków przed tym co nowe obserwowano w czasie pierwszej rewolucji przemysłowej, jako niechęć, czasem nawet wrogość w stosunku do maszyn z napędem mechanicznym. Pierwsza rewolucja przemysłowa przyspieszyła procesy globalizacji, po raz pierwszy także tak wyraźnie zarysowały się jej socjologiczne aspekty. Podłoże tych lęków miało jednak przede wszystkim charakter ekonomiczny.

Dzisiaj źródłem lęków jest przede wszystkim lawinowy rozwój technologii informacyjnych, a więc technologii związanych z gromadzeniem, przetwarzaniem, przekazywaniem i wykorzystywaniem informacji. Kolejna rewolucja techniczna związana z rozwojem technologii informacyjnych, której jesteśmy świadkami, podobnie jak każda rewolucja ma swoją stronę kreatywną, ale także destrukcyjną. Coś co się zmienia w sposób gwałtowny musi budzić lęki. Brytyjski psycholog i badacz zjawiska stresu David Lewis stwierdza pojawienie się nowej choroby, którą określa jako *'information fatigue syndrome'*. Wielu ludzi czuje przeciążenie wskutek powiększającej się lawiny informacyjnej. Pojawia się problem z sensownym wykorzystaniem tak wielkiej ilości informacji, rośnie ryzyko błędnych decyzji. Korzystając z internetu łatwo dotrzeć do informacji, ale często są to informacje o niewielkim znaczeniu, czasem błędne, czy świadomie zmanipulowane.

Prognozy rozwoju ogarniającej świat w oszałamiającym tempie sieci zmuszają także do refleksji. *Wydaje się, że zwłaszcza głęboka personalizacja jej zawartości stanie się podstawowym gwarantem atrakcyjności. Umożliwi to inteligentne mechanizmy wyszukiwania danych, sterowanie*

głosem i gestem, wrażenia takie jak zapach, dźwięk, a nawet emocje mają zostać zdigitalizowane, a system biometryczny i mechanizmy sprzężeń zwrotnych mogą uczynić z sieci multisensoryczne, interaktywne doświadczenie. Każdy fakt czy fikcja będą natychmiast dostępne w globalnej bazie pamięci, dzięki której uniwersalne doświadczenia ludzkości jednocześnie staną się codziennymi doświadczeniami jednostki. Sieć będzie stawać się prawdziwą wirtualną rzeczywistością, najlepszą z możliwych symulacji prawdziwego środowiska, a nie jedynie reprezentacją syntetycznego świata.[4] Taka wizja entuzjastów sieci ma prawo budzić lęki.

Taka przyszłość musiałaby mieć także głębokie konsekwencje dla rozwoju techniki. Etymologicznie technika wywodzi się od greckiego *technikos* czyli kunsztowny. Produkty myśli technicznej były przez wieki kojarzone z głęboką wiedzą i kunsztem. Kształcenie dotyczyło przede wszystkim technik związanych z rzemiosłem. To technika rozumiana jako ogół środków i niezbędnej wiedzy potrzebnych do wytwarzania materialnych zasobów naszej cywilizacji jest siłą sprawczą globalizacji. Nigdy w historii ludzkości przyszłość naszego globu tak silnie nie zależała od ludzi techniki jak obecnie. Sformułujmy kilka tez które warto bliżej rozważyć. Nie jest ważna ich kolejność, nie próbuję także hierarchizować ich pod względem ważności, sądzę jednak, że będą one w dużej mierze określały warunki rozwoju techniki w cywilizacji globalnej. Rysunki, które będą przedstawione wskazują na obszary i dziedziny techniki które w sposób bezpośredni implikują procesy i zjawiska związane z globalizacją.

Teza 1

Globalizacja unifikuje kultury regionalne, przede wszystkim w aspekcie technicznym

Najstarsze cywilizacje techniczne rozwijały się w kilku regionach (Chiny, Indie, Dolina Tygrysu i Eufratu, Dolina Nilu, niektóre rejony basenu Morza Śródziemnego. Przez długi okres technika w tych rejonach miała charakter autarkiczny, rozwijała się bez wpływów zewnętrznych, czerpiąc inspiracje do nowych wynalazków z własnej tradycji, obserwacji przyrody, kultury, obyczajów, regionalnych wzorców etycznych i estetycznych. Technika, a zwłaszcza technologia bardzo powoli przenikała do innych regionów. Pierwsze czerwonki drukarskie powstały w XI wieku w Chinach, w Europie Gutenberg wprowadza je dopiero w 1456 roku. W różnych regionach pewne dziedziny techniki rozwijały się szybko, inne wolniej. Produkcja jedwabiu w Chinach, rozwój tkactwa w Palestynie, Mezopotamii i Anatolii, hutnictwo żelaza w Azji Mniejszej, techniki łączenia złota w Egipcie to tylko niektóre przykłady regionalnego charakteru rozwoju techniki. Setki lat trwało przenikanie odkryć i wynalazków do nowych regionów. Przyjmowano je jako nowości z innych rejonów świata, przenoszone najczęściej przez wędrownych kupców wzbudzały często podziw i sensację, nie zmieniały one jednak w sposób istotny ogólnie rozumianej cywilizacji i kultury technicznej w poszczególnych regionach. Nie zmieniały też tego charakterystycznego piętna jakie wywierała szeroko rozumiana kultura regionalna na wzornictwo wytworów codziennego użytku.

Ewolucyjny charakter przenikania kultury technicznej w różne rejony świata w sposób radykalny uległ przyspieszeniu wraz z rozwojem technologii informacyjnych. Dzisiaj komputer jest takim samym brzydkim pudełkiem w Ameryce, Europie, Azji, Afryce czy Australii. Jest typowym produktem unifikacji techniki w warunkach produkcji masowej. Taka unifikacja dotyczy dzisiaj elektroniki, telekomunikacji, informatyki, transportu, nawet budownictwa potwierdzając prawdziwość postawionej tezy. W odwrocie jest pełne regionalnego piękna rękodzieło, podpatrywanie regionalnej sztuki i rzemiosła jako źródła inspiracji dla twórców techniki.

Teza 2.

Globalizacja przyspiesza procesy wdrażania myśli technicznej

Nowoczesne techniki gromadzenia i przetwarzania informacji znacznie przyspieszyły rozwój wielu branż i wprowadzanie nowych technologii. W historii techniki notuje się wiele przykładów interesujących pomysłów technicznych, które na realizację czekały całe stulecia. Kilka charakterystycznych przykładów: koło zębate, jedno z najważniejszych elementów konstrukcji mechanicznych zostało opisane przez Arystotelesa w IV wieku przed naszą erą, a dopiero sto lat temu zbudowano pierwszą frezarkę obwodniową, a więc maszynę zdolną wykonać koło zębate w sposób prawidłowy. W Pompejach można oglądać rury ołowiane w miejskiej kanalizacji łączone techniką spawania, ale do skutecznego spawania stali trzeba było czekać aż do XIX wieku. Pierwszy projekt maszyny parowej opracował znany filozof Heron z Aleksandrii w III wieku przed naszą erą i znów trzeba było 2 tysiące lat na praktyczną egzemplifikację tego wynalazku. Na szkicach Leonardo da Vinci można oglądać między innymi projekt łożyska tocznego, podczas, gdy pierwsze łożyska kulkowe zostały zbudowane w 1880 roku.

Nowe pomysły, wynalazki, idee i konstrukcje były wytworem wybitnych myślicieli, bardzo często filozofów, ludzi o wielkiej wyobraźni. Ograniczeniami w realizacji była technologia, czyli sposób, metoda postępowania dla urzeczywistnienia wytworów tej wyobraźni. Globalizacja w rozumieniu współczesnym procesy te niezwykle przyspiesza. Wpływa na to konkurencja o charakterze globalnym, dostępność informacji, nowoczesne techniki i technologie wspomagające prace inżynierów. To niewątpliwie pozytywny aspekt procesu globalizacji.

Teza 3

Globalizacja może ograniczać w sferze techniki kreatywność i zdolności twórcze całych społeczeństw i regionów

Lawinowy wzrost informacji w sieci o charakterze globalnym sprawia, że korzystanie z jej zasobów staje się czynnością naturalną w każdym obszarze cywilizacji. Monopol na tworzenie wiedzy i jej dystrybucję jaką miały uczelnie czy instytuty badawcze w bardzo dużej mierze został złamany przez sieć. Konsekwencją tego faktu jest coraz bardziej rysująca się tendencja do odtwórczego korzystania z zasobów informacji. Są już takie dziedziny techniki, gdzie wiele

krajów świadomie rezygnuje z rozwoju własnej myśli technicznej, wiedząc, że nie są w stanie skutecznie włączyć się w wyścig technologiczny. Stają się więc niejako z przymusu skazani na rolę biernego odbiorcy postępu. Z upływem czasu rodzi to pasywność, krytyczny stosunek do własnych możliwości. Tak jak nieomal w każdej wiosce znajduje się ktoś nie radzący sobie z problemami, zostający w tyle za czołówką gospodarzy, tak w wiosce globalnej w takiej sytuacji mogą znaleźć się całe regiony czy kraje. I nie wynika to z ich wrodzonej nieporadności, ale jest skutkiem dynamicznych zmian o charakterze globalnym. To rodzi stres i poczucie zagrożenia, tym bardziej, że informacje o nowych, pożądanach wytworach techniki będą dostępne, globalni sąsiedzi mogą żyć lepiej, spokój i harmonia w wielu rejonach świata mogą zostać zachwiane z powodu naturalnego w gruncie rzeczy procesu przepływu informacji czy dóbr materialnych. Problem to tym bardziej ważny, że współczesny człowiek coraz gorzej radzi sobie ze stresem.

Teza 4

Globalizacja daje szansę przyspieszenia rozwoju techniki w krajach o niskiej kulturze technicznej

Nie tylko zagrożenia wynikają z przemian cywilizacyjnych jakie niesie ze sobą globalizacja. Dla regionów, które w ogólnym rozumieniu pozostają w tyle przemian cywilizacyjnych jest to także szansa. Szansa przede wszystkim na łatwiejsze rozwiązywanie codziennych problemów egzystencji. Dotyczy to problemów rolnictwa (na przykład słynna zielona rewolucja), zaopatrzenia w wodę, zwalczania epidemii. To także szansa na przyspieszoną edukację techniczną, przyspieszony rozwój podstawowych dziedzin gospodarki. Taki rozwój jest niezbędny, aby mogły w ogóle ujawnić się w społeczności zjawiska i mechanizmy związane z globalizacją. Zbyt wielki dystans cywilizacyjny między krajami nie będzie sprzyjał procesom unifikacji, w tym także w zakresie korzystania z technicznych zasobów cywilizacji. Rozumieją to państwa najbogatsze. Zbyt duży dystans cywilizacyjny nie leży w ich interesie. Nie tylko aspekt ekonomiczny, ale także pewna doza wrażliwości społecznej jest koniecznym elementem postępu, postęp społeczny nie bierze się z egoizmu ale właśnie z wrażliwości, a pomoc sąsiadom w rozumieniu ogólnym jest naturalną potrzebą i naturalną reakcją ludzi. Taka swoista symbioza w skali globu ułatwia rozwiązywanie problemów o charakterze globalnym, takich jak na przykład efekt cieplarniany. Ogłoszony w 2001 roku trzeci już raport powołanego przez ONZ międzynarodowego zespołu ds. zmian klimatu rozstrzyga wieloletni spór o przyczyny efektu cieplarnianego, czy decydują przede wszystkim mechanizmy naturalne czy działalność człowieka. To my jesteśmy winni, 75% emisji dwutlenku węgla jest rezultatem spalania paliw kopalnych. Jeżeli nie uda się ograniczyć emisji szkodliwych gazów, to według raportu ludzkość dotknięta zostanie już w obecnym stuleciu zmianami ekologicznymi o niewyobrażalnych dotąd rozmiarach. Świadomość tego faktu będzie z pewnością jednym z ważniejszych elementów warunkujących charakter rozwoju techniki w bieżącym stuleciu.

Niewątpliwie pozytywnym efektem procesu globalizacji jest rozwój nowych kultur zarządzania w technice. Zarządzanie w warunkach globalnej konkurencji musi być dynamiczne, to znaczy innowacyjne, adaptacyjne, elastyczne, efektywne i szybkie.

Szczególnie szybko rozwija się zarządzanie poprzez sieć.

Teza 5

Postęp techniczny kreowany przez zjawiska i procesy globalizacji może stwarzać poczucie utraty dominującej pozycji człowieka jako twórcy innowacji

Technologie informacyjne przyczyniają się do szybkiego rozwoju elastycznej automatyzacji opartej na tzw. sztucznej inteligencji. Technika stara się naśladować człowieka w wielu sferach jego działalności. Znaczne postępy w rozwoju sztucznych sieci neuronowych, zaawansowane prace nad sztucznym okiem, czujnikami smaku, węchu, sterowania głosem, coraz doskonalsze układy chwytne robotów mogą powodować poczucie zagrożenia. Ekspozowane medialnie pewne spektakularne zdarzenia, jak słynny mecz szachowy Garri Kasparowa z komputerem odczucia te potęgują. Tym bardziej, że przyszłość tej branży rysuje się w zgoła fantastycznych rozmiarach. Technika pokonuje kolejne ograniczenia. Elektronika oparta na krzemie powoli zbliża się do kresu swoich możliwości. Miniaturyzowanie procesora nie może odbywać się w nieskończoność, gdyż rozmiary złącz i tranzystorów staną się porównywalne z wielkością atomów i przestaną funkcjonować zgodnie z regułami fizyki klasycznej. Wkraczamy wówczas w kwantowe prawa mikroświata z fundamentalną jego cechą to jest występowaniem obiektów kwantowych w wielu stanach jednocześnie. Trwają intensywne prace nad zbudowaniem bramki logicznej zdolnej operować qubitami. Qubity to nośniki informacji kwantowej. Takie komputery wprowadziłyby nową informatyczną rewolucję. A więc komputery kwantowe, czy może przyszłość będzie należała do komputerów zbudowanych z DNA, gdzie szacuje się, że w materii wielkości łebka od szpilki można zmieścić sto tysięcy razy więcej informacji niż na stugigabajtowym dysku? Może to kolejne wyzwanie dla inżynierii genetycznej, tym razem dla potrzeb komputeryzacji?. Czy to oznacza, że postęp techniczny rzeczywiście zagraża pozycji człowieka w naszej cywilizacji?. Myślę, że nie, że teza którą przedstawiam, nie musi być prawdziwa. Sądzę, że fantastyczne osiągnięcia technologii informacyjnych w żadnym stopniu nie ograniczają roli, znaczenia i miejsca człowieka w choćby najbardziej zaawansowanej cywilizacji technicznej. Cały postęp w tej dziedzinie oparty jest w istocie na wiedzy algorytmicznej. A przecież to co jest istotą człowieka jak świadomość, zdolność do formułowania sądów, podejmowanie decyzji w oparciu o zasady etyki i moralności, bardzo indywidualne poczucie estetyki są w swej istocie niealgorytmiczne. Fantastyczny świat mechaniki kwantowej, bez którego nie byłoby laserów czy nadprzewodnictwa nie może przecież przejść poza sferę świata algorytmów. Lansowana czasem teza o możliwości skutecznego zastąpienia ludzi inteligentnymi robotami jest z samej istoty tezą nieprawdziwą. Warto tu przytoczyć stwierdzenie Schopenhauera, że „*umysł nie kopiuje rzeczy lecz zabarwia je własną swą naturą*”.

Teza 6

Globalizacja sprzyja podziałowi świata na dostarczycieli i odbiorców myśli technicznej

Jednym z zasadniczych argumentów przeciwko globalizacji jest pogłębiająca się polaryzacja świata na ludzi biednych i bogatych. Nowoczesne techniki i technologie wymagają olbrzymich nakładów finansowych. Rynek globalny sprawia, że nakłady te szybko zwracają się, ale dla tych, którzy są dostarczycielami innowacji. Rozwój technologii kosmicznych jest domeną tylko nielicznych, jeżeli uświadomimy sobie, że wyniesienie na orbitę masy 1 kg jest dzisiaj równoważne wartości ok. 3 kg złota. Największe osiągnięcia w zakresie nanotechnologii dokonują się w warunkach skrajnie niskich lub wysokich wartości temperatury i ciśnienia. Na samodzielne badania stać tylko kraje zamożne. Wyniki tych badań znajdują zastosowanie w nowoczesnych technologiach a ich opłacalność wynika z faktu, że istnieje tak wielki rynek, rynek globalny. Tylko techniki przechowywania i przetwarzania informacji stanowią dzisiaj 6% światowego dochodu brutto.

W takiej sytuacji muszą pojawiać się pytania o moralne aspekty globalizacji. Wytworzyła się bardzo specyficzna sytuacja, to co jest dobrodziejstwem dla ludzkości, staje się samonapędzającym mechanizmem polaryzacji narodów na dostarczycieli i odbiorców nowoczesnych technologii a tym samym podziału na bogatych i biednych. Ci drudzy stają się przede wszystkim dostarczycielami surowców i taniej siły roboczej. Czyż nie jest zdumiewającym paradoksem naszej cywilizacji technicznej, że kiedyś powstawała w pewnych regionach, bez znaczących wpływów zewnętrznych z powodu braku informacji, dzisiaj w warunkach postępujących procesów globalizacji znów wraca do regionalizacji choć systemy przekazywania informacji są tak rozwinięte. Teraz decydują o tym względy ekonomiczne. Jednak geograficznie są to inne regiony, przesunięte ku północy, zgodnie z podziałem ekonomicznym świata. Problem ten należy dostrzegać i kreować politykę gospodarczą świata w kierunku zrównoważonego rozwoju.

Teza 7

Globalizacja jest wyzwaniem dla edukacji technicznej

Analizując rozwój cywilizacji technicznej w warunkach globalizacji trudno nie formułować pytań o edukację. Jaka będzie przyszłość naszej cywilizacji będzie zależało w największym stopniu od edukacji. Fundamentalne pytania dotyczą także kształcenia technicznego, może nawet przede wszystkim technicznego. Czy ograniczać kształcenie w warunkach rzeczywistych, to jest w laboratoriach technicznych i zakładach przemysłowych przesuwając jego ciężar w świat wirtualny, w symulacje komputerowe? Ta druga wersja jest tańsza i wiele uczelni technicznych powoli ewoluuje w tym kierunku. Z konieczności ekonomicznej. Choć jest to proces nieuchronny, niepokoić musi skala tego zjawiska. Wirtualne laboratoria nie są w stanie wykształcić umiejętności, obniżają wycucie na zagrożenia, wprowadzają tak wiele warunków brzegowych, że obiekt symulacji często jest daleki od rzeczywistości a kompleks złożonych zjawisk traktowany z konieczności pobieżnie. Jeżeli coś zepsujemy, podejmiemy błędne decyzje, po prostu

wróćmy do początku programu. To tak jakbyśmy stracili jedno życie w dziecięcych grach komputerowych. Przecież zostają jeszcze dwa, a czasem więcej. W realnym, doczesnym życiu, mamy je tylko jedno. Tylko doświadczenia z realnego świata techniki mogą wykształcić u inżynierów ważne umiejętności i nawyki, wyczucie zagrożeń, odpowiedzialność za własne decyzje.

Nie oznacza to, że nie należy korzystać z tych wspaniałych możliwości jakie dają nam komputerowe programy edukacyjne. Inżynier może symulować procesy i zjawiska, łatwiej przewidując ich skutki w warunkach rzeczywistych. Portale edukacyjne wielu uczelni są coraz lepsze. Uniwersytety wirtualne to już dziś precyzyjnie zaplanowane przedsięwzięcia, z własnymi bibliotekami, seminariami, bogatą ofertą programową. Niezależnie jednak od takich czy innych form kształcenia edukacja techniczna musi dzisiaj uwzględniać fakt, że skutki naszych działań mogą mieć charakter globalny. Znane powiedzenie, że lot motyla w jednym zakątku globu ziemskiego może spowodować burzę w innym nie wydaje się dziś już tak absurdałne. Wiedza techniczna nie może być więc zbyt jednostronna i dotyczyć wąskich specjalizacji. Musi bowiem uwzględniać aspekty społeczne, ekonomiczne, estetyczne, ekologiczne, etyczne i wiele innych. Nad wyraz prawdziwe dla edukacji technicznej wydaje się dziś stwierdzenie Pascala „*O wiele piękniej jest wiedzieć coś ze wszystkiego niż wiedzieć wszystko o jednym*”. Wydaje się, że to co kiedyś w cywilizacji technicznej oznaczało „technikos” jako wyraz kunsztu, piękna, wzoru i funkcjonalności w warunkach cywilizacji globalnej musi zostać uzupełnione o takie cechy jak przyjazny dla środowiska, dla człowieka, kultury i etyki współczesnego świata.

Spróbujmy jeszcze raz w sposób syntetyczny spojrzeć na pozytywne i negatywne aspekty globalizacji. Wśród pozytywów należy wymienić niewątpliwie fakt, że więcej ludzi może korzystać z osiągnięć techniki, łatwiej zwalczać negatywne zjawiska występujące w skali globalnej takie jak epidemie, efekt cieplarniany, problemy głodu, gospodarki światowymi zasobami słodkiej wody i pomimo tragicznych doświadczeń ostatnich tygodni sądzę, że łatwiej będzie także osiągnąć pokój światowy. Wśród negatywnych aspektów to z pewnością zjawisko podziału świata na dostarczycieli i odbiorców postępu technicznego, a w konsekwencji na bogatych i biednych, wielkie arsenały broni masowej zagłady wynikające z interesów w skali globalnej, swoiste uzależnienie od informacji, negatywne konsekwencje psychospołeczne w wielu regionach, ułatwione rozszerzanie się epidemii, zwiększone zagrożenie stresem i niepewnością, efekt domina w gospodarce światowej, zanikanie regionalnych kultur i tradycji.

Spróbujmy także podsumować niektóre elementy prognozy dotyczącej ważniejszych zjawisk w rozwoju techniki w warunkach globalizacji:

- należy przypuszczać, że dalej będzie następowała unifikacja rozwiązań technicznych w skali globalnej, zwłaszcza w zakresie technologii informacyjnych,
- charakterystyczną cechą rozwiązań konstrukcyjnych będzie modułowość, wymuszona logistyką w skali globalnej,

wymaganiami automatyzacji, a także warunkami montażu, eksploatacji i napraw,

- należy oczekiwać wyraźnych procesów koncentracji kapitału, wynikających z bardzo dużych zysków z dystrybucji zaawansowanych technologii w skali globalnej. Zjawisko to, w istocie budzące sprzeciw w aspekcie społecznym, jest pozytywne dla rozwoju tych technologii, gdzie nakłady na prace naukowo-badawcze muszą być bardzo duże,
- należy oczekiwać, że powstaną globalne unormowania prawne, przyczynią się one między innymi do eliminowania technologii szkodliwych dla środowiska, choć doświadczenia w zakresie próby ograniczenia emisji dwutlenku węgla wskazują, że nie będzie to proces łatwy.
- istnieje szansa na sensowne rozwiązania w skali globalnej zasad aplikacji osiągnięć inżynierii genetycznej, w tym także genetycznie modyfikowanej żywności,
- globalizacja będzie niestety powodowała powolny zanik rękodzieła technicznego, czasem urzekających pięknem przedmiotów codziennego użytku, spowoduje to zanikanie regionalnych kultur technicznych,
- globalizacja będzie sprzyjała rozwojowi elastycznej automatyzacji, konsolidowania się organizacji gospodarczych, systemy i kultury zarządzania staną się dynamiczne,
- trudno prognozować jak globalizacja w dalszej perspektywie wpłynie na jakość wytworów technicznych. Pełny monopol, a niestety w wielu branżach z takim monopolem w warunkach globalizacji możemy mieć do czynienia, jakości nie sprzyja. To wygląda jak paradoks w momencie, w którym rozwijamy total quality management, a struktury przedsiębiorstw, style i kultury zarządzania są podporządkowywane jakości.

Warunki rozwoju techniki konstytuowane przez procesy i zjawiska o charakterze globalnym wymagają odpowiednio przygotowanej kadry, kadry ludzi odpowiedzialnych za obecny i przyszły rozwój świata. Teza, że globalizacja stawia nowe wyzwania edukacji technicznej jest nad wyraz prawdziwa.

Na zakończenie chciałbym zwrócić się do studentów, zwłaszcza tych, których dzisiejsza inauguracja dotyczy w sposób szczególny, studentów pierwszego roku. Globalna wioska może być piękna, mądrze i dobrze urządzona, sąsiedzi przyjaźni, świadomi swojej ludzkiej wartości i odpowiedzialności za wspólny los. „*Szczęście nie jest celem, szczęście jest skutkiem godnie i mądrze poprowadzonego życia*”, pisał Władysław Tatarkiewicz. Kształćcie się odpowiedzialnie, twórcie nową technikę, nową cywilizację techniczną tak, aby wszyscy mogli w niej godnie i mądrze żyć.

Serdecznie dziękuję Państwu za uwagę.

Bibliografia:

1. Dolecki K.: Za i przeciw globalizacji, <http://artemis.wsizb.edu.pl/~multis/Artykuly/globalizacja.html>
2. Encyklopedia odkryć i wynalazków, „Wiedza Powszechna”, Warszawa, 1979
3. Penrose R.: Nowy umysł cesarza, PWN, Warszawa, 2000
4. Smuga J.: Cywilizacja XXI wieku, http://www.idg.pl/artykuly/176_2.html
5. Świat Nauki, miesięcznik, lata 1999–2000.
6. Świat Wiedzy, tygodnik, lata 1996–2000

POSTANOWIENIEM PREZYDENTA RP ZOSTALI ODZNACZENI



Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski
Prof. dr hab. inż. Włodzimierz KROLOPP

Złotym Krzyżem Zasługi
Dr Józef RYBKA

Srebrnym Krzyżem Zasługi
Mgr Zdzisław CIENIUSZEK
Dr Małgorzata KACZOROWSKA-RZĄCZYŃSKA
Dr Jacenty KURYS
Mgr Zdzisław KWIATKOWSKI
Mgr Adam PIOŚ
Dr Waldemar SAMODULSKI

Brązowym Krzyżem Zasługi
Danuta FRĄCKIEWICZ
Dr Maria ZIELIŃSKA



Aktu dekoracji dokonał Wojewoda Lubelski Waldemar Dudziak.

ZA SZCZEGÓLNE ZASŁUGI DLA OŚWIATY I WYCHOWANIA MEDAL KOMISJI EDUKACJI NARODOWEJ OTRZYMALI:

Prof. dr hab. inż. Andrzej FLAGA
Mgr Hanna GOEBEL
Dr inż. Wojciech JARZYNA
Prof. dr hab. inż. Wenanty OLSZTA
Dr inż. Elżbieta RATAJEWICZ-MIKOŁAJCZAK
Dr hab. inż. Henryka STRYCZEWSKA, prof. PL
Dr hab. inż. Antoni ŚWIĆ, prof. PL



Aktu odznaczenia dokonał Podsekretarz Stanu MEN Lech Sprawka.

NAGRODY MINISTRA EDUKACJI NARODOWEJ

Nagrody indywidualne

Dr hab. inż. Stanisław SKOWRON
Dr hab. inż. Mirosław WENDEKER, prof. PL

Nagrody zespołowe

Dr hab. inż. Henryka Danuta STRYCZEWSKA, prof. PL
Prof. dr hab. inż. Tadeusz JANOWSKI
Dr inż. Leszek JAROSZYŃSKI
Eugeniusz DOMINIAK
Mgr Renata GAŁAT



DYPLOMY UKOŃCZENIA STUDIÓW OTRZYMALI:

Mgr inż. Sławomir BEDNARCZYK
Mgr inż. Tomasz BŁAŻEJCZYK
Mgr inż. Piotr CZYŻEWSKI
Mgr inż. Artur GAŚIK
Mgr inż. Konrad KOWALIK
Mgr inż. Joanna MUROŃ
Mgr inż. Tomasz SIDOR
Mgr inż. Jolanta STADNIK
Mgr inż. Joanna SZKUCIK
Mgr inż. Maciej ZWIERZCHOWSKI



UROCZYSTA IMMATRYKULACJA

Tadeusz FIJAŁKOWSKI
Agnieszka JANIĄK
Agnieszka MŁODAWSKA
Piotr MORDEL
Łukasz OKOŃ
Łukasz PILIP
Renata WÓJCIK
Albert ZAJĄC
Anna ZEZULA



*Aktu immatrykulacji dokonali: rektor prof. Kazimierz Szabelski
i prorektor dr inż. Adam Wsilewski*

Wybory 2002-2005

SKŁAD

Uczelnianej Komisji Wyborczej na kadencję 2002–2005

Przedstawiciele nauczycieli akademickich reprezentujący wydziały:

- dr inż. Waldemar WÓJCIK (WE)
- dr hab. inż. Marek OPIELAK, prof. PL (WM)
- dr hab. Waldemar CIEŚLAK, prof. PL (WIBiS)
- dr inż. Elżbieta LIPSKA (WZiPT)

Przedstawiciel pracowników nie będących nauczycielami akademickimi:

- mgr Marta BIJAS

Przedstawiciele związków zawodowych:

- dr hab. inż. Klaudiusz LENIK, prof. PL (Z.Z. Unia Profesorów Polskich)
- dr inż. Lucjan CHOLEWA (Zarząd NS ZNP PL)
- mgr inż. Kazimierz SZPATOWICZ (KZ NSZZ „Solidarność”)

Przedstawiciele studentów

- stud. Karol MITURA
- stud. Arkadiusz ZANIEWICZ

Komisja na pierwszym posiedzeniu dokonała wyboru ze swojego grona:

Przewodniczącego – dr inż. Waldemara Wójcika

Z-cę przewodniczącego – dr hab. inż. Marka Opielaka, prof. PL

GRATULUJEMY...

NOMINACJI PROFESORSKIEJ

Profesor zwyczajny dr hab. inż. Andrzej NIEWCZAS

Urodził się 8 września 1947 r. w Mircu k/Starachowic. Studia wyższe ukończył w roku 1970 na Wydziale Elektroniki Politechniki Warszawskiej uzyskując tytuł magistra inżyniera elektroniki jądrowej. Tutaj również w 1977 r. uzyskał stopień doktora nauk technicznych na podstawie rozprawy pt. „Radioizotopowa metoda pomiaru zużycia niektórych części silnika samochodowego”. W 1990 r. otrzymał stopień doktora habilitowanego w zakresie budowy i eksploatacji maszyn na Wydziale Maszyn Roboczych i Pojazdów Politechniki Poznańskiej. Tytuł naukowy profesora uzyskał w 1999 r., natomiast prof. zwyczajnego w 2001 r.

Bezpośrednio po ukończeniu studiów rozpoczął pracę w Zakładzie Doświadczalnym Fabryki Samochodów Ciężarowych w Starachowicach, początkowo na stanowisku konstruktora-stażysty, a następnie pracownika badań w Dziale Silników w charakterze kierownika Laboratorium Izotopowych Badań Silników. W roku 1978 podjął pracę naukowo-dydaktyczną w Wyższej Szkole Inżynierskiej w Radomiu na stanowisku adiunkta, otrzymując funkcję kierownika Zakładu Odnowy Pojazdów w Instytucie Eksploatacji Pojazdów i Maszyn. W latach 1987-1991 zajmował stanowisko docenta kontraktowego, pełniąc jednocześnie funkcję prodziekana Wydziału Mechanicznego na tejże uczelni. Od roku 1992 pracuje w Politechnice Lubelskiej na stanowisku profesora i kierownika Katedry Silników Spalinowych. W 1999 r. został dziekanem Wydziału Mechanicznego PL.

Swoją działalność naukową koncentruje przede wszystkim na rozwijaniu badań teoretycznych i empirycznych dotyczących podstaw trwałości i niezawodności oraz diagnostyki silników spalinowych. Dotychczasowy dorobek naukowy profesora jest ukierunkowany na następujące problemy: modelowania zużycia tribologicznego elementów silnika spalinowego, kryteriów stanu granicznego oraz metody prognozowania trwałości i niezawodności silników samochodowych, metod badań procesów spalania i rozruchu silników, zwłaszcza metod diagnostycznych.

Profesor Andrzej Niewczas ma wiele osiągnięć we współpracy z przemysłem – wykonał kilkadziesiąt prac badawczych, głównie z zakresu rozwoju konstrukcji elementów silników, poprawy jakości wytwarzania silników oraz w dziedzinie monitorowania motoryzacyjnych zanieczyszczeń powietrza na Lubelszczyźnie.

Jest członkiem wielu towarzystw oraz rad naukowych i inżynierskich, m.in. Amerykańskiego Towarzystwa Inżynierów



Samochodowych (SAE), Komisji Fizyki Stosowanej i Techniki PAN-Oddział w Lublinie, Komisji Motoryzacji PAN-Oddział w Krakowie, Polskiego Towarzystwa Inżynierii Ekologicznej, Lubelskiego Towarzystwa Naukowego, Rady Naukowej Instytutu Transportu Samochodowego w Warszawie. Jest prezesem Polskiego Naukowo-Technicznego Towarzystwa Eksploatacyjnego.

Prof. Andrzej Niewczas jest autorem ponad 80 publikacji naukowych z zakresu trwałości i niezawodności silników spalinowych i pojazdów samochodowych oraz ok. 40 opracowań badawczych.

Wypromował 4 doktorów, obecnie jest promotorem 2 otwartych przewodów doktorskich.

Za działalność naukową, dydaktyczną i wdrożeniową uzyskał szereg odznaczeń i wyróżnień, m.in.: Srebrny Krzyż Zasługi, nagrody Ministra oraz nagrody JM Rektora PL.

NOWY PRODZIEKAN WIBiS

W związku z niespodziewanym i nagłym odejściem śp. dr hab. Zdzisława Kozaka, prof. PL, prodziekana ds. ogólnych i nauki, w dniu 16.01.2002 roku odbyły się wybory uzupełniające. Kolegium elektorów wydziału, w tajnym głosowaniu, wybrało na wakujące stanowisko, dr hab. inż. Annę Sobotkę.

Dr hab. inż. Anna Sobotka jest pracownikiem Katedry Technologii i Organizacji Budownictwa Wydziału Inżynierii Budowlanej i Sanitarnej Politechniki Lubelskiej. Absolwentka Wydziału Inżynierii Sanitarnej i Wodnej Politechniki Warszawskiej. W 1981 roku uzyskała stopień doktora nauk technicznych w specjalności technologia i organizacja budownictwa, a w 2001 r. doktora habilitowanego nauk technicznych w zakresie budownictwa.

Kierunek jej zainteresowań naukowych dotyczy problematyki projektowania realizacji procesów budowlanych i zarządzania produkcją budowlaną. Jest autorką wielu prac naukowych prezentowanych na konferencjach i w czasopiśmie krajowych (*Przegląd Budowlany, Gospodarka Materiałowa i Logistyka, Eurologistics, Metody Komputerowe w Inżynierii Lądowej, Archiwum Inżynierii Lądowej*) oraz zagranicznych (*Simulation, Construction Management and Economics, Facilities, Statyba*).

W swoich badaniach naukowych wykorzystuje metodę modelowania symulacyjnego, którą zastosowała do opracowania metody określania wydajności zespołów maszyn oraz badań modeli systemów logistycznych przedsiębiorstw budowlanych i realizacji przedsięwzięć inwestycyjno-budowlanych. Tematyka tych badań była przedmiotem, kierowanych przez dr A. Sobotkę, trzech projektów badawczych finansowanych przez Komitet Badań Naukowych. Wyniki tych badań zostały wykorzystane w monografii pt.: "Wrażliwość decyzji logistycznych w przedsiębiorstwie budowlanym".

Od 1997 współpracuje z prof. Davidem P. Wyatt z Uniwersytetu w Brighton School of Environment w dziedzinie zastosowania zasad zrównoważonego rozwoju w budownictwie. Kontakty te spowodowały nawiązanie współpracy w ramach programu Socrates-Erasmus.

Jako pracownik naukowo-dydaktyczny promowała ponad 100 dyplomantów z zakresu technologii, organizacji i zarządzania w budownictwie. W ostatnich latach cztery prace dyplomowe prowadzone pod jej kierownictwem zostały nagrodzone w konkursie na najlepsze prace dyplomowe przez Ministra Spraw Wewnętrznych. Jest autorką i współautorką czterech skryptów uczelnianych z zakresu wykładowanej przez nią dyscypliny wiedzy. Opracowywała plany i programy studiów dotyczących specjalności inżynierii



produkcji budowlanej na Wydziale Inżynierii Budowlanej i Sanitarnej PL.

Dr Anna Sobotka jest członkiem sekcji Organizacji i Zarządzania w Budownictwie Polskiej Akademii Nauk oraz członkiem Komitetu Nauki PZITB. Jest także członkiem Rady Programowej czasopisma naukowo-technicznego *PION*–„Technologia i Organizacja Budownictwa” oraz recenzentem czasopisma *Construction Management and Economics*.

Za swoją działalność naukową i dydaktyczną była wielokrotnie nagradzana przez Rektora Politechniki Lubelskiej, a w roku 2001 otrzymała za całokształt działalności naukowo-dydaktycznej związanej z dziedziną organizacji i zarządzania w budownictwie, nagrodę im. Profesora Aleksandra Dyżewskiego.

Zdzisław Kozak 1935–2001

W dniu 11 grudnia 2001 roku odszedł od nas niespodziewanie dr hab. Zdzisław Kozak, prof. PL.

Profesor Zdzisław Kozak przyszedł na świat 3 maja 1935 roku, a więc w szczególnym dniu obchodów rocznicy Konstytucji 3 Maja. Ojciec – uczestnik wojny w 1920 roku, pracował jako zakrystianin w kościele Św. Michała przy obecnej Drodze Męczenników Majdanka.

Gdy Zdzisław miał 4 lata wybuchła II wojna światowa, która odebrała Mu beztrioskie dzieciństwo. W dwa lata później w wieku 6 lat stracił Ojca, który został pojmany przypadkowo, przez konwój prowadzący kolumnę więźniów na Majdanek, dla uzupełnienia liczby więźniów, z których część zbiegła w czasie transportu. Przywieziony następnie do Sachsenhausen, zmarł z wycieńczenia po upływie około roku. Starszy brat Zdzisława – Mieczysław walczył podczas wojny w II Armii Wojska Polskiego na terenie Czech, biorąc m.in. udział w wyzwoleniu Pragi, a po powrocie do kraju i po zakończeniu działań wojennych został urzędnikiem państwowym. Zginął tragicznie w nie wyjaśnionych okolicznościach w 1947 roku.

Dwunastoletni wówczas Zdzisław pozostał na wyłącznym utrzymaniu Matki. Po ukończeniu szkoły podstawowej kontynuował naukę w Technikum Przemysłu Chemicznego i Spożywczego (obecnie przy al. Raławickich), które ukończył z wyróżnieniem dającym wolny wstęp na dowolny kierunek studiów. Spośród branych pod uwagę studiów medycznych, filozoficznych i chemicznych wybrał te ostatnie jako dające najszybszą możliwość podjęcia pracy zawodowej.

Studia chemiczne ukończył w roku 1958 na UMCS, po czym rozpoczął pracę na Wydziale Farmacji Akademii Medycznej, skąd po niedługim czasie przeniósł się na UMCS – swój macierzysty Wydział Mat-Fiz-Chem. W 1967 roku obronił z wyróżnieniem pracę doktorską, za którą otrzymał nagrodę Ministra Przemysłu Chemicznego. W 1986 roku habilitował się i następnie pracował na stanowisku docenta w Instytucie Chemii UMCS kierując Pracownią Chemii Środowiskowej.

W roku 1993 podjął pracę na Wydziale Inżynierii Budowlanej i Sanitarnej Politechniki Lubelskiej na stanowisku profesora i objął kierownictwo Zakładu Zrównoważonego Rozwoju w Instytucie Inżynierii Ochrony Środowiska. W roku 1999 został wybrany na stanowisko prodziekana ds. ogólnych i nauki na Wydziale Inżynierii Budowlanej i Sanitarnej.

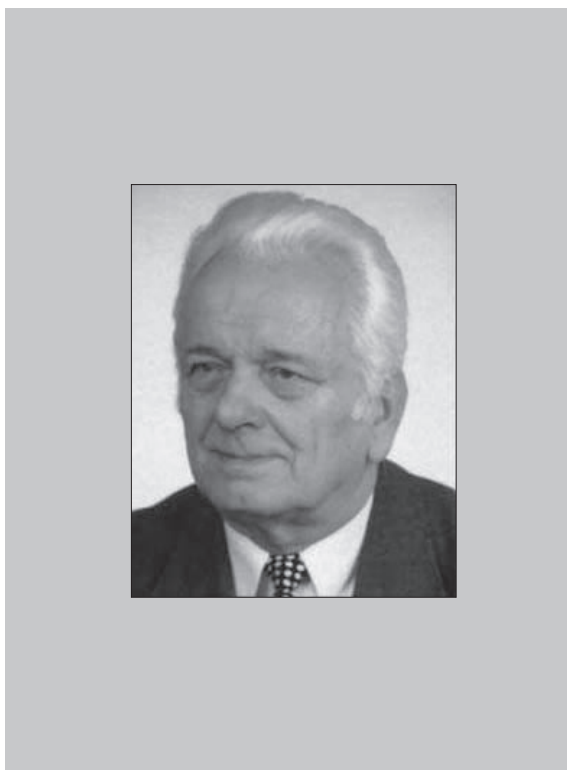
Prof. Zdzisław Kozak posiadał rozległą wiedzę nie tylko w zakresie problematyki zawodowej ale także z zakresu historii i filozofii. Wniósł istotny wkład w badania procesów termicznych utylizacji odpadów. Jego prace z tego zakresu zostały wyróżnione w 1999 roku nagrodą Ministra Edukacji Narodowej. W ostatnich latach zainteresował się ekofilozofią wnosząc znaczący wkład w sformułowanie filozoficznych podstaw zrównoważonego rozwoju. W publikacjach i wykładach bronił wartości chrześcijańskich i humanistycznych, zwalczał darwinizm społeczny oraz chaos pojęciowy i etyczny, polemizował z postmodernizmem i filozofią New Age. W swojej działalności był zdecydowanym i wytrwałym obrońcą godności i nienaruszalności życia ludzkiego od poczęcia do naturalnej śmierci.

Poza nauką i dydaktyką znajdował czas na działalność społeczną, był m.in. Radnym Miasta Lublina w latach 1990–93.

Za swoją działalność został odznaczony Srebrnym i Złotym Krzyżem Zasługi, medalem Komisji Edukacji Narodowej, odznaką Zasłużony dla Miasta Lublina oraz Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Lubiany przez wszystkich i imponujący nam swoją ogromną wiedzą, kochał młodzież i był nastawiony przyjaźnie do wszystkich. Humanista, mający w sobie coś z postawy sokratejskiej, wspaniały dydaktyk i wychowawca był i pozostanie dla nas przykładem patrioty, naukowca, nauczyciela i człowieka wielkiego formatu.

*Lucjan Pawłowski
Witold Stępniewski*



Zasady przyjęć na I rok studiów w Politechnice Lubelskiej

w roku akademickim 2002/2003

PODSTAWOWE ZASADY PRZYJĘĆ

Politechnika Lubelska dokonuje przyjęć na pierwszy rok studiów dziennych i zaocznych w ramach limitów miejsc ustalanych dla poszczególnych kierunków studiów przez Rektora Politechniki.

Postępowanie kwalifikacyjne na pierwszy rok studiów ma charakter konkursowy i przeprowadza się je z wykorzystaniem skali ocen od celujący (6) do niedostateczny (1) i przy zastosowaniu odpowiedniego systemu punktowego.

W postępowaniu kwalifikacyjnym na studia, prowadzonym na podstawie średniej ocen z wybranych przedmiotów ze świadectwa dojrzałości, w przypadku występowania ocen podwójnych lub potrójnych z przedmiotu, do obliczeń będą brane średnie tych ocen.

Absolwenci szkół średnich posiadający świadectwo uzyskane w systemie Matury Międzynarodowej (International Baccalaureate), przyjmowani będą na studia w Politechnice Lubelskiej z pominięciem zasad postępowania kwalifikacyjnego na prowadzone kierunki studiów, z wyjątkiem Informatyki

Prawo ubiegania się o przyjęcie na studia w Politechnice Lubelskiej przysługuje również kandydatom kończącym zagraniczną szkołę średnią, jeśli świadectwo jej ukończenia porównywalne jest z polskim świadectwem dojrzałości. Za świadczenie o powyższym absolwent zagranicznej szkoły średniej może uzyskać w kuratorium oświaty właściwym dla miejsca zamieszkania kandydata. Absolwentów zagranicznych szkół średnich obowiązują takie same zasady rekrutacji jak absolwentów polskich szkół średnich.

W roku akademickim 2002/2003 Politechnika Lubelska, poza określonymi limitami miejsc, umożliwia studiowanie w charakterze wolnego słuchacza. Liczbę wolnych słuchaczy określa się na około 10% ustalonego limitu miejsc. Udział w zajęciach dydaktycznych w charakterze wolnego słuchacza jest odpłatny, wysokość opłaty ustala Rektor.

Osoby zakwalifikowane na pierwszy rok studiów mają obowiązek zarejestrowania się do 25 lipca 2002 r. Przy

rejestracji kandydat składa świadectwo dojrzałości w oryginale. Niedopełnienie obowiązku rejestracji w wyznaczonym terminie jest równoznaczne z rezygnacją ze studiów.

Rektor może ustalić dodatkowy termin rekrutacji i rejestracji kandydatów.

Na studiach zaocznych udział w zajęciach dydaktycznych jest odpłatny. Kandydaci zakwalifikowani na studia zaoczne, studia magisterskie uzupełniające oraz studia dzienne w charakterze wolnego słuchacza, zostaną dopuszczeni do udziału w zajęciach, po uiszczeniu w wyznaczonym terminie opłaty w wysokości określonej przez Rektora Politechniki Lubelskiej.

Kandydaci, którzy otrzymali pozytywne oceny w postępowaniu kwalifikacyjnym, a nie zostali przyjęci na pierwszy rok studiów wybranego kierunku i rodzaju studiów, mogą ubiegać się o przyjęcie na inny kierunek studiów.

Złożenie przez kandydata dokumentów o przyjęcie na studia w Politechnice Lubelskiej jest równoznaczne z wyrażeniem zgody na umieszczenie jego nazwiska i imienia na wynikowych listach zakwalifikowanych na studia, listach rezerwowych, listach nie zakwalifikowanych na studia oraz przetwarzania danych osobowych w ramach procedur rekrutacyjnych.

Od decyzji Wydziałowej Komisji Rekrutacyjnej przysługuje kandydatowi odwołanie do Uczelnianej Komisji Rekrutacyjnej w terminie 14 dni od daty ogłoszenia list kandydatów przyjętych na studia. Decyzję podejmuje Rektor zgodnie z wnioskiem Uczelnianej Komisji Rekrutacyjnej. Decyzja Rektora jest ostateczna.

Wymagane dokumenty:

- podanie na ustalonym formularzu wraz z życiorysem,
- świadectwo dojrzałości,
- 4 fotografie o wymiarach 37 x 52 mm,
- orzeczenie lekarskie,
- pokwitowanie opłaty wnoszonej przez osoby ubiegające się na studia.

Szczegółowych informacji w sprawie zasad i trybu przyjmowania na studia w roku akademickim 2002/2003 udziela:

Dział Nauczania i Toku Studiów przy ul. Bernardyńskiej 13,
tel. 5381-101, -132, -122, -123, -124
oraz sekretariaty i dziekanaty poszczególnych wydziałów
Politechniki Lubelskiej.

Kryteria kwalifikacji na studia w Politechnice Lubelskiej w roku akademickim 2002/2003

Kierunek – specjalność (system i rodzaj studiów)	Kryteria przyjęć (forma, przedmioty)
BUDOWNICTWO (dM, dZ, zZ, zMU) – budownictwo drogowe (dM) – budownictwo ogólne (dZ, zZ, zMU) – inżynieria komunikacyjna (dZ) – inżynieria produkcji budowlanej (dM) – konstrukcje budowlane i inżynierskie (dM) – ochrona zabytków architektury i urbanistyki (dM) – ogrzewnictwo i wentylacja (dM) – urządzenia sanitarne (dZ) – wodociągi i kanalizacja (dM)	<u>Studia dzienne</u> Egzamin ustny z matematyki i fizyki oraz średnia ocen z matematyki, fizyki i języka obcego ze świadectwa dojrzałości. Średnia ocen mniejsza niż 3,0 nie będzie uwzględniana. <u>Studia zaoczne</u> 1. Studia inżynierskie – konkurs uwzględniający średnią ocen z matematyki, fizyki i języka obcego ze świadectwa dojrzałości. 2. Studia magisterskie uzupełniające dla inżynierów budownictwa, na podstawie dyplomów ukończenia studiów inżynierskich. Po przekroczeniu limitu miejsc – konkurs ocen z dyplomów ukończenia studiów pierwszego stopnia.
ELEKTROTECHNIKA (dM, dZ, zZ, zMU) – elektroenergetyka (dM) – elektromagnetyczne urządzenia i technologie (dZ) – informatyka w elektrotechnice (dZ) – inżynierskie zastosowania informatyki (dM, zMU) – przetwarzanie i użytkowanie energii elektrycznej (dM, zZ)	<u>Studia dzienne</u> 1. Do 40% limitu miejsc w wybranych szkołach średnich łącznie z egzaminami dojrzałości. 2. Pozostałe miejsca z limitu – egzamin pisemny z matematyki (z wagą 70%) oraz średnia ocen z matematyki, fizyki i języka obcego ze świadectwa dojrzałości (z wagą 30%). <u>Studia zaoczne</u> 1. Studia inżynierskie – konkurs uwzględniający średnią ocen z matematyki, fizyki i języka obcego ze świadectwa dojrzałości 2. Studia magisterskie uzupełniające dla inżynierów elektryków i elektroników – na podstawie złożonych dokumentów. Po przekroczeniu limitu miejsc – konkurs ocen z dyplomów ukończenia studiów pierwszego stopnia.
INFORMATYKA (dM, zZ)	<u>Studia dzienne</u> 1. Do 40% limitu miejsc w wybranych szkołach średnich łącznie z egzaminami dojrzałości. 2. Pozostałe miejsca z limitu – egzamin pisemny z matematyki (z wagą 70%) oraz średnia ocen z matematyki, fizyki i języka obcego ze świadectwa dojrzałości (z wagą 30%). <u>Studia zaoczne</u> 1. Studia inżynierskie – konkurs uwzględniający średnią ocen z matematyki, fizyki i języka obcego ze świadectwa dojrzałości
INŻYNIERIA ŚRODOWISKA (dM, dZ, zZ) – informatyka w inżynierii środowiska (dM) – ochrona powierzchni ziemi i utylizacja odpadów (dM, zZ) – ogrzewnictwo, wentylacja i ochrona powietrza (dM, zZ) – technologia wody, ścieków i odpadów (dM, zZ) – zaopatrzenie w wodę i odprowadzanie ścieków (dM, zZ)	<u>Studia dzienne</u> 1. Do 50% limitu miejsc – konkurs uwzględniający średnią ocen z matematyki, chemii i języka angielskiego ze świadectwa dojrzałości pod warunkiem, że średnie ocen z każdego z tych przedmiotów są nie mniejsze niż 4,0, według „nowej matury” z każdego z przedmiotów na poziomie rozszerzonym co najmniej 60 punktów. 2. Pozostałe miejsca z limitu – egzamin ustny z matematyki albo fizyki . Dodatkowe punkty za średnie ocen z matematyki, fizyki, chemii i języka angielskiego ze świadectwa dojrzałości. <u>Studia zaoczne</u> Studia inżynierskie – konkurs uwzględniający średnią ocen z matematyki i chemii ze świadectwa dojrzałości.
MECHANIKA I BUDOWA MASZYN (dM, dZ, zZ, zMU) – budowa śmigłowców (dM) – informatyka w inżynierii produkcji (dM, dZ, zZ)	<u>Studia dzienne</u> 1. Do 50% limitu miejsc: – konkurs uwzględniający średnią ocen (co najmniej 4,0) z matematyki, fizyki i języka obcego ze świadectwa dojrzałości

– maszyny i urządzenia przemysłu spożywczego (dM, dZ) – metrologia i komputerowe systemy pomiarowe (dM, dZ) – przetwórstwo tworzyw wielkocząsteczkowych (dM, dZ) – samochody i ciągniki (dM, dZ, zZ, zMU) – technologia maszyn (dM, dZ, zZ, zMU)	– konkurs na podstawie wyników zewnętrznego egzaminu maturalnego z matematyki na poziomie rozszerzonym oraz z matematyki na poziomie podstawowym i fizyki Pozostałe miejsca z limitu – egzamin ustny z matematyki oraz średnia ocen z matematyki, fizyki i języka obcego ze świadectwa dojrzałości. <u>Studia zaoczne</u> 1. studia inżynierskie – konkurs uwzględniający średnią ocen z matematyki, fizyki i języka obcego ze świadectwa dojrzałości. 2. studia magisterskie uzupełniające, na podstawie złożonych dokumentów. Po przekroczeniu limitu miejsc – konkurs ocen z dyplomów ukończenia studiów pierwszego stopnia
WYCHOWANIE TECHNICZNE (dM, zZ, zM, zMU) – elektronika z eksploatacją sieci komputerowych (dM, zM, zZ, zMU) – informatyka w technice (dM, zM, zZ, zMU) – informatyka w zastosowaniach edukacyjnych (dM, zM, zZ, zMU)	<u>Studia dzienne</u> Do 50% limitu miejsc konkurs na podstawie wyników zewnętrznego egzaminu maturalnego z matematyki lub fizyki. Pozostałe miejsca egzamin ustny z matematyki lub fizyki (do wyboru przez kandydata). <u>Studia zaoczne</u> 1. Studia magisterskie i zawodowe – konkurs uwzględniający średnią ocen z matematyki, fizyki i języka obcego ze świadectwa dojrzałości. 2. Studia magisterskie uzupełniające – dyplom licencjata. Po przekroczeniu limitu miejsc – konkurs ocen z dyplomów ukończenia studiów pierwszego stopnia
ZARZĄDZANIE I INŻYNIERIA PRODUKCJI (dZ) (zostanie uruchomiony po pozytywnej decyzji MENiS)	<u>Studia dzienne</u> Do 50% limitu miejsc: – konkurs uwzględniający średnią ocen (co najmniej 4,0) z matematyki, fizyki i języka obcego ze świadectwa dojrzałości – konkurs na podstawie wyników zewnętrznego egzaminu maturalnego z matematyki na poziomie rozszerzonym oraz z matematyki na poziomie podstawowym i fizyki Pozostałe miejsca z limitu – egzamin pisemny z matematyki lub fizyki (do wyboru przez kandydata).
ZARZĄDZANIE I MARKETING (dM, zM, zMU) – informatyka w zarządzaniu (dM) – przedsiębiorczość i marketing (dM) – zarządzanie przedsiębiorstwem (dM)	<u>Studia dzienne</u> Do 50% limitu miejsc konkurs na podstawie wyników zewnętrznego egzaminu maturalnego z matematyki lub fizyki. Pozostałe miejsca egzamin pisemny z matematyki lub fizyki (do wyboru przez kandydata) oraz jednego j. obcego. Egzaminy pisemne (do wyboru) z matematyki albo fizyki (z wagą 60%) i j. obcego (40%). <u>Studia zaoczne</u> 1. Studia magisterskie – konkurs uwzględniający średnią ocen z matematyki, fizyki i języka obcego ze świadectwa dojrzałości. 2. Studia magisterskie uzupełniające – dyplom licencjata. Po przekroczeniu limitu miejsc – konkurs ocen z dyplomów ukończenia studiów pierwszego stopnia.

Przyjęte oznaczenia: d – studia dzienne, z – studia zaoczne, M – studia magisterskie, Z – studia zawodowe (inżynierskie i licencjackie), MU – studia magisterskie uzupełniające.

Uwaga: Rekrutacja na studia zaoczne (do 50% limitu miejsc) odbywać się będzie również na podstawie sprawdzianów przeprowadzanych na zakończenie tzw. semestru zerowego.

Terminarz: Przyjmowanie dokumentów od kandydatów na pierwszy rok studiów dziennych i zaocznych – do 21 czerwca 2002 r., na studia lic. (zaoczne WT) – do 31 stycznia 2003 r.

Rozpoczęcie postępowania kwalifikacyjnego 26 czerwca 2002 r.

Ważniejsze elementy strategii dydaktycznej Politechniki Lubelskiej na lata 2002-2010

1. Wstęp

Podjęte przez Senacką Komisję Dydaktyczną prace dotyczące najważniejszych elementów strategii dydaktycznej Politechniki Lubelskiej są w jakimś mierze kontynuacją prac w zakresie ogólnej strategii uczelni, jakie prowadzi od kilku lat Senat. W założeniach do strategii rozwoju Politechniki Lubelskiej opracowanych przez Senacką Komisję ds. Rozwoju Uczelni pod przewodnictwem prof. dr hab. inż. Włodzimierza Sitko ważniejsze działania w sferze dydaktyki sformułowano następująco:

- zapewnienie jakości kształcenia i porównywalności dyplomów, zarówno z uczelni państwowych jak i prywatnych, a także krajowych i zagranicznych,
- stworzenie studentom możliwości zmiany szkół oraz przechodzenia z jednej formy kształcenia na inną,
- wpisania się uczelni kształcących inżynierów w system ECTS,
- stworzenie możliwości uznawania dyplomów przez uczelnie z krajów UE.

Słabe strony dydaktyki według tego opracowania to przede wszystkim:

- scentralizowane decyzje dydaktyczne, niska efektywność w pozyskiwaniu środków, brak komputeryzacji, słaba baza lokalowa,
- często nieaktualne programy, układane „pod prowadzących”, nastawione na wiedzę, a nie kształtowanie umiejętności, nauczanie, a nie studiowanie,
- duża liczba specjalizacji,
- brak premiowania osiągnięć dydaktycznych,
- część kadry nie podnosi kwalifikacji,
- w zbyt małym zakresie kształcenie podyplomowe.

Powyższa diagnoza w sposób trafny określa słabe strony procesu kształcenia. Celowe więc jest ją rozwinąć, nakreślić horyzonty czasowe na realizację niektórych elementów

strategii. W pewnych obszarach procesy zmian w sferze dydaktyki przebiegają dynamicznie i od czasu powstania wymienionego wyżej opracowania nastąpiły znaczące zmiany. Dotyczy to między innymi poprawy w zakresie wyposażenia w sprzęt komputerowy, wprowadzania nowych, elastycznych systemów studiów i in. Obserwuje się jednak istotne zmiany otoczenia systemowego, w którym funkcjonuje uczelnia. Ważniejsze elementy charakteryzujące to otoczenie są następujące:

- istotne zmiany w „filozofii” kształcenia inteligencji technicznej,
- bliska perspektywa członkostwa Polski w UE,
- sytuacja demograficzna kraju i regionu,
- ogólnie rozumiana globalizacja i jej skutki,
- konkurencja na rynku edukacyjnym.

Czynniki te sprawiają, że istnieje pilna potrzeba opracowania programu działań o charakterze strategicznym i doraźnym, które pozwolą uczelni, obecnie i w przyszłości, z powodzeniem realizować swoją misję. Działania te powinny dotyczyć sfery kadrowej, materialnego wyposażenia dydaktyki, systemów kształcenia, programów i planów studiów, ogólnie rozumianej oferty dydaktycznej.

Należy oczekiwać, że działalność dydaktyczna będzie w najbliższym 10-leciu najważniejszym źródłem dochodów uczelni. Opracowanie strategii dydaktycznej jest więc istotnym elementem ogólnej strategii uczelni. Wiele elementów tej strategii w sferze dydaktyki trafnie diagnozuje stan aktualny i pokazuje zagrożenia. Wydaje się, że warto ten problem rozwinąć, bliżej definiując niektóre jej elementy.

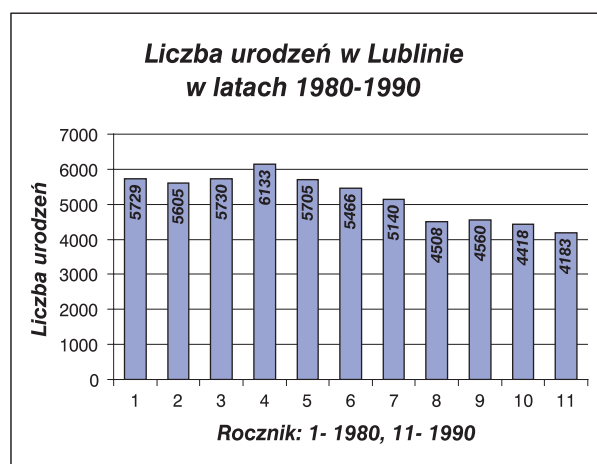
2. Uwarunkowania demograficzne rozwoju szkolnictwa wyższego w regionie

Jednym z ważniejszych czynników, które istotnie wpływają na strategię edukacyjną jest sytuacja demograficzna. Za lat 10 liczba ludności w wieku 18–20 lat zmniejszy się w naszym województwie o 24%, a za lat 15 aż o 40%. Najważniejsze dane obrazujące sytuację demograficzną województwa lubelskiego przedstawiono na rys. 1, 2 i 3.

Analizując sytuację demograficzną województwa lubelskiego można sformułować następujące wnioski ogólne:

- od roku 2003 rozpoczyna się systematyczny spadek liczby (18–20) -latków,
- spadek ten za 5 lat będzie wynosił 14%, za 10 lat 24%, a za 15 lat aż 40%.

Należy przypuszczać, że będzie rosło zapotrzebowanie na studia podyplomowe i kursy specjalne. Wynika to ze zmian w strukturze gospodarczej, przeobrażeniach gospodarczych i w związku z tym koniecznością dostosowania umiejętności do nowych wymagań. Będzie także rosło zapotrzebowanie na studia inżynierskie i magisterskie uzupełniające. Duża grupa



Rys. 1. Liczba urodzeń w Lublinie w latach 1980-1990

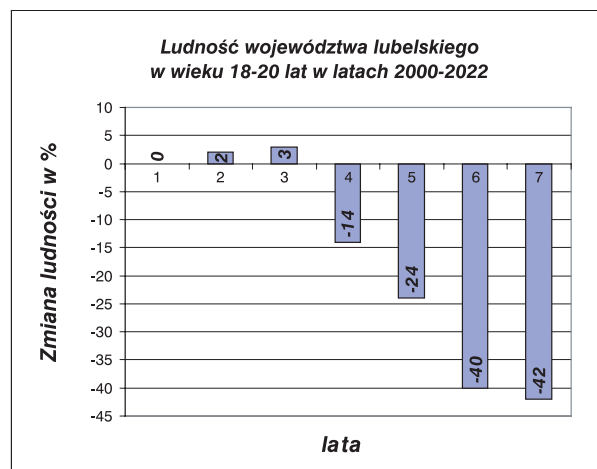
absolwentów ukończy studia licencjackie, w mentalności społecznej stopień licencjata nie ma jeszcze właściwej rangi i jest rzeczą naturalną, że duża część absolwentów tych studiów podejmie studia uzupełniające. Prawdopodobnie obserwować będziemy w dalszym ciągu migrację regionalną, w naszym przypadku raczej ujemną, tzn. więcej młodych ludzi będzie wyjeżdżał do bardziej uprzemysłowionych aglomeracji, w tym zwłaszcza do aglomeracji warszawskiej. Po wejściu Polski do UE należy także oczekiwać, że w niewielkim stopniu, zjawiska stałej lub okresowej emigracji najlepiej przygotowanej kadry do innych państw unijnych.

Sytuacja demograficzna będzie powodem ciągłego wzrastającej konkurencji na rynku edukacyjnym. Tylko uczelnie oferujące możliwość zdobycia atrakcyjnej dla rynku pracy wiedzy i umiejętności będą miały szansę funkcjonowania. Dotyczy to także uczelni państwowych. Tylko atrakcyjna oferta dydaktyczna może sprawić, że w naszej uczelni studia podejmie najbardziej zdolna młodzież. Poziom studiów zależy zarówno od kadry jak i od studentów.

3. Uwarunkowania gospodarcze

Obserwując zmiany zachodzące w gospodarce regionu i kraju oraz pewne zjawiska związane z szeroko rozumianą globalizacją można przewidywać następujące, ważniejsze tendencje zmian w przemyśle regionu:

- upadek dużych przedsiębiorstw,



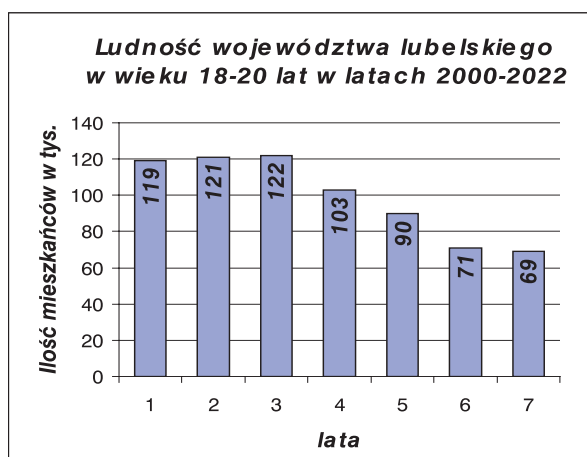
Rys. 3. Ludność woj. Lubelskiego w wieku 18-20 lat w latach 2000-2022: 1 – 2000, 2 – 2001, 3 – 2002, 4 – 2007, 5 – 2012, 6 – 2017, 7 – 2022

- małe i średnie przedsiębiorstwa będą dominujące i kluczowe dla regionu,
- zanikanie wyraźnego podziału na branże,
- skracanie serii produkcyjnych,
- rozwój elastycznej automatyzacji,
- wzrost znaczenia logistyki, technologii zarządzania informacją i innowacjami.

Wymienione tendencje są interesującymi przesłankami dla budowy strategii dydaktycznej uczelni.

4. Szkolnictwo wyższe w regionie

Nie tylko uwarunkowania demograficzne i gospodarcze w sposób istotny zmieniają się w regionie, ale także istotnie zmienia się rynek edukacyjny. W regionie powstało wiele



Rys. 2. Ludność woj. Lubelskiego w wieku 18-20 lat w latach 2000-2022: 1 – 2000, 2 – 2001, 3 – 2002, 4 – 2007, 5 – 2012, 6 – 2017, 7 – 2022

uczelni i szkół publicznych i prywatnych, sądzić należy, że ten proces jeszcze się nie zakończył. Aktualnie w regionie funkcjonują następujące podmioty świadczące usługi edukacyjne dla 18-20 –latków:

- UMCS,
- KUL,
- Akademia Medyczna,
- Politechnika Lubelska,
- Akademia Rolnicza,
- Wyższa Szkoła Przedsiębiorczości i Administracji w Lublinie: zarządzanie przedsiębiorstwem, rachunkowość i finanse, socjologia organizacji i zarządzania, samorząd terytorialny i polityka, administracja gospodarcza, informatyka stosowana
- Wyższa Oficerska Szkoła Sił Powietrznych w Dęblinie: pilot samolotu odrzutowego, pilot śmigłowca i zabezpieczenie lotów, kontroler ruchu lotniczego, nawigator naprowadzania
- Puławska Szkoła Wyższa: zarządzanie i marketing, politologia, administracja
- Lubelska Szkoła Biznesu Fundacji Rozwoju KUL w Lublinie: MBA, finanse przedsiębiorstw i bankowość
- Wyższa Szkoła Dziennikarska im. M. Wańkowicza w Warszawie, Wydział Zamiejscowy w Chełmie: dziennikarstwo, stosunki międzynarodowe, administracja publiczna i gospodarcza
- Wyższa Szkoła Społeczno-Przyrodnicza w Lublinie: agrobiznes, marketing rolniczy
- Wyższa Szkoła Humanistyczno-Ekonomiczna w Zamościu: administracja, ekonomia,
- Wyższa Szkoła Zarządzania i Przedsiębiorczości w Warszawie, Oddział Zamiejscowy w Chełmie
- Wyższa Szkoła Umiejętności Pedagogicznych i Zarządzania w Rykach: pedagogika i zarządzanie, edukacja informatyczna i wirtualna, pedagogika turystyki z agrobiznesem, edukacja zdrowotna i promocja zdrowia, wychowanie zdrowotne, pedagogika zdrowia psychicznego, niedostosowanie społeczne i resocjalizacja, pedagogika pracy socjalnej, pedagogika przedszkolna, pedagogika terapeutyczna z rehabilitacją, pedagogika zawodu z elementami kształcenia integracyjnego

- OIC POLAND Wyższa Szkoła Ekonomii i Innowacji w Lublinie: ekonomika małych i średnich przedsiębiorstw, finanse i rozwój regionalny, obsługa rynku nieruchomości
- Instytut Wychowania Fizycznego i Sportu w Białej Podlaskiej: wychowanie fizyczne
- Szkoła Policealna Pracowników Służb Społecznych: pracownik socjalny
- Pierwsza Policealna Szkoła Reklamy i Zarządzania: technik organizacji reklamy
- Prywatne Policealne Studium Informatyki: technik informatyki
- Medyczne Studium Zawodowe Techniki Dentystycznej: technika dentystyczna
- Policealne Studium Reklamy: technik organizacji reklamy
- Policealne Studium Mediacji i Służb Wspomagania Rodziny: mediator, pracownik socjalny, organizator wypoczynku dzieci i młodzieży
- Studium Psychologii Interakcji: terapeuta, technik organizacji reklamy
- Medyczne Studium Zawodowe im. St. Liebharta w Lublinie: analityka medyczna, elektroradiologia, technika farmaceutyczna, fizjoterapia, masaż leczniczy dla niewidomych, opiekunka dziecięca, pielęgniarstwo, położnictwo, ratownik medyczny
- Policealne Studium Rachunkowości Stowarzyszenia Księgowych w Polsce: rachunkowość
- Niepubliczne Nauczycielskie Kolegium Języków Obcych w Lublinie: język angielski
- Prywatne Policealne Studium Zawodowe im. W. Pola w Lublinie: architektura, bankowość, ekonomika i organizacja przedsiębiorstw, finanse i rachunkowość, informatyka-grafika komputerowa, handel, hotelarstwo, kosmetyka, obsługa celna, obsługa turystyczna, obsługa, obsługa ubezpieczeniowa
- Szkoła Chorażych Lotnictwa w Dęblinie: pilot śmigłowca, meteorolog i nawigator radiolokacyjnego systemu lądowania

Z zestawienia wynika, że w regionie ukształtował się znaczący rynek usług edukacyjnych, będzie on konkrował ze sobą, być może także będzie ulegał przekształceniom, w tym łączył się w większe jednostki dla utrzymania się na zmniejszającym się rynku odbiorców usług edukacyjnych.

5. Elementy szczegółowe strategii

5.1. Rozwój kierunków i specjalności

Aktualnie Politechnika Lubelska kształci na siedmiu kierunkach studiów. Trwają przygotowania do wprowadzenia kolejnego kierunku *zarządzanie i inżynieria produkcji*. Ten kierunek prawdopodobnie zakończy na pewien okres wprowadzanie nowych kierunków studiów ze względu na sytuację kadrową uczelni. Możliwe i celowe jest natomiast doskonalenie oferty dydaktycznej na poziomie specjalności. W roku akademickim 2001/2002 prowadzone są następujące specjalności:

- Zarządzanie i marketing. Specjalności: informatyka w zarządzaniu, przedsiębiorczość i marketing, zarządzanie przedsiębiorstwem.
- Informatyka. Rozwój specjalności dla tego kierunku to kwestia najbliższej przyszłości.

- Elektrotechnika. Specjalności: elektroenergetyka, elektromagnetyczne urządzenia i technologie, informatyka w elektrotechnice, inżynierskie zastosowania informatyki, przetwarzanie i użytkowanie energii elektrycznej.
- Mechanika i budowa maszyn. Specjalności: budowa śmigłowców, informatyka w inżynierii produkcji, maszyny i urządzenia przemysłu spożywczego, metrologia i komputerowe systemy pomiarowe, przetwórstwo tworzyw wielko-cząsteczkowych, samochody i ciągniki, technologia maszyn,
- Budownictwo. Specjalności: budownictwo ogólne, drogi, ulice i lotniska, konstrukcje budowlane i inżynierskie, ochrona zabytków architektury i urbanistyki, technologia i organizacja budownictwa, urządzenia sanitarne.
- Inżynieria środowiska. Specjalności: informatyka w inżynierii środowiska, ochrona powierzchni ziemi i utylizacja odpadów, technologia wody, ścieków i odpadów, zaopatrzenie w wodę i odprowadzanie ścieków.
- Wychowanie techniczne. Specjalności: elektronika z eksploatacją sieci komputerowych, informatyka w technice i nauczaniu, informatyka w przedsiębiorczości i zarządzaniu oświatą, nauczanie przedmiotów podstawowych z informatyką.

W ostatnim okresie Wydział Mechaniczny i Wydział Zarządzania i Podstaw Techniki przygotowały wniosek o uruchomienie nowego kierunku studiów zarządzanie i inżynieria produkcji. Kierunek ten ma przed sobą dobre perspektywy, łączy inżynierię wytwarzania z wiedzą ekonomiczno-menedżerską, w warstwie programowej jest więc zgodny z aktualnymi trendami w kształceniu inżynierów.

Nie przewiduje się w najbliższych latach powołania nowych kierunków studiów, należy jednak w sposób permanentny doskonalić ofertę w zakresie specjalności, a także ofertę w zakresie studiów podyplomowych i kursów specjalnych, w tym także ofertę w zakresie kursów językowych, także dla dorosłych. Jako standard należy przyjąć, że każda katedra dyplomująca powinna prowadzić studia podyplomowe.

Ważniejsze kierunki rozwoju specjalności w uczelni można syntetycznie przedstawić następująco:

1. Zarządzanie i marketing: logistyka w MSP, w ponadnarodowych organizacjach gospodarczych, finanse i organizacja gospodarki w UE, transfer technologii i polityka innowacyjna, nowoczesne kultury zarządzania.
2. Informatyka. Rozwój specjalności dla tego kierunku to kwestia najbliższej przyszłości. Wydaje się, że specjalności powinny się rozwijać w kierunku informatyki w telekomunikacji, budowy i eksploatacji sieci lokalnych i rozległych, urządzeń i technologii dla potrzeb informatyki. Umacnianie tego kierunku jest ważne nie tylko dla WE, ale dla całej PL.
3. Elektrotechnika. Obok tego co aktualnie prowadzi, należy rozwijać telekomunikację, elektronikę, automatykę.
4. Mechanika i budowa maszyn. Specjalności powinny rozwijać się w kierunku integracji różnych technologii, pomiarów, elastycznej automatyzacji, nowe specjalności związane z SiC w kierunku logistyki i ekonomiki transportu, w tym transportu kolejowego.
5. Budownictwo. Wydaje się, że należy rozwijać aktualnie istniejące specjalności, szczególnie budownictwo ogólne, eksploatację dróg, ekonomikę i organizację budownictwa.

Kierunku architektura raczej nie należy przewidywać w najbliższym dziesięcioleciu, ale należy rozwijać specjalność ochrona zabytków architektury i urbanistyki jako podstawę budowy przyszłego kierunku studiów.

6. Inżynieria środowiska. Kierunek powinien ewoluować w obszar technicznej strony inżynierii, a nie klasycznej ochrony, np. projektowanie urządzeń odpylających, projektowanie systemów nawadniania i odwadniania, oczyszczalni ścieków, utylizacji odpadów i in.
7. Wychowanie techniczne. Kierunek związany z przemianami gospodarczymi oraz reformą szkolnictwa. Obecnie przygotowywana jest zmiana jego nazwy na „Edukacja techniczno-informatyczna”. Dalszy etap rozwoju kierunku to konieczność przystosowania programów do nowych wymagań. Potencjał tego kierunku może być także wykorzystany do realizacji zadań dydaktycznych na kierunku zarządzanie i inżynieria produkcji oraz zarządzanie i marketing.

5.2. Baza lokalowa

Charakteryzując bazę lokalową uwagę koncentrowano na wskaźnikach ilościowych dotyczących sal audytoryjnych i ćwiczeniowych. Przyjęto, że zajęcia laboratoryjne wynikają ze specyfiki kierunków i specjalności i odpowiednie warunki do ich prowadzenia powinny być zapewnione przez prowadzące je jednostki. Baza laboratoryjna, w aspekcie przede wszystkim jakościowym będzie przedmiotem oceny w odrębnym punkcie opracowania.

Należy zaznaczyć, że w użytkowaniu wydziału jest w rzeczywistości ok. 850 miejsc ze względu na to, że w trwałym użyczeniu na rzecz innych wydziałów jest ok. 150 miejsc.

Analizując sytuację lokalową uczelni można sformułować kilka ogólnych spostrzeżeń:

- istotnym problemem w skali uczelni jest ilość sal wykładowych. W analizowanym materiale uznaje się za salę wykładową pomieszczenie, w którym liczba miejsc siedzących jest co najmniej równa 50. Przy takim założeniu WZiPT dysponuje 5 salami wykładowymi, WIBiS – 6, WE – 4 i WM – 4. Biorąc pod uwagę liczbę miejsc siedzących w salach wykładowych sytuacja przedstawia się następująco: WZiPT – 330, WIBiS – 382, WE – 450, WM – 460.
- Łączna liczba miejsc siedzących w salach dydaktycznych przedstawia się następująco: WZiPT – 530, WIBiS – 954 (bez nowego budynku), WE – 710 (łącznie z salami przy ul. Narutowicza), WM – 1007. Sytuacja jest zróżnicowana, jeżeli uwzględni się w poszczególnych wydziałach stosunek liczby miejsc siedzących w salach wykładowych do liczby miejsc ogółem. Stosunek ten wynosi odpowiednio: WZiPT – 0,62, WIBiS – 0,40, WE – 0,63, WM – 0,46. Ważnym wskaźnikiem jest stosunek liczby studentów studiów dziennych w poszczególnych wydziałach do liczby miejsc siedzących we wszystkich salach wykładowych i ćwiczeniowych. Stosunek ten przedstawia się następująco: WZiPT – 2,8, WIBiS – 1,5, WE – 1,9, WM – 1,7. Z analizy powyższych liczb wynika, że istnieją pewne rezerwy w bliższej współpracy pomiędzy wydziałami w zakresie gospodarki lokalami,
- Istotnym problemem jest brak dobrze wyposażonych pracowni projektowych. Projektowanie to istota pracy inżyniera. Standardem w każdym wydziale powinna być

Wydział Zarządzania i Podstaw Techniki

Lokalizacja	Ilość miejsc
Budynek główny, sala 9	60
„ 10	60
„ 15	70
„ 105	45
„ 116	60
„ 126	20
„ 129	30
„ 204	45
Razem	390

Budynek SW

Lokalizacja	Ilość miejsc
Sala 6	80
„ 8	30
„ 11	30
Razem	140
Łącznie z budynkiem głównym	530

Wydział Inżynierii Budowlanej i Sanitarnej

	Ilość miejsc
Aula I	138
Aula II	94
201	60
211	30
213	54
214	38
215	34
216	66
301	40
308	32
310	24
315	24
316	30
318	70
1015(DS.)	20
1014 (DS.)	20
4 x 45 (nowy budynek)	180
Razem	954

Wydział Elektryczny

	Ilość miejsc
aula	150
aula	200
aula	120
1	60
1	30
SW	30
Narutowicza	120 (2x25, 2x20, 1x30)
Razem	710

Wydział Mechaniczny

	Ilość miejsc
AI	200
AII	85
AIII	85
216	90
XI	42
8 x 30 (I piętro)	240
VIII	30
402	30
513	30
420	30
619	30
602	30
202	30
201	15
214	15
601	15
X	30
Razem	1007

pracownia komputerowa na ok. 30 jednostek, czynna do godz. 20, nie obciążona dydaktycznie, z dostępem do internetu. Ponadto każda katedra powinna mieć własną, specjalistyczną pracownię komputerową.

Łącznie liczbę tzw. miejsc siedzących w salach wykładowych i ćwiczeniowych można oszacować na ok. 3300. Aktualnie na studiach dziennych kształci się około 6 tys. studentów. W strukturze programowej wykłady i ćwiczenia zajmują ok. 60% zajęć. Średnie, dzienne obciążenie studenta nie przekracza 6 godzin, a więc każdy student na około 4 godziny dziennie potrzebuje miejsca siedzącego przez 5 dni w tygodniu. Wynika stąd, że 10 – godzinne obciążenie sal wykładowych i ćwiczeniowych dziennie zapewnia w zakresie wykładów i ćwiczeń pełną obsługę dydaktyczną przy założeniu 100-procentowej frekwencji. Wynika z tego, że problemem jest raczej racjonalna gospodarka zasobami, niż rzeczywiste braki lokalowe.

5.3. Kadra i prognoza jej rozwoju

Nie mniej ważną sferą działań uczelni powinna być stała troska o rozwój kadry dydaktycznej. Bieżącej analizie powinna podlegać struktura kadrowa uczelni w aspekcie wymagań kadrowych do prowadzenia kierunków jak też kwalifikacje kadry. Aktualną sytuację kadrową w uczelni przedstawiono w tab. 5.3.1 – 5.3.4

5.3.1. Wydział Zarządzania i Podstaw Techniki

Strukturę zatrudnienia nauczycieli akademickich w Wydziale Zarządzania i Podstaw Techniki z podziałem na grupy zawodowe i wiekowe przedstawiono w tab. 5.3.1.

Wydział Zarządzania i Podstaw Techniki dysponuje aktualnie grupą 19 samodzielnych pracowników nauki. Jest to sytuacja stabilna, tym bardziej, że tylko 5 osób spośród kadry samodzielnej przekroczyło 60 rok życia. Dla utrzymania tej stabilności szacuje się, że ok. 10 samodzielnych pracowników nauki powinien pozyskać wydział w ciągu najbliższych 10 lat.

5.3.2. Wydział Inżynierii Budowlanej i Sanitarnej

Strukturę zatrudnienia nauczycieli akademickich w Wydziale Inżynierii Budowlanej i Sanitarnej z podziałem na grupy zawodowe i wiekowe przedstawiono w tab. 5.3.2.

W Wydziale Inżynierii Budowlanej i Sanitarnej sytuacja jest mniej korzystna. Wydział prowadzi dwa kierunki studiów. Aktualnie wydział ma do dyspozycji 18 samodzielnych pracowników nauki, z czego 12 jest w grupie wiekowej 60 lat i więcej. Sytuacja kadrowa w tym wydziale powinna być przedmiotem szczególnej troski kierownictwa wydziału i uczelni. W ciągu najbliższych 10 lat konieczne jest pozyskanie dla wydziału ok. 15 samodzielnych pracowników nauki.

5.3.3. Wydział Elektryczny

Strukturę zatrudnienia nauczycieli akademickich w Wydziale Elektrycznym z podziałem na grupy zawodowe i wiekowe przedstawiono w tab. 5.3.3.

Wydział Elektryczny jest w podobnej sytuacji kadrowej jak Wydział Inżynierii Budowlanej i Sanitarnej, ma jednak trochę korzystniejszą strukturę wiekową wśród kadry samo-

Tab. 5.3.1. Struktura zatrudnienia nauczycieli akademickich w Wydziale Zarządzania i Podstaw Techniki z podziałem na grupy zawodowe i wiekowe

	29 lat i mniej	30-39	40-49	50-59	60 lat i więcej	Ogółem
Prof.	0	0	0	2	2	4
dr hab.	0	0	6	6	3	15
Dr	0	12	13	12	1	38
Mgr, inż., mgr inż.	21	27	2	1	0	51
Policealne, średnie zawodowe	0	0	1	0	0	1
Razem	21	39	22	21	6	109

Ogółem w wydziale – 259

Tab. 5.3.2. Struktura zatrudnienia nauczycieli akademickich w Wydziale Zarządzania i Podstaw Techniki z podziałem na grupy zawodowe i wiekowe

	29 lat i mniej	30-39	40-49	50-59	60 lat i więcej	Ogółem
Prof.	0	0	0	3	4	7
dr hab.	0	0	0	3	8	11
Dr	0	15	16	13	2	46
Mgr, inż., mgr inż.	19	19	8	2	0	48
Policealne, średnie zawodowe	0	1	4	0	1	6
Średnie ogólnokształcące	0	0	2	0	0	2
Inne	0	0	0	0	1	1
Razem	19	35	30	21	16	121

Ogółem w wydziale – 248

Tab. 5.3.3. Struktura zatrudnienia nauczycieli akademickich w Wydziale Elektrycznym z podziałem na grupy zawodowe i wiekowe

	29 lat i mniej	30-39	40-49	50-59	60 lat i więcej	Ogółem
prof.	0	0	0	2	6	8
dr hab.	0	0	2	4	3	9
Dr	0	13	16	17	1	47
Mgr, inż., mgr inż.	13	10	5	1	0	29
Policealne, średnie zawodowe	1	1	0	1	0	3
Razem	14	24	23	25	10	96

Razem w wydziale – 240

Tab. 5.3.4. Struktura zatrudnienia nauczycieli akademickich w Wydziale Mechanicznym z podziałem na grupy zawodowe i wiekowe

	29 lat i mniej	30-39	40-49	50-59	60 lat i więcej	Ogółem
prof.				2	7	9
dr hab.			4	7	1	12
Dr		24	11	10	4	49
Mgr, inż., mgr inż.	19	20	3	2	1	45
Policealne, średnie zawodowe	1		5			6
Średnie ogólnokształcące				1		1
Razem	20	44	23	22	13	122

Razem w wydziale – 302

dzielnej. Wydział prowadzi dwa atrakcyjne kierunki studiów, dla zapewnienia stabilności procesu kształcenia na tym wydziale konieczne jest pozyskanie ok. 12 samodzielnych pracowników nauki w ciągu najbliższych 10 lat.

5.3.4. Wydział Mechaniczny

Strukturę zatrudnienia nauczycieli akademickich w Wydziale Mechanicznym z podziałem na grupy zawodowe i wiekowe przedstawiono w tab. 5.3.4.

Najbardziej stabilną sytuację kadrową posiada Wydział Mechaniczny. Nadwyżka kadrowa w grupie samodzielnych pracowników nauki ponad konieczną do prowadzenia na poziomie magisterskim kierunku studiów jest w tym wydziale najwyższa. Wynika to z faktu, że wydział prowadzi tylko jeden kierunek studiów. Nie mniej jednak w ciągu najbliższych 10 lat 8 profesorów przekroczy 70 rok życia i taki powinien być minimalny przyrost samodzielnej kadry.

Należy zaznaczyć, że przedstawiona prognoza jest tylko orientacyjna i dotyczy tylko sfery kształcenia, nie uwzględnia specyficznych potrzeb kadrowych wynikających z ubiegania się o prawa habilitowania na dwóch pozostałych wydziałach. Nie uwzględnia także problematyki zdobywania tytułu naukowego profesora.

Łącznie we wszystkich wydziałach uczelni zapotrzebowanie na kadrę samodzielnych pracowników nauki w najbliższych 10 latach należy oszacować na około 45 osób. Jest to dużo, uwzględniając potencjał kadrowy uczelni. Interesujące jest to, że każdy z wydziałów dysponuje grupą około 30 doktorów w przedziale wieku 30–50 lat. Gdyby połowa z nich w ciągu 10 lat uzyskała stopnie naukowe doktora habilitowanego byłoby bardzo dobrze. Wprowadzie dynamika habilitowania się przez własnych pracowników rośnie, wydaje się jednak, że konieczne będzie pozyskanie pewnej liczby samodzielnej kadry z zewnątrz. Ważne, aby była to kadra, która nie przekroczyła 60 roku życia. Podsumowując, należy stwierdzić, że utrzymanie stanu samodzielnej kadry na bezpiecznym dla przyszłości uczelni poziomie będzie jednym z trudniejszych problemów w najbliższych 10 latach.

Trudna sytuacja ekonomiczna uczelni sprawia, że w niedostatecznym stopniu przyjmuje się do pracy asystentów, pomimo znacznego wzrostu obciążeń dydaktycznych w uczelni. W roku akademickim 1999/2000 ok. 65 tys. godzin dydaktycznych stanowiły w uczelni godziny ponadwymiarowe, czyli średnio ponad 100 godzin ponadwymiarowych przypadało na jednego nauczyciela akademickiego. Stopień obciążenia zajęciami dydaktycznymi asystentów i adiunktów jest wysoki i z pewnością ma pewien związek z terminem uzyskiwania stopni naukowych. Wprowadzie widoczny jest w tym względzie wysiłek władz uczelni, nie mniej jednak wydaje się, że dla zapewnienia właściwej struktury zatrudnienia konieczne byłoby w najbliższych 10 latach przyjmowanie do pracy w uczelni około 15 asystentów rocznie. Nie powinno to jednak powodować przyrostu zatrudnienia ogółem.

5.4. Studenci

Z analizy wyników rekrutacji wynika, że wśród kandydatów na studia w Politechnice Lubelskiej dominują absolwenci techników i liceów zawodowych. Zmiany w systemie edukacji na poziomie podstawowym i średnim sprawiają, że zmieni się struktura absolwentów szkolnictwa średniego. W zdecydowanej większości będą wówczas absolwenci liceów profilowanych. Dla tej grupy absolwentów uzyskanie wykształcenia technicznego nie jest naturalną konsekwencją jak w przypadku absolwentów techników. Fakt ten może stanowić istotne implikacje dla utrzymania na takim jak obecnie poziomie liczby kandydatów na studia, tym bardziej, że niekorzystny jest także

trend demograficzny. Tylko atrakcyjna oferta dydaktyczna może zapewnić uczelni bezpieczeństwo funkcjonowania w przyszłości.

5.5. Baza laboratoryjna

Jedno z ważniejszych pytań dotyczących systemu kształcenia w uczelniach technicznych dotyczy miejsca w tym procesie bazy laboratoryjnej. Wiadomo, że względy ekonomiczne sprawiają, że coraz częściej ćwiczenia praktyczne zastępowane są symulacją komputerową. Wydaje się jednak, że proces ten przybiera zbyt dużą skalę. Z punktu widzenia celów kształcenia nie można całkowicie zrezygnować z ćwiczeń na obiektach rzeczywistych. Poprawia to sprawność manualną inżyniera, co jest istotnym elementem wykształcenia technicznego. Jest oczywiste, że żadnej uczelni nie stać na to, aby nadażyć za postępem techniki i w swoich pracowniach dysponować aparaturą na najwyższym, światowym poziomie. Dlatego ćwiczenia projektowe i laboratoryjne powinny być prowadzone w ujęciu systemowym, nie należy uczyć algorytmów, one dynamicznie się zmieniają, należy kształtować nawyki, umiejętności i ogólną kulturę techniczną. Takie wielofunkcyjne laboratoria, systemowo traktujące technikę powinny wyznaczać kierunek rozwoju uczelianej bazy laboratoryjnej.

Podstawowe umiejętności które powinien posiadać absolwent uczelni technicznej można przedstawić w sposób następujący:

- podstawowa sprawność manualna,
- umiejętność posługiwania się rysunkiem jako jedną z podstawowych form komunikowania się inżynierów,
- umiejętność pomiarów podstawowych wielkości fizycznych,
- umiejętność projektowania (grafika inżynierska, wspomaganie obliczeń),
- umiejętność tworzenia baz danych, umiejętność korzystania z systemów doradczych i nowoczesnych systemów informacyjnych,
- umiejętność projektowania zespołowego,
- znajomość języka angielskiego.

5.6. System studiów

W tym względzie kierownictwo uczelni trafnie i wyprzedzająco w stosunku do innych uczelni technicznych podjęło prace nad wprowadzeniem nowego, elastycznego systemu studiów. Różnią się one szczegółami na różnych wydziałach, ale idea systemu jest taka sama.

Należy na wszystkich kierunkach wdrożyć elastyczny system kształcenia oparty o standardy ECTS, prowadzić studia uzupełniające, studia zaoczne inżynierskie, studia doktoranckie, studia podyplomowe i kursy specjalne.

Moduł podstawowy może być prowadzony także zamiejscowo.

5.7. Formy kształcenia

Kształcenie inżyniera jest procesem specyficznym. Specyfika wynika przede wszystkim z faktu, że obok interdyscyplinarnej wiedzy, inżynier powinien posiadać pewien zasób umiejętności oraz ukształtowany system nawyków, także cech charakteru. Taki proces kształcenia wymaga

zróżnicowanych form kształcenia. Każda z form zajęć powinna spełniać określone funkcje dydaktyczne. Ważniejsze wnioski w tym względzie są następujące:

- wykład: systemowe traktowanie problemu, synteza wiedzy (konspekty wykładów), wykorzystywanie baz wiedzy i systemów doradczych,
- ćwiczenia: ukierunkowane na aplikację w danej dyscyplinie, także w ramach przedmiotów ogólnych i podstawowych,
- projektowanie: preferowana forma zajęć na studiach technicznych, obok projektowania indywidualnego należy rozwijać także projektowanie zespołowe,
- seminaria, ta forma zajęć powinna być ograniczona do zagadnień związanych z dyplomowaniem, proseminarium przed otrzymaniem tematu oraz seminarium dyplomowe,
- powinno wzrosnąć znaczenie prac przejściowych. Można to osiągnąć między innymi poprzez obowiązek krótkiej prezentacji przez studenta swoich prac przejściowych podczas egzaminu dyplomowego,
- powinno wzrosnąć znaczenie konsultacji. Konsultacje powinny być tak samo poważnie traktowane przez nauczycieli akademickich jak wszystkie inne formy zajęć.

5.8. Jakość kształcenia

W strategii dydaktycznej uczelni jakość kształcenia zajmuje szczególną pozycję. Dotyczy to zarówno jakości oferty dydaktycznej jak i jakości realizacji tej oferty. Problem ten nie będzie bliżej w tym materiale analizowany, Senat uczelni przyjął odpowiedni program działania w sferze jakości, problematyka ta jest w zasadzie stale obecna w publikacjach „Biuletynu Informacyjnego Politechniki Lubelskiej”. W najbliższym czasie należy przygotować wszystkie kierunki studiów do procedury akredytacyjnej. Standardy definiowane przez Zespoły Ekspertów Komisji Akredytacyjnej Uczelni Technicznych mogą być podstawą do podjęcia wielu pro jakościowych działań w sferze kształcenia. Wydaje się także ważne opracowanie długofalowych działań w zakresie finansowego motywowania pracowników w sferze kształcenia.

5.9. Uczelnia w UE

Proces integracji Polski ze strukturami UE jest nieuchronny, jest to kwestią kilku najbliższych lat. Konsekwencje tego będą wieloaspektowe, warto przede wszystkim zwrócić uwagę na bezpieczeństwo finansowe uczelni. Prawdopodobnie będzie zmniejszać się relatywnie finansowanie uczelni z budżetu centralnego, wzrośnie znaczenie finansowania z budżetów regionalnych, przemysłu oraz środków z UE. Pomyślność finansowa uczelni będzie w dużej mierze zależeć od skuteczności w pozyskiwaniu tych środków. Wydaje się celowe podjęcie, możliwie szybko, następujących, ważniejszych przedsięwzięć:

- na stanowiska asystentów przyjmować do pracy wyłącznie kandydatów z odpowiednio udokumentowaną znajomością języka angielskiego, przynajmniej na poziomie first certificate,
- prowadzić wykłady otwarte w języku angielskim,
- organizować z uczelniami partnerskimi krótkie wyjazdy na szkolenia językowe,

- przygotowywać ofertę dydaktyczną w języku angielskim, z myślą o przyszłej, ekwiwalentnej wymianie studentów,
- podpisywać z uczelniami partnerskimi umowy o wzajemnym uznawaniu wyników kształcenia w ramach ECTS,
- organizować sesje dydaktyczne dla zapoznania pracowników PL z systemami kształcenia w UE.

6. Atuty i zagrożenia w realizacji strategii

W systemach oceny rozwoju zawodowego nauczycieli akademickich dominują osiągnięcia naukowe, rozwój dydaktyczny uznawany jest za trudny do kwantyfikacji. Dotyczy on w zasadzie etapu asystentury. Problem rozwoju dydaktycznego wszystkich grup nauczycieli akademickich jest jednym z ważniejszych problemów do rozwiązania. Jest to warunkiem wprowadzenia niezbędnej dynamiki zmian w treściach i metodach kształcenia. Nie jest to często nawet problem niechęci do zmian, swoisty konserwatyzm części kadry, ale czasem niezrozumienie dokonujących się zmian i zagrożenie dla uczelni w sytuacji gdy kadra nie sprostą stojącym przed uczelnią wyzwaniom. Oferta dydaktyczna uczelni musi być nowoczesna i aktualna, jest to warunkiem powodzenia na coraz trudniejszym rynku edukacyjnym.

Uczelnia posiada wiele atutów. Przede wszystkim posiada już prawie 50 – letnie doświadczenie, renomę w regionie i kraju, liczne grono przyjaciół wśród rzeszy absolwentów, niezłą infrastrukturę i wiele innych zalet. Zagrożenia w realizacji strategii tkwią przede wszystkim w zasobach ludzkich; niechęci do zmian, zbyt rozdrobnionych strukturach, nieodpowiedniej do współczesnych wymagań strukturze zatrudnienia oraz nieodpowiednich kwalifikacjach części pracowników, zwłaszcza w grupach pracowników nie będących nauczycielami akademickimi.

7. Podsumowanie

Przedstawiony materiał zawiera propozycje podstawowych działań uczelni w obszarze kształcenia. Nie zawiera szczegółowych rozwiązań, ani terminów realizacji. To powinno być zadaniem kierownictwa uczelni. Należy wyraźnie podkreślić, że rzeczowe i konsekwentne działania w obszarach nakreślonych w strategii są koniecznością. Zawarte w strategii propozycje powinny być podstawą do opracowania planu zadań na najbliższe lata, także dyskusji w katedrach, zakładach, instytutach, samorządzie studentów. Efektem tej dyskusji powinna być powszechna identyfikacji środowiska z celami uczelni w sferze kształcenia. Tylko taka identyfikacja może dać pozytywne efekty w bliższej i dalszej przyszłości. Kształcenie jest podstawową działalnością uczelni i najważniejszym elementem jej misji. Wszyscy odpowiadamy za to, czy te podstawowe zadania realizujemy dobrze. Obowiązkiem wszystkich jest reagować na negatywne zjawiska w sferze kształcenia, czasem incydentalne zjawiska mogą zniekształcać w kierunku negatywnym obraz uczelni jako całości. Należy zdecydowanie pracować nad obiektywnym, medialnym wizerunkiem systemu kształcenia w Politechnice Lubelskiej, ewoluuje on przecież w dobrym kierunku, a zdecydowana większość nauczycieli akademickim odpowiedzialnie traktuje swoją pracę. To pozwala z nadzieją patrzeć w przyszłość naszej uczelni.

Józef Kuczmarszewski

Program pomocy nauce w 2002 r.

Fundacja na rzecz Nauki Polskiej, rozpoczynająca właśnie drugie dziesięciolecie swojej działalności, zamierza – pomimo trudnej sytuacji finansowej, w jakiej znalazła się wskutek wyroku NSA - przeznaczyć na wspieranie nauki w 2002 roku kwotę **22 mln zł**.

Na rok 2002 Fundacja zaplanowała aż 9 programów stypendialnych, z tego siedem adresowanych do naukowców polskich i dwa – do współpracujących z nimi naukowców zagranicznych. Są wśród nich dwie całkowicie nowe propozycje stypendialne, a mianowicie: **krajowe stypendia wyjazdowe** oraz **stypendia na kwerendy za granicą**.

W ramach kontynuowanych przez Fundację programów wieloletnich będzie się można w 2002 r. ubiegać np. o środki na modernizację laboratoriów naukowych (program MILAB), o środki na dofinansowanie prac przygotowujących wdrożenie nowych technologii (program TECHNE), czy też na opublikowanie monografii z zakresu nauk humanistycznych i społecznych w prestiżowej serii *Monografie FNP*. Istnieje ponadto możliwość uzyskania przez zespoły naukowe wsparcia finansowego w przypadkach wymagających doraźnej pomocy interwencyjnej (program SUBIN).

Warto też zwrócić uwagę, że pragnąc jak najlepiej dostosować zasady konkursów do potrzeb i oczekiwań środowiska naukowego, Fundacja wprowadziła w niektórych programach wieloletnich modyfikacje regulaminowe.

Poniżej zamieszczamy skrócony przegląd tegorocznych propozycji programowych Fundacji, zaś pełna wersja jej programu działania na rok 2002 dostępna jest w postaci broszurki w biurze FNP lub jako plik pdf na stronie internetowej FNP: www.fnp.org.pl

NAGRODY I STYPENDIA

NAGRODA FNP

Coroczne nagrody Fundacji dla polskich uczonych za wybitne dokonania naukowe, uzyskane lub potwierdzone w okresie czterech lat poprzedzających datę zgłoszenia do konkursu, przyznawane są w następujących dziedzinach: nauki humanistyczne i społeczne, nauki przyrodnicze i medyczne, nauki ścisłe, nauki techniczne.

Kandydatów do Nagrody FNP – zgodnie z jej nowym regulaminem – mają prawo zgłaszać:

- zaproszeni przez Radę Fundacji wybitni przedstawiciele nauki,
- dotychczasowi laureaci Nagrody FNP,
- we własnym imieniu grupa dziesięciu pracowników naukowych, nie pochodzących z jednej rady naukowej,
- stowarzyszenia naukowe o zasięgu krajowym, reprezentowane przez zarządy główne.

W 2001 r. wysokość nagrody wynosiła 60 tys. zł (zwolnionych od podatku dochodowego).

Termin zgłaszania kandydatur do Nagrody FNP upływa 31 marca.

Informacje o warunkach, jakie powinny spełniać wnioski, znajdują się na stronie internetowej FNP, można je też uzyskać u koordynatora programu, p. Ewy Śliwowskiej, tel. 845 95 25, e-mail: ewa.sliwowska@fnp.org.pl.

SUBSYDIA PROFESORSKIE

(2002 r. – nauki humanistyczne)

Od roku 1998 realizowany jest program wspierania wybitnych uczonych poprzez przyznawanie im trzyletnich subsydiów, których celem jest albo intensyfikowanie już prowadzonych prac, albo umożliwienie podejmowania nowych kierunków badań.

Program adresowany jest do aktywnie działających naukowo osób, których dotychczasowy dorobek stanowi rękojmię właściwego wykorzystania środków i które potrafią sku-

tecnie łączyć pracę naukową z kształceniem młodej kadry. Począwszy od obecnej tury programu z udziału w nim wyłączeni są: uczeni piastujący stanowiska rektorów lub prorektorów, a także dyrektorów instytutów naukowych, osoby w wieku ponad 60 lat. Laureatów wyłania Zarząd Fundacji posilkując się opiniami ekspertów. Przewiduje się przyznanie do 15 trzyletnich subsydiów, każde w łącznej wysokości 240 tys. zł (80 tys. zł rocznie).

Informacje o programie można uzyskać na stronie internetowej FNP oraz u koordynatora programu, p. Ryszarda Wieczorka, tel. 845 95 15, e-mail: ryszard.wieczorek@fnp.org.pl.

POLSKIE HONOROWE STYPENDIUM NAUKOWE IM. ALEKSANDRA VON HUMBOLDTA

Stypendium to przyznawane jest przez FNP wybitnym uczonym niemieckim i stanowi odpowiednik Humboldt-Forschungspreise, którą uczonym zagranicznym, w tym także polskim, przyznaje niemiecka Fundacja Aleksandra von Humboldta.

Stypendium na pobyt naukowy w Polsce uzyskać mogą badacze różnych specjalności, w uznaniu ich dotychczasowych dokonań naukowych i ich wkładu w rozwój współpracy obu krajów. Nominacje uczonych niemieckich do stypendium powinni zgłaszać do Fundacji na rzecz Nauki Polskiej wyłącznie uczeni polscy lub polskie instytucje naukowe poprzez swoje rady naukowe lub rady wydziałów. Przyznawane na okres od 4 do 12 miesięcy stypendia można wykorzystywać w kilkumiesięcznych turach w ciągu kolejnych trzech lat.

Termin składania wniosków upływa 30 września.

Informacje o stypendium - na stronie internetowej FNP oraz u koordynatora programu, p. Krystyny Frąk, tel. 845 95 11, e-mail: krystyna.frak@fnp.org.pl.

STYPENDIA KRAJOWE DLA MŁODYCH NAUKOWCÓW

Stypendia te przeznaczone są dla młodych naukowców, którzy nie przekroczą w roku składania wniosku wieku 30 lat (lub 32 lat w przypadku kandydatów, którzy korzystali z urlopów wychowawczych) i są pracownikami lub doktorantami w krajowych szkołach wyższych, placówkach naukowych PAN lub w innych instytucjach, do których celów statutowych należy prowadzenie badań naukowych. Kandydaci muszą być obywatelami polskimi. Podstawowym kryterium oceny kandydatów jest ich dorobek, udokumentowany publikacjami w uznanych periodykach naukowych.

Corocznie przyznaje się około 100 rocznych stypendiów, a począwszy od edycji w 2001 r. mogą one być przedłużone na rok następny po dokonaniu oceny rezultatów uzyskanych przez stypendystę w pierwszym roku.

Wnioski na odpowiednim formularzu, podpisane przez rektora uczelni lub dyrektora instytucji, składa placówka zatrudniająca lub kształcąca kandydata. Wysokość rocznego stypendium, wypłacanego kwartalnie, w 2001 r. wynosiła 20 tys. zł.

Termin składania wniosków o stypendia FNP na rok 2003 upływa 31 października 2002 r.

Informacje o stypendiach krajowych dostępne są na stronie internetowej Fundacji oraz u koordynatora programu, p. Ewy Śliwowskiej, tel. 845 95 25, e-mail: ewa.sliwowska@fnp.org.pl.

KRAJOWE STYPENDIA WYJAZDOWE

Jest to nowy program Fundacji, ustanowiony z myślą o wspieraniu rozwoju kadry naukowej poprzez umożliwienie młodym naukowcom kilkumiesięcznych wyjazdów badawczych do wiodących ośrodków naukowych w Polsce. Ma on sprzyjać zwiększaniu mobilności kadry naukowej, wymianie poglądów i pomysłów, nawiązywaniu współpracy pomiędzy różnymi ośrodkami badawczymi, ma też ułatwiać prowadzenie badań interdyscyplinarnych oraz sprzyjać lepszemu wykorzystaniu aparatury badawczej.

O krajowe stypendia wyjazdowe mogą ubiegać się osoby, które:

- posiadają stopień naukowy doktora;
- nie przekroczyły 35 roku życia (lub 37 lat w przypadku kandydatów, którzy korzystali z urlopów wychowawczych);
- są pracownikami w krajowej szkole wyższej, instytucji PAN lub w instytucji, do której celów statutowych należy prowadzenie badań naukowych;
- posiadają obywatelstwo polskie lub kartę stałego pobytu;
- podczas planowanego wyjazdu nie będą jednocześnie beneficjentami innych programów stypendialnych FNP.

Stypendium może być przyznane na okres od 1 do 3 miesięcy na pobyt w jednym lub – w uzasadnionych przypadkach – w kilku krajowych ośrodkach naukowych, znajdujących się w innej miejscowości niż ośrodek zatrudniający stypendystę.

Wysokość stypendium, którą ustala Zarząd FNP, zależy od miejsca i warunków odbywania stypendium i wyniesie w roku 2002 około 3500 zł miesięcznie.

Termin składania wniosków na krajowe stypendia wyjazdowe upływa 15 kwietnia.

Informacje o stypendiach wyjazdowych – na stronie internetowej Fundacji oraz u koordynatora programu, p. Ewy Śliwowskiej, tel. 845 95 25, e-mail: ewa.sliwowska@fnp.org.pl.

STYPENDIA ZAGRANICZNE DLA MŁODYCH DOKTORÓW

Stypendia te przeznaczone są dla młodych doktorów, którzy nie przebywali po doktoracie na długoterminowych stażach zagranicznych, aby najlepszym spośród nich umożliwić wyjazdy do wiodących w świecie ośrodków naukowych.

Stypendium może być przyznane na okres od 6 do 12 miesięcy na pobyt w jednym lub – w uzasadnionych przypadkach – w kilku ośrodkach naukowych. Mogą się o nie ubiegać naukowcy (wyłącznie obywatele polscy), którzy w roku składania wniosku nie przekroczą wieku 35 lat (lub 37 lat w przypadku kandydatów, którzy korzystali z urlopów wychowawczych), mają stopień doktora i zatrudnieni są w krajowej szkole wyższej, instytucji PAN lub w innej instytucji, do której celów statutowych należy prowadzenie badań naukowych.

Kandydaci oceniani są na podstawie dotychczasowego dorobku naukowego oraz planu pracy, jaki chcieliby realizować za granicą. Istotnym kryterium przyznania stypendium jest ranga naukowa wybranego ośrodka.

Średnia wysokość stypendium odpowiada wysokości stypendiów typu *postdoc*, przyznawanych osobom o podobnych kwalifikacjach w wybranym przez kandydata ośrodku i wynosi od 2200 – 3000 euro miesięcznie, w zależności od miejsca odbywania stażu.

Poczynając od edycji konkursu w roku 2001 program został rozszerzony o możliwość ubiegania się po zakończeniu stypendium o grant wspomagający w wysokości do 40 tys. zł, który ma ułatwić młodym uczonym pełne wykorzystanie zdobytej dzięki stypendium wiedzy i umiejętności w dalszej pracy naukowej po powrocie do kraju.

Termin składania wniosków o stypendia zagraniczne upływa 15 marca.

Informacje o stypendiach – na stronie internetowej Fundacji oraz u koordynatora programu, p. Krystyny Frąk, tel. 845 95 11, e-mail: krystyna.frak@fnp.org.pl.

STYPENDIA NA KWERENDY ZA GRANICĄ

Od roku 2002 Fundacja rozpoczyna przyznawanie w drodze konkursu stypendiów na prowadzenie kwerend bibliotecznych i archiwalnych za granicą, służących realizacji oryginalnych prac badawczych.

O stypendia te mogą ubiegać się osoby (wyłącznie obywatele polscy), które:

- mają stopień naukowy doktora,
- są pracownikami w krajowej szkole wyższej, instytucji PAN lub w instytucji, do której celów statutowych należy prowadzenie badań naukowych.

Stypendium może być przyznane raz na 2 lata na okres od 1 do 3 miesięcy, na pobyt w jednej lub – w uzasadnionych

przypadkach – w większej liczbie bibliotek lub archiwów za granicą. Wysokość stypendium ustalana jest każdorazowo przez Zarząd Fundacji w zależności od miejsca realizacji stypendium, w maksymalnej wysokości 2200 euro miesięcznie.

Termin składania wniosków upływa 15 września.

Szczegółowe informacje o stypendiach – na stronie internetowej Fundacji oraz u koordynatora programu, p. Krystyny Frąk, tel. 845 95 11, e-mail: krystyna.frak@fnp.org.pl

POLSKIE STYPENDIUM BADAWCZE W SZKOLE STUDIÓW SLAWISTYCZNYCH I WSCHODNIOEUROPEJSKICH UNIwersYTETU LONDŃSKIEGO

Jest to stypendium ustanowione w 1994 r. przez Fundację na rzecz Nauki Polskiej wspólnie ze School of Slavonic and East European Studies University College London (SSEES), umożliwiające polskim uczonym prowadzenie badań naukowych na uczelni londyńskiej w zakresie szeroko rozumianych studiów nad problematyką polską (Polish Studies).

Stypendium – przyznawane corocznie w drodze otwartego konkursu osobie ze stopniem doktora na dwunastomiesięczny pobyt – jest współfinansowane przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych Wielkiej Brytanii i Fundację M. Grabowskiego. Dziedzinę badawczą w danym roku określają wspólnie sponsorzy. Wysokość stypendium jest nie mniejsza niż 2360 euro miesięcznie.

Informacje o stypendium – na stronie internetowej Fundacji oraz u koordynatora programu, p. Krystyny Frąk, tel. 845 95 11, e-mail: krystyna.frak@fnp.org.pl.

STYPENDIA KONFERENCYJNE

Celem tego programu jest umożliwienie polskim naukowcom udziału w zagranicznych kongresach, sympozjach i konferencjach naukowych. O stypendium mogą ubiegać się osoby, które zamierzają wygłosić na konferencji referat, komunikat, lub przedstawić plakat, jednocześnie zaś mają udokumentowany dorobek naukowy w dziedzinie odpowiadającej tematycznie konferencji. Muszą one być pracownikami lub doktorantami w krajowej szkole wyższej lub w instytucji, w której celach statutowych jest prowadzenie badań naukowych.

Stypendium przeznaczone jest wyłącznie dla obywateli polskich, w wieku do 40 lat, a może być wykorzystane na dofinansowanie kosztów podróży, opłat konferencyjnych, zakwaterowania bądź wyżywienia w czasie konferencji.

Wnioski do programu w roku 2002 przyjmowane są w czterech terminach: do 15 stycznia, do 15 kwietnia, do 15 czerwca i do 15 października. Należy je składać w Towarzystwie Naukowym Warszawskim z dopiskiem „Stypendia konferencyjne FNP”.

Informacje o stypendium oraz warunkach, jakie powinny spełniać wnioski, uzyskać można w Towarzystwie Naukowym Warszawskim, 00-330 Warszawa, Pałac Staszica, ul. Nowy Świat 72, pok. 6, tel/fax: (22) 657 27 18, e-mail: tnw@fnp.org.pl, lub na stronie internetowej Fundacji.

STYPENDIA DLA NAUKOWCÓW Z KRAJÓW EUROPY ŚRODKOWO- WSCHODNIEJ

Ten program stypendialny, finansowany przez Fundację na rzecz Nauki Polskiej, jest realizowany wspólnie z Fundacją Popierania Nauki – Kasą im. Józefa Mianowskiego. O stypendia Fundacji – na okres od 1 do 12 miesięcy – ubiegać się mogą naukowcy z zagranicy, głównie z krajów Europy Środkowo-Wschodniej, zainteresowani prowadzeniem badań w polskich placówkach naukowych.

Wysokość stypendium odpowiada średniej pensji na analogicznym stanowisku w Polsce, powiększonej o koszty zakwaterowania. Konkurs stypendialny prowadzi Kasa im. Mianowskiego. Tam też należy składać wnioski w terminie do 31 października.

Informacje na temat stypendiów można uzyskać bezpośrednio w Kasie im. Mianowskiego, 00-330 Warszawa, Pałac Staszica, ul. Nowy Świat 72, pokój 109, tel. 826 71 74, e-mail: kasa@mianowski.waw.pl.

PROGRAMY WIELOLETNIE PROGRAM TECHNE

(rozwój nowych technologii, produktów i usług)

Celem programu, który zastąpił realizowane w poprzednich latach programy INCOME i TECHNO, jest dofinansowanie prowadzonych w instytucjach naukowych prac przedkomercyjnych nad zastosowaniem nowych technologii, produktów i usług.

Subwencionowaniu podlegać mogą prace techniczne i zakupy niezbędnych elementów, związane z końcowymi etapami budowy lub uruchamiania nowych urządzeń technologicznych, prototypowych czy demonstracyjnych oraz prace związane z ich badaniem, wykonaniem serii próbnych, przeprowadzeniem półtechnicznych testów, czy też uzyskiwaniem atestów i zezwoleń, niezbędnych do wprowadzenia danego osiągnięcia na rynek.

Program nie uwzględnia wypłat honorariów ani finansowania wstępnych i projektowych etapów prac, kosztów uzyskiwania patentów, ani też rozbudowy bazy laboratoryjnej.

Termin składania wniosków upływa 15 lutego.

Informacje o programie TECHNE oraz warunkach, jakie powinny spełniać wnioski – na stronie internetowej Fundacji oraz u koordynatora programu, p. Tadeusza Pacholika, tel. 845 95 10, e-mail: tadeusz.pacholik@fnp.org.pl

PROGRAM MILAB

(modernizacja infrastruktury laboratoriów i pracowni)

Pragnąc pomóc naukowcom w tworzeniu lepszych warunków do pracy poprzez poprawę infrastruktury laboratoriów i pracowni, Fundacja realizuje od 2001 r. kilkuletni program-konkurs, w ramach którego udzielane są subwencje na:

- końcowe etapy inwestycji budowlanych,
- modernizację i remonty budynków i pomieszczeń przeznaczonych dla pracy naukowej,
- przeprowadzki oraz wyposażenie techniczne i meblowe nowych lub zmodernizowanych pomieszczeń.

Instytucje naukowe mogą ubiegać się o jednorazowe subwencje na dofinansowanie lub sfinansowanie ściśle określonego celu inwestycyjnego. Program nie obejmuje zakupów aparatury laboratoryjnej ani sprzętu komputerowego.

W konkursie mogą również wziąć udział te instytucje, które składały wnioski w roku 2001.

Informacje o programie – na stronie internetowej Fundacji oraz u koordynatora programu, p. Tadeusza Pacholika, tel. 845 95 10, e-mail: tadeusz.pacholik@fnp.org.pl.

PROGRAM MONOGRAFIE

Jest to stały konkurs na monografię z zakresu nauk humanistycznych i społecznych, na który nadsyłać można niepublikowane wcześniej prace polskich autorów, charakteryzujące się wysokim poziomem naukowym, odkrywczością założeń i wagą wyników, integralnością tematyki i formy, a także takim ujęciem tematu, by praca dostępna była nie tylko dla specjalistów.

Najlepsze prace publikowane są w serii *Monografie FNP*. Fundacja pokrywa koszty ich wydania oraz zapewnia autorom, laureatom konkursu, godziwe honorarium. W roku 2001 wynosiło ono 950 zł za arkusz autorski.

Prace należy składać w Fundacji w dwóch egzemplarzach, w dowolnym terminie.

Informacje o konkursie – w Internecie: <http://www.fnp.org.pl/programy/wydaw.htm> oraz u koordynatora programu, p. Elżbiety Boulangé-Niwińskiej, tel. 845 95 09, e-mail: elzbieta.niwinska@fnp.org.pl.

PROGRAM SUBIN

Poza realizowaniem wymienionych wyżej programów Fundacja wspiera też pewne inicjatywy czy inwestycje o istotnym znaczeniu dla nauki w Polsce, które wskutek szczególnych okoliczności wymagają szybkiej pomocy typu interwencyjnego.

Program ten nie dotyczy jednak:

- dofinansowywania działalności statutowej innych instytucji;
- finansowania projektów badawczych;
- organizowania seminariów, konferencji, szkół letnich i studenckich wypraw naukowych;
- publikowania wyników badań i materiałów konferencyjnych;
- finansowania studiów wyższych, studiów doktoranckich i udziału w szkołach podyplomowych;
- uzupełniania zasobów bibliotecznych i muzealnych;
- zakupu wyposażenia o charakterze dydaktycznym i osobistego sprzętu komputerowego;
- działalności o charakterze popularyzatorskim i popularnonaukowym.

Wnioski do programu SUBIN można składać w dowolnym terminie.

Informacje o subwencjach interwencyjnych – na stronie internetowej FNP oraz u koordynatora programu, p. Tadeusza Pacholika, tel. 845 95 10, e-mail: tadeusz.pacholik@fnp.org.pl

EKSPLORATORIUM INTEGRACJI EUROPEJSKIEJ

(nauka, postęp techniczny i innowacje)

Biorąc pod uwagę wyzwania stojące przed polskim sektorem nauki i postępu technicznego, związane ze zbliżają-

cym się członkostwem w Unii Europejskiej i przygotowaniem Polski do działania w „Europejskiej Przestrzeni Badawczej”, Fundacja ustanowiła w 2001 r. program Eksploratorium Integracji Europejskiej. Jest to kontynuacja zaangażowania Fundacji w tematykę europejską, które w latach 1993-2000 polegało na zarządzaniu programami Phare (najpierw SCI-TECH, a następnie SCI-TECH II), służącymi reformom polskiego sektora nauki.

Zadania Eksploratorium Integracji Europejskiej to:

- prowadzenie prac studialnych nad procesem integracji europejskiej, a w szczególności nad dostosowywaniem instytucjonalnym oraz wspomaganie finansowym sektorów nauki, postępu technologicznego i innowacji, a także nad optymalnym wykorzystaniem Funduszy Strukturalnych dla wsparcia tych sektorów;
- opracowywanie na rzecz instytucji zewnętrznych analiz, ekspertyz i badań porównawczych w dziedzinie polityki naukowej, postępu technologicznego i innowacji z punktu widzenia procesów integracji;
- archiwizowanie i udostępnianie materiałów programów Phare SCI-TECH oraz prowadzenie dokumentacji i archiwizacji procesu integracji europejskiej sektora nauki, postępu technologicznego i innowacji.

Informacji o programie udziela sekretariat Eksploratorium: tel./fax: (22) 620 25 80, e-mail: eie@cimpan.pl. Adres: Centrum Badań Przedsiębiorczości i Zarządzania PAN, 00-901 Warszawa, Pl. Defilad 1, PKiN, VII p.

INNE WIELOLETNIE INICJATYWY FUNDACJI

- W roku 2002 Fundacja będzie nadal w ramach programu WYDAWNICTWA dofinansowywała koszty wydania kolejnych zeszytów *Polskiego Słownika Biograficznego*, *Słownika polszczyzny XVI w.* i *Katalogu zabytków sztuki w Polsce*, a od 2000 r. także serii *Materiały do dziejów sztuki sakralnej na ziemiach wschodnich dawnej Rzeczypospolitej*.
- W 2002 r. zorganizowana zostanie kolejna, siódma już konferencja z cyklu „Fundacji dyskusje o nauce”, poświęconego istotnym problemom nurtującym środowisko naukowe. Podobnie jak w latach ubiegłych, będzie to kameralne spotkanie, na które Fundacja zaprasza imiennie grono wybitnych uczonych, zaś materiały z konferencji publikowane są w serii wydawniczej *Fundacji dyskusje o nauce*. Temat konferencji zostanie określony na początku roku.
- Ponadto FNP wraz z niemiecką fundacją Deutsche Forschungsgemeinschaft organizuje w 2002 r. dwudniową konferencję poświęconą możliwościom utworzenia polsko-niemieckich studiów doktoranckich, tzw. International Graduiertenkollegs.

Adres Fundacji na rzecz Nauki Polskiej:

02-548 WARSZAWA, ul. Grażyny 11

tel.: (22) 845 95 01, fax: (22) 845 95 05

e-mail: fnp@fnp.org.pl fnp@fnp.org.pl

Obszerne informacje o działalności Fundacji i jej aktualnych programach znajdują się na stronie internetowej pod adresem: <http://www.fnp.org.pl>

II Forum Kół Naukowych Politechniki Lubelskiej

Spotkanie przedstawicieli Kół Naukowych Politechniki Lubelskiej odbyło się 9.11.2001 z inicjatywy prorektora ds. nauki dr hab. Ewy Bojar, prof. PL. Bezpośrednim organizatorem imprezy było Koło Naukowe Elektryków „Napęd i Automatyka”.

Forum to miało integracyjny charakter. Jego program obejmował prezentację kół naukowych, dyskusję na temat możliwości i metod pozyskiwania środków finansowych na swoją działalność oraz imprezę towarzyszącą połączoną ze śpiewami i dyskoteką.



Obrady prowadził opiekun KN Elektryków „Napęd i Automatyka” dr Wojciech Jarzyna. Słowo wstępne do uczestników obrad wygłosiła Pani prorektor prof. Ewa Bojar. Podkreśliła znaczenie kół naukowych w kształceniu, zdobywaniu nowych doświadczeń i poszerzaniu horyzontów. Zdaniem Pani Profesor, praca w kole naukowym wzbogaca kontakty oraz umożliwia lepszy start zawodowy. Na uwagę zasługuje fakt, że wielu byłych prezesów kół oraz aktywnych działaczy ruchu naukowego zajmuje obecnie znaczące stanowiska w firmach.

Podczas obrad zaprezentowało się 14 kół naukowych Politechniki Lubelskiej, a w szczególności: K.N. Elektryków – „Lumen”, Obróbki Plastycznej, Inżynierii Materiałowej, Automatyzacji, Maszyn Przemysłu Spożywczego, Informatyki – „Pentagon”, Elektroekologów – „Elmecol”, Procesów Polimerowych, Samochodiarzy, Silników Spalinowych, Zastosowań Informatyki, Menedżerów, Budownictwa i Architektury „ABIK” oraz „Napędu i Automatyki”. Prezesi, opiekunowie i przedstawiciele kół przedstawili osiągnięcia oraz zamierzenia na najbliższy okres. Odpowiedni wykaz planowanych imprez jest aktualnie opracowywany na podstawie

zgłoszeń elektronicznych, o które organizatorzy spotkania zwrócili się do opiekunów kół za pośrednictwem sieci internetowej. Po uzyskaniu wszystkich odpowiedzi zostanie on przekazany władzom uczelni i wszystkim kołom naukowym.

Bardzo interesującymi doświadczeniami w zakresie pozyskiwania funduszy podzielili się z zebranymi koledzy z Kół Menedżerów. Uzyskiwane przez nich wpływy wynikają między innymi z dużej aktywności i pomocy absolwentów PL – byłych członków koła naukowego. W zainicjowanej dyskusji zabierało głos szereg osób. Pani Prorektor zachęcała do składania wniosków do MEN. Poinformowała również o możliwościach wyjazdu na stypendia zagraniczne. Nawiązując do poprzedniej kwestii, M. Miścior z KN „Napęd i Automatyka” przekazał informacje o obowiązujących terminach składania wniosków i towarzyszącej temu procedurze w Politechnice Lubelskiej. Prof. Stanisław Płaska nadmienił o doświadczeniach współpracy zagranicznej i wynikających z tego korzyściach dla koła. Zwrócił również uwagę, że firmy chętnie przekazują pieniądze, jeżeli zaoferuje się im jakąś usługę. Pan dr Franciszek Światała podkreślił szerokie możliwości rozwoju kół naukowych przy współpracy z władzami gmin i powiatów. Realizacja zleceń dla lokalnych samorządów może przynieść wymierne korzyści, zarówno dla członków jak i dla kół naukowych. Prodziekan Wydziału Elektrycznego dr Waldemar Wójcik wskazał na



możliwość uzyskania stałego sponsorowania w przypadku statutowego oparcia się koła o wybrane przedsiębiorstwo. Takie próby czynione są obecnie przez grupę założycielską Koła Elektroników.

Należy podkreślić, że podczas obrad panowała niezbyt formalna atmosfera. Sprzyjać temu miał złocisty napój, o który zadbali sponsorzy spotkania.

Obrady zakończono częścią artystyczno-rozrywkową. Wystąpił zespół Koła Naukowego Elektryków „SEP-Kultura” oraz bawiono się przy muzyce dyskotekowej.

Mariusz Brodziak

Promocja doktorska

Dnia 31 października 2001 r. na Wydziale Mechanicznym Politechniki Lubelskiej odbyło się otwarte posiedzenie Senatu i rad wydziałów którego, przedmiotem była **uroczysta promocja doktorska**.

Do ślubowania przystąpiło 21 doktorów m.in. z Politechniki Warszawskiej, Rzeszowskiej, Koszalińskiej, Radomskiej i Lubelskiej, a także dwóch obcokrajowców z Niemiec i Etiopii.



Oto oni:

Wydział Mechaniczny

1. Dr inż. Mirosław FERDYNUS
2. Dr inż. Bogdan HAWRYLUK
3. Dr inż. Krzysztof NAKONIECZNY
4. Dr inż. Krzysztof PAŁKA
5. Dr inż. Piotr PENKAŁA
6. Dr inż. Grzegorz PONIEWAŻ
7. Dr inż. Krzysztof PRZYSTUPA
8. Dr inż. Dariusz RUDNIK
9. Dr inż. Andrzej WOJCIECHOWSKI
10. Dr inż. Ryszard WOŁOSZYN

Wydział Elektryczny

1. Dr inż. Artur BOGUTA
2. Dr inż. Marek NIECHAJ
3. Dr inż. Mekonnen Worku MEGERSA

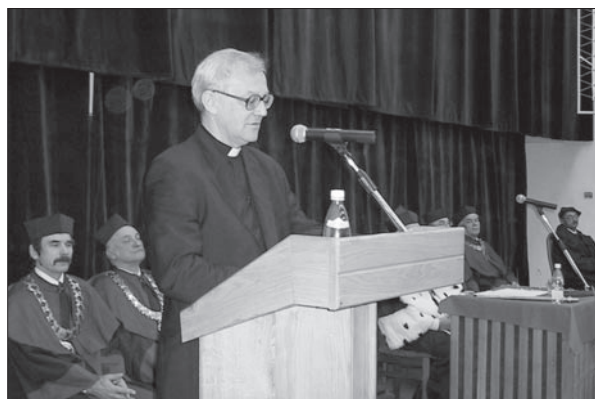
Wydział Inżynierii Budowlanej i Sanitarnej

1. Dr Mariola CHOMCZYŃSKA
2. Dr inż. Maria GRABAS
3. Dr Renata ŚWIDERSKA
4. Dr inż. Izabella WISZNIEWSKA-ORACZEWSKA
5. Dr inż. Waldemar BUDZYŃSKI
6. Dr inż. Marek GRABIAS
7. Dr inż. Robert NOWAK
8. Dr inż. Andrzej RACZKOWSKI

Dyplomy doktorskie otrzymali oni w następujących dyscyplinach: budowa i eksploatacja maszyn, elektrotechnika, inżynieria środowiska oraz budownictwo. Sześć prac doktorskich zostało wyróżnionych.

Wykład okolicznościowy na temat „Etyka nauki i edukacji” wygłosił rektor KUL ks. prof. dr hab. Andrzej Szostek, kierownik Katedry Etyki Szczegółowej.

Profesor swój wykład rozpoczął od wyjaśnienia pojęcia „etyka zawodowa”, traktując ją jako normy etyczne, które obowiązują wszystkich, ale w danej dziedzinie są szczególnie ważne. W efekcie próbuje się formułować kodeksy etyki zawodowej np. lekarza, księdza itp. przywołując słowo „powołanie”.



Ks. prof. dr hab. Andrzej Szostek, rektor KUL

Dając praktyczne wskazówki uczonym, w jaki sposób powinni postępować, czym się wyróżniać, podkreślił, że dla człowieka nauki naczelną wartością jest prawda! Kto nie lubi jej dociekać nie powinien pracować na uczelni. Za umiłowaniem prawdy podąża następujących pięć przykazań:

1. dociekliwość, czyli swoisty upór w sprawdzaniu każdej ważnej informacji, to nie poprzestawanie na rzeczach pobieżnych;
2. uważne słuchanie innych, które czyni z człowieka uczciwie myślącego inaczej niż my naszym sojusznikiem;
3. wola dialogu polegająca na gotowości słuchania innych i jednocześnie obrony własnych poglądów;
4. nieprzekupność wyrażająca się w gotowości podjęcia tematów ważnych i obronie tych, które uważane są za słuszne, a nie takich, które są modne;
5. szczególna wrażliwość na prawdomówność wszędzie, nie tylko w nauce.

Podstawową zasadą w dziedzinie edukacji jest umiłowanie młodzieży. Na uczelni potrzebni są ludzie, którzy umiłowali prawdę i jednocześnie lubą uczyć, lubią młodzież. Za tą wartością idą kolejne przykazania (cnoty):

1. gotowość ciągłego samokształcenia i przygotowywania zajęć sprowadzająca się do tego, aby nie poprzestawać na tym, co już się osiągnęło;
2. sprawiedliwość zarówno w ocenianiu, jak i w odnoszeniu się z szacunkiem do studentów oraz nie przypisywaniu sobie cudzych zasług;
3. cierpliwość, czyli poświęcanie czasu dla studentów, a także wyrozumiałość dla ich różnych słabości;
4. dyskrecja rodząca zaufanie;
5. współpraca budząca inicjatywę – zadanie pracownika naukowo-dydaktycznego polega na tym, aby usamodzielniać studenta.

Iwona Czajkowska-Deneka

Wizyta rektorów u Ojca Świętego

W dniach 29 sierpnia-1 września 2001 r. rektorzy polskich uczelni zrzeszonych w KRASP przebywali w Rzymie, aby już po raz czwarty spotkać się z papieżem Janem Pawłem II. Ojciec Święty przyjął rektorów 30 sierpnia 2001 r. w swojej letniej rezydencji w Castel Gandolfo.

Wystąpienie Ojca Świętego podczas spotkania z rektorami – członkami KRASP Castel Gandolfo, 30 sierpnia 2001 r.

Szanowni Państwo,

Witam i pozdrawiam serdecznie. Cieszę się, że ponownie mogę gościć u siebie dostojnych rektorów wyższych uczelni polskich. Dziękuję panu profesorowi Woźnickiemu, przewodniczącemu Kolegium Rektorów Akademickich Szkół Polskich, za wprowadzenie i za życzliwe słowa skierowane pod moim adresem.

Nasze spotkania należą już do tradycji i są niejako znakiem dialogu, jaki toczy się pomiędzy światem nauki i wiary – *Fides et ratio*. Wydaje się, że bezpowrotnie minął już czas, kiedy usiłowano te dwa światy sobie przeciwstawiać. Dzięki wysiłkom wielu środowisk intelektualistów i teologów, wspieranym łaską Ducha Świętego, coraz bardziej narasta świadomość, że **nauka i wiara nie są sobie obce, że nawzajem siebie potrzebują i nawzajem się uzupełniają**. Sądzę, że dobre przyjęcie encykliki *Fides et ratio* było poddyktowane właśnie tą pogłębiającą się świadomością konieczności dialogu pomiędzy poznaniem rozumowym i doświadczeniem religijnym. Bogu dzięki za wszelkie natchnienia, którymi prowadzi nas w tym kierunku.

Podczas naszych spotkań podejmowałem już wiele tematów odnoszących się do uniwersytetu, wyższej szkoły czy instytutu naukowego, jako środowiska, które w wielkim stopniu wpływa na kształt doczesnej egzystencji człowieka, społeczności i całej ludzkości. Świadomość tej niezwyklej roli uniwersytetu i szkoły wyższej jest we mnie zawsze żywa i dlatego tak bardzo leży mi na sercu troska o taki ich kształt, **by wpływ, jaki wywiera na świat i na życie każdego człowieka, oznaczał zawsze dobro** – możliwie największe dobro, w każdej dziedzinie. Tylko wtedy bowiem uniwersytet i szkoła wyższa jest nośnikiem prawdziwego postępu, a nie zagrożenia dla człowieka.

Pamiętam, że kiedy przed z górą dwudziestu laty pisałem swoją pierwszą encyklikę *Redemptor hominis*, mojej refleksji towarzyszyło pytanie o **tajemnicę lęku**, jaki przeżywa współczesny człowiek. Spośród wielu jego źródeł wydało mi się wtedy słuszne podkreślić jedno: **poczucie stałego zagrożenia ze strony tego, co jest własnym wytworem człowieka**, owocem pracy jego rąk, a zwłaszcza pracy jego umysłu i dążeń woli. Wydaje się, że dziś, na początku nowego

tysiąclecia, to poczucie jeszcze bardziej narasta. Zbyt często zdarza się bowiem, że to, co człowiekowi udaje się wytworzyć dzięki wciąż nowym możliwościom myśli i techniki, podlega swoistej «alienacji» – jeśli nie całkowicie, to przynajmniej w jakiejś mierze wymyka się spod kontroli twórcy i skierowuje się przeciw niemu (por. *Redemptor hominis*, 15). Przykładów takiej sytuacji jest wiele. Dość wspomnieć osiągnięcia w dziedzinie fizyki, zwłaszcza fizyki nuklearnej, dokonania w zakresie przekazywania informacji, działania związane z eksploatacją dóbr naturalnych ziemi czy w końcu eksperymenty na polu genetyki i biologii. Dotyczy to niestety również tych dziedzin nauki, które bardziej niż ze środkami technicznymi są związane z rozwojem myśli. Wiemy, jakie zagrożenia zrodziły się w minionym stuleciu z filozofii wprzęgniętej w służbę ideologii. Zdajemy sobie sprawę z tego, jak łatwo przeciw człowiekowi, przeciw jego wolności i integralności osobistej można wykorzystać osiągnięcia w dziedzinie psychologii. Coraz częściej przekonujemy się, jak wielkich zniszczeń w osobowości – szczególnie młodych – może dokonać literatura, sztuka czy muzyka, gdy w ich formę wpisana jest treść wroga człowiekowi.

Doświadczając skutków tej «alienacji» dzieła wobec twórcy, zarówno w wymiarze osobistym jak i społecznym, ludzkość staje niejako na rozdrożu. Z jednej strony jest jasne, że **człowiek został przez Stwórcę wezwany i wyposażony do tego, aby tworzyć**, aby czynić sobie ziemię poddaną. Wiadomo też, że wypełnianie tego wezwania stało się w ciągu wieków motorem postępu w wielu dziedzinach życia – postępu, który powinien być podtrzymywany dla wspólnego dobra. Z drugiej jednak strony **ludzkość doznaje lęku, że owoce tego twórczego wysiłku mogą zostać skierowane przeciw niej**, a nawet stać się narzędziami zagłady.

W kontekście tego napięcia wszyscy zdajemy sobie sprawę, że uniwersytet i każda szkoła wyższa, jako środowisko bezpośrednio kreujące postępowanie w różnych sferach życia, odgrywają kluczową rolę. Wobec tego trzeba pytać, **jaki powinien być wewnętrzny kształt tych instytucji, aby nieustanny proces tworzenia tak się w nich dokonywał, by jego owoce nie podlegały «alienacji»**, by nie były obracane przeciw samemu twórcy, przeciw człowiekowi.

Wydaje się, że u podstaw dążenia do takiego ukierunkowania uniwersytetu jest **troska o człowieka**, o jego człowieczeństwo. Jakakolwiek byłaby dziedzina badań, pracy naukowej czy twórczej, każdy, kto angażuje w nie swoją wiedzę,

talent i trud, powinien stawiać sobie pytanie, w jakiej mierze jego dzieło kształtuje wprawdzie jego własne człowieczeństwo, a z kolei, czy czyni ono życie ludzkie pod każdym względem bardziej ludzkim, bardziej godnym człowieka; i wreszcie, czy w kontekście postępu, którego jest autorem, człowiek „staje się lepszy, duchowo dojrzały, bardziej świadomy godności swojego człowieczeństwa, bardziej odpowiedzialny, bardziej otwarty na drugich, zwłaszcza dla potrzebujących, dla słabszych, bardziej gotowy świadczyć i nieść pomoc wszystkim?” (*Redemptor hominis*, 15).

Takie podejście do szeroko rozumianej nauki uwypukla jej **służebny charakter**. Nauka bowiem, jeśli nie jest uprawiana w poczuciu służby człowiekowi, łatwo może stać się elementem ekonomicznych przetargów, z pominięciem dobra wspólnego, albo co gorsza może być wykorzystana w celu panowania nad drugimi, wprzęgnięta w dążenia totalitarne jednostek i grup społecznych. Dlatego zarówno dojrzały naukowiec, jak i początkujący studenci winni mieć na względzie to, czy ich słuszne dążenie do zgłębiania tajemnic wiedzy wpisuje się w podstawowe wymogi sprawiedliwości, solidarności, miłości społecznej, poszanowania praw pojedynczego człowieka, ludu czy narodu.

Służebność nauki obowiązuje nie tylko w stosunku do człowieka czy społeczeństwa, ale również, a może nade wszystko, **w stosunku do samej prawdy**. Naukowiec nie jest twórcą prawdy, ale jej odkrywcą. Im bardziej pozostaje jej wierny, tym bardziej ona się przed nim odsłania. Szacunek

dla prawdy wymaga od badacza czy myśliciela dołożenia wszelkich starań, aby ją zgłębiać i możliwie najciszej zaprezentować innym. Trzeba jednak pamiętać, iż mimo, że – jak mówi Sobór – „rzeczy stworzone i społeczności cieszą się własnymi prawami i wartościami, które człowiek ma stopniowo poznawać, przyjmować i porządkować” i w związku z tym trzeba uznać właściwe metody poszczególnych nauk czy sztuk (*Gaudium et spes*, 36), to jednak jedynie słuszne jest dochodzenie do prawdy **w oparciu o badanie metodyczne, prowadzone w sposób prawdziwie naukowy i z poszanowaniem norm moralnych**. Słuszne dążenie do poznania prawdy nie może nigdy przesłaniać tego, co należy do samej istoty prawdy: rozeznawania dobra i zła.

Dotykamy tu kwestii autonomii nauki. Dziś często jest podnoszony postulat nieograniczonej wolności badań naukowych. O ile – jak powiedziałem – trzeba uznać prawo nauk do stosowania właściwych im metod badawczych, o tyle nie można się zgodzić z twierdzeniem, że zakres samych badań nie podlega jakimkolwiek ograniczeniom. Ich granice wyznacza właśnie podstawowe rozróżnienie dobra od zła. To zaś rozróżnienie dokonuje się w sumieniu człowieka. Można zatem powiedzieć, że **autonomia nauk kończy się tam, gdzie prawe sumienie badacza rozeznaje zło** – zło metody, celu czy skutku. Dlatego tak ważne jest, aby uniwersytet i wyższa szkoła nie ograniczały się do przekazywania wiedzy, ale **by były miejscem kształtowania prawego sumienia**. Tu bowiem, a nie w samej wiedzy, tkwi tajemnica



Rektor prof. Kazimierz Szabelski przekazał Jego Świątobliwości Ojcu Świętemu pozdrowienia w imieniu całej społeczności akademickiej Politechniki Lubelskiej

mądrości. A „epoka nasza – jak mówi sobór – bardziej niż czasy ubiegłe potrzebuje takiej mądrości, która by rzeczy nowe, jakie człowiek odkrywa, czyniła bardziej ludzkimi. Przyszłym losom świata grozi bowiem niebezpieczeństwo, jeśli ludzie nie staną się mądrzejsi” (Gaudium et spes, 15).

Dziś bardzo wiele mówi się o globalizacji. Wydaje się, że ten proces dotyka również nauki i nie zawsze ma na nią pozytywny wpływ. Jednym z zagrożeń związanych z globalizacją jest niezdrowa rywalizacja. Badaczom, a nawet całym środowiskom naukowym, może się wydawać, że aby się utrzymać na światowym rynku, dociekania, badania i eksperymenty nie mogą być prowadzone jedynie z zastosowaniem uczciwych metod, ale powinny być one dostosowane do z góry wyznaczonych celów i oczekiwań jak najszerzego grona odbiorców, nawet za cenę wykroczenia przeciw niezbywalnym prawom ludzkim. W tym ujęciu wymagania prawdy ustępują tak zwanym prawom rynku. Takie podejście łatwo może prowadzić do przemilczania pewnych aspektów prawdy lub wręcz do manipulowania nią, tylko po to, aby mogła być zaakceptowana przez tak zwaną szeroką opinię publiczną. Taka zaś akceptacja niejednokrotnie wydaje się wystarczającym uzasadnieniem słuszności tychże fałszywych metod. Trudno wtedy o zachowanie nawet podstawowych reguł etyki. **Jeżeli zatem słuszna i pożądana jest rywalizacja ośrodków naukowych, to nie może ona dokonywać się kosztem prawdy, dobra i piękna, kosztem takich wartości jak życie ludzkie, od poczęcia do naturalnej śmierci, czy też bogactwa środowiska naturalnego.** Uniwersytet zatem i każdy inny ośrodek naukowy, obok przekazywania wiedzy, powinien uczyć jasnego rozeznania uczciwości metod badawczych i odwagi rezygnacji z tego, co metodologicznie możliwe, ale etycznie naganne.

Ten wymóg nie może być zrealizowany inaczej, jak tylko w oparciu o **długomyślność**, to znaczy o **umiejętność przewidywania skutków czynów ludzkich i poczucie odpowiedzialności za sytuację człowieka nie tylko tu i teraz, ale również w dalekim zakątku świata w nieokreślonej przeszłości.** Zarówno naukowiec, jak i student wciąż musi uczyć się przewidywania kierunków rozwoju i skutków dla ludzkości, jakie mogą wynikać z jego naukowych dociekań.

To tylko niektóre refleksje, niektóre sugestie, jakie rodzą się z troski o ludzki kształt szkół o charakterze uniwersyteckim. Wydaje się, że spełnienie tych postulatów może okazać się łatwiejsze, gdy zostanie podjęta **ściśła współpraca i wymiana doświadczeń pomiędzy przedstawicielami nauk technicznych i humanistycznych, z teologią włącznie.** Istnieje wiele możliwości kontaktów w ramach już istniejących struktur uczelnianych. Myślę, że takie spotkania jak dotychczas otwierają nowe perspektywy współdziałania dla rozwoju nauki oraz dla dobra człowieka i całych społeczeństw.

POLITECHNIKA LUBELSKA
REKTOR



TECHNICAL UNIVERSITY OF LUBLIN
RECTOR

20-618 Lublin, ul. Nadbystrzycka 38D, tel. (48-81) 538-11-00, fax: (48-81) 532-26-12, e-mail: szab@rekt.pol.lublin.pl

*Wasza Świątobliwość
Ojciec Święty*

Proszę przyjąć pełne szacunku pozdrowienie od całej społeczności akademickiej Politechniki Lubelskiej.

Dzięki wierze i modlitwie Ojca Świętego, coraz bliżej jesteśmy kształtowania w nas autentycznego życia chrześcijańskiego, opartego na braterskiej miłości. Z uwagą wsłuchujemy się w słowa Ojca Świętego, będące dla nas "utwierdzeniem wiary, pokarmem duszy, źródłem czystym i stałym...". Z sercem wrażliwym i pełnym wdzięczności dziękujemy za blask prawdy - splendor veritatis oraz wiarę i rozum - fides et ratio, które pozwalają nam zgłębiać prawdę o Bogu i człowieku. Gorąco dziękujemy za optymizm, radość i dumę oraz za nieustanne znaki Ojcowskiej miłości. Niech obfitość łask obejmie Ojca Świętego, aby mógł dalej owocnie realizować misję odnowy serc ludzkich.

Za wszelkie dobro składamy Bóg zapłać!

Prof. Kazimierz Szabelski

Lublin, dnia 28 sierpnia 2001 r.

Jeżeli dziś o tym mówię, to dlatego, że „Kościół, który jest ożywiony wiarą eschatologiczną, uważa równocześnie tę troskę o człowieka, o jego człowieczeństwo, o przyszłość ludzi na tej ziemi, a więc o kierunek całego rozwoju i postępu – za istotny dla swego posłannictwa, za nierozdzielnie z nim związany. Początek tej troski Kościół znajduje w samym Jezusie Chrystusie (...), w Nim też pragnie ją rozwijać odczytując sytuację człowieka w świecie współczesnym wedle najważniejszych znaków naszego czasu” (*Redemptor hominis*, 15).

Szanowni Państwo, dziękuję za waszą obecność i za waszą wolę szerokiej współpracy dla rozwoju nauki polskiej i światowej, którą manifestujecie nie tylko przy tak uroczystych okazjach, ale również w waszej uniwersyteckiej codzienności. Tworzycie szczególne środowisko, które – mam nadzieję – znajdzie swój odpowiednik również w strukturach jednoczącej się Europy.

Przekazcie, proszę, waszym współpracownikom, profesorom, pracownikom naukowym, pracownikom administracyjnym i całej rzeszy studentów moje serdeczne pozdrowienie i zapewnienie o stałej pamięci w modlitwie. Niech światło Ducha Świętego towarzyszy całemu środowisku naukowców, intelektualistów i ludzi kultury w Polsce! Niech zawsze Bóg was wspiera i Boże błogosławieństwo!

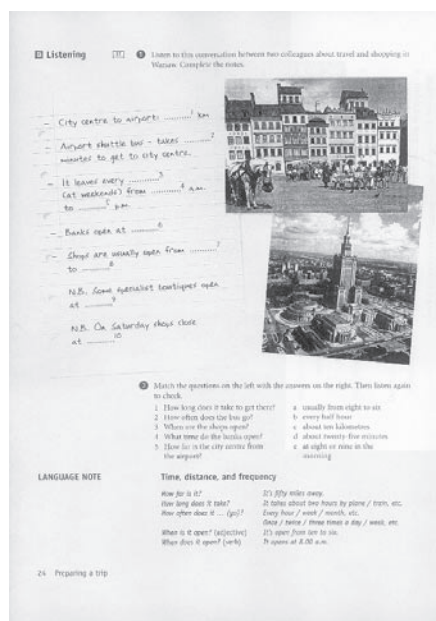
Globalizacja w nauczaniu języka angielskiego

Przez ostatnie dziesięć lat staliśmy się bardziej świadomi coraz większego wzajemnego oddziaływania narodów na siebie pod wpływem ewolucji technicznej i rozwoju idei – mamy zatem do czynienia ze zjawiskiem zwanym „globalizacją”, charakteryzującym epokę, w której obecnie żyjemy. Globalizacja jest rewolucją kulturalną, która nie zagraża naszej tożsamości, nie kwestionuje odrębności regionalnych i narodowych, ale jednocześnie przekształca naszą rzeczywistość w jeden organizm. Jedną z jej cech charakterystycznych jest fundamentalne znaczenie wiedzy umożliwiającej wprowadzanie zmian oraz znaczenie edukacji, umożliwiającej ich zaakceptowanie.

Telewizja i Internet są często wskazywane jako agenci globalizacji. Do tej kategorii zaliczyłabym ponadto prasę i książkę. Wobec masowości współczesnej kultury wszystko na cywilizowanym świecie jest prawie takie samo, również podręczniki do nauki języków obcych.

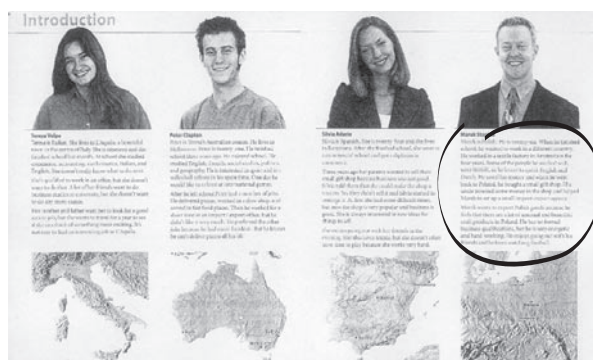
Kiedy w 1990 r. nastąpiły zmiany polityczne w Europie, w tym Polsce, zmieniło się również oblicze podręczników do nauki języka angielskiego. Jako, że Studium Języków Obcych Politechniki Lubelskiej korzysta z książek wydawanych przez Longmana i Oxford University Press, zmiany te przedstawię na ich przykładzie.

Longman – najstarsze prywatne wydawnictwo założone w 1724 roku w Londynie przez Thomasa Longmana. Wydawnictwo Longman jako pierwsze na świecie zajęło się publikowaniem materiałów do nauki języka angielskiego. Wydawnictwo Oxford University Press (OUP) jest częścią Uniwersytetu Oxfordzkiego. Wydaje ponad 4000 tytułów rocznie.



Przez bardzo długi czas podręczniki te osadzone były w kulturze anglosaskiej. Później rozszerzono tematykę o obszar Europy Zachodniej. Obecnie podręczniki odzwierciedlają globalne podejście do nauczania języka angielskiego. Wydawnictwa wyszły naprzeciw oczekiwaniom krajów z innych regionów (m.in. Polski) poprzez uwzględnienie wskazanych przez nie potrzeb.

Zawierają one bardzo dużo informacji kulturowych dotyczących krajów z różnych zakątków świata. Sprzedawane są bowiem na całym świecie. Docierają również do naszego kraju. Najciekawsze jest to, że w tych materiałach pojawia się wiele odniesień do Polski. Osoby uczące się języka





**Galeria zdjęć
z Inauguracji Roku
Akademickiego
2001/2002**

REKTORAT W NOWYCH MURACH

Po oddaniu w lipcu do użytku nowego gmachu na potrzeby kierunku inżynierii środowiska Wydziału Inżynierii Budowlanej i Sanitarnej, społeczność akademicka naszej uczelni miała kolejną okazję do świętowania – otwarcie nowej siedziby rektoratu Politechniki Lubelskiej, potocznie zwanej „Pałacikiem”.

Z tej okazji 21 września 2001 r. przybyło wielu znakomitych gości i przyjaciół uczelni – osobistości ze świata nauki, polityki, biznesu, mediów, a także liczna reprezentacja wspólnoty akademickiej. Rektor uczelni prof. Kazimierz Szabelski gorąco powitał wszystkie osoby, które zaszczyliły tę uroczystość, a w szczególności: JE Arcybiskupa Metropolity Lubelskiego ks. prof. Józefa Życińskiego, Pana Ministra prof. Jerzego ZDRADE oraz Podsekretarza Stanu mgr inż. Lecha SPRAWKĘ.

W przemówieniu okolicznościowym prof. Kazimierz Szabelski podkreślił znaczenie jakie ma zakończona inwestycja dla całego środowiska akademickiego Politechniki Lubelskiej. Zwrócił uwagę, że mimo trudnej sytuacji, zwłaszcza finansowej, w jakiej znajduje się szkolnictwo wyższe, baza materialna naszej uczelni systematycznie się polepsza. Przypomniał jednocześnie, iż Politechnika, aby inwestować nie ma przychodów ze zbycia majątku. Dotacje MEN i KBN nie w pełni pokrywają kosztów inwestycji. W tej sytuacji trzeba było wielkiego wysiłku, aby dzięki racjonalizacji gospodarki finansowej pozyskać fundusze ze środków pozadotacyjnych na pokrycie kosztów dwóch zakończonych inwestycji.

Konieczność oddania naszych pomieszczeń spadkobiercom, zmusiła nas do zintensyfikowania prac remontowych.

Uroczystość ta, uwieńczyła długoletnie starania władz uczelni. Prof. Kazimierz Szabelski gorąco podziękował wszystkim osobom, serdecznie oddanym Politechnice, za wsparcie finansowe, jak i za życzliwość oraz zrozumienie. *„Borykając się na co dzień z wieloma przeciwnościami, każdy akt dobrej woli przyjmujemy z wielką radością i Wdzięcznością”* – zaakcentował.

Istotnym akcentem otwarcia nowej siedziby rektoratu Politechniki Lubelskiej było poświęcenie jej przez JE Arcybiskupa Józefa Życińskiego.

Uroczystość nabrała ciepłego, a nawet humorystycznego zabarwienia dzięki oprawie muzycznej Akademickiego Chóru PL pod dyrekcją Elżbiety Krzemińskiej.

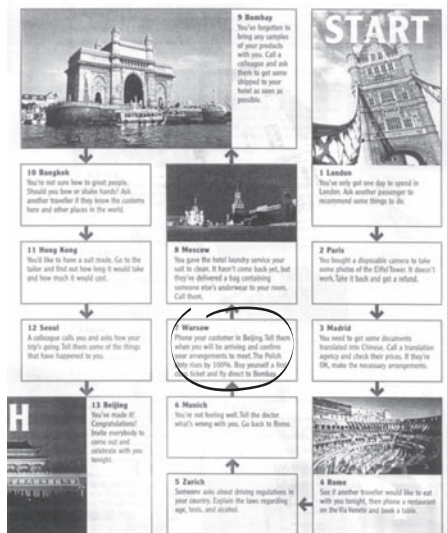
Miłym zakończeniem oficjalnego otwarcia było spotkanie towarzyskie, którego sponsorem była firma MITEK S.A. – generalny wykonawca remontu obiektu.







Dolary dla katedry



angielskiego na innym kontynencie, na innej półkuli, dowiadują się dzięki temu ważnych informacji o naszym kraju. Mam nadzieję, iż nie będzie już tajemnicą dla nikogo to, jakie jest położenie geograficzne Polski, jaka jest jej stolica, najpiękniejsze zabytki. Poprzez to, iż te same podręczniki używane są w Japonii, Ameryce Południowej, czy Hiszpanii, mamy szansę zainteresowania sobą oraz naszymi walanami bliższych i dalszych sąsiadów. Dla Polaków, zmiana w świadomości wśród odbiorców na całym świecie, stanowi okazję do promocji naszej kultury oraz stwarza większe możliwości inwestycyjne.

Patrząc z drugiej strony na postępujący proces globalizacji i duże zapotrzebowanie Polaków na naukę języka angielskiego to należy stwierdzić, że nasz kraj jest jednym z lepszych rynków dla firm wydawniczych. Nasza chłonność na materiały do nauki języka obcego jest bardzo duża. Tym bardziej, że obecnie są one wysokiej jakości i wykorzystują najnowsze metody nauczania. Współczesne podręczniki pozwalają na opanowanie umiejętności komunikowania się w języku angielskim w zakresie mówienia, rozumienia języka mówionego, pisanie i czytanie, a przez to: możliwość skutecznego funkcjonowania w środowisku międzynarodowym, zarówno w życiu prywatnym jak i zawodowym.

Bożenna Blaim

CASE STUDY

9 Angel Investments



Background
Angel Investments plc (AI), is based in Warsaw, Poland. It provides finance for start-up or young companies which need capital to develop their business. AI is run by a group of experienced high profile of business executives who made their fortunes in the computer and financial services industries. They enjoy the excitement of working with start-ups and small companies, and believe that Central and Eastern Europe offers outstanding opportunities for investment. They are willing to take risks and back projects which have unusual or extraordinary. However they also expect to make money, usually by taking a stake in the business or a share of the profits.

A team of AI investors is currently considering several proposals. After hearing presentations from individuals and companies, AI will decide which projects it will finance, and how much money it will give to each one. They have £2.5 million to invest in the projects.

Task
You are either:
• an AI investor, or
• an entrepreneur who needs finance for a new project.
• An investor: turn to page 127.
• Entrepreneur: turn to page 127.

Key points for product presentations

- 1. The Business**
A description of the business - What does it do? What is it for? Brief details about the team: ages, education, experience, etc.
- 2. The Product or Service**
A brief description - including artwork, if possible. What are the advantages of the product or service? What need does it fill?
- 3. Marketing**
Who are the existing or target customers? Who are the competitors or possible future competitors? What are the competing products, if any? What about pricing policy? How will the product or service be launched and promoted? What are the selling and distribution methods?
- 4. Finance**
How much finance is required and for what purposes?

Katedra Napędów Elektrycznych Wydziału Elektrycznego Politechniki Lubelskiej otrzymała darowiznę na kwotę kilkudziesięciu tysięcy dolarów kanadyjskich przeznaczoną na zakup wyposażenia.

Włączenia czeku dokonał inż. Thomas Faliszewski przybyły specjalnie w tym celu z Vancouver (Kanada) – wykonawca testamentu zmarłego w roku 1998 inż. Zygmunta Wolskiego.

Inżynier Z. Wolski, obywatel Kanady, ale urodzony w Polsce, ustanowił jeszcze w roku 1993 fundusz o nazwie „Mr. Z. Wolski Trust Fund”. Fundusz ten w wysokości kilkudziesięciu tysięcy dolarów kanadyjskich w całości był przeznaczony na zakup aparatury naukowej dla Katedry Napędów Elektrycznych PL. Było to możliwe dzięki osobistym kontaktom i staraniom kierownika katedry prof. Andrzeja Horodeckiego. Realizacja zakupu tej aparatury przebiegała w latach 1994-1995 i przyczyniła się do wzbogacenia już istniejących laboratoriów bądź do utworzenia nowych (np. Laboratorium Sterowania Mikroprocesorowego Układów Napędowych). Powyższa dotacja inż. Z. Wolskiego znacznie przyczyniła się do unowocześnienia laboratoriów katedry.

Inżynier Z. Wolski w sporządzonym testamencie ponownie wspomógł Katedrę Napędów Elektrycznych PL. Przekazany na ręce rektora PL prof. Kazimierza Szabelskiego czek opiewa na część tego zapisu. Pozostała kwota (również kilkadziesiąt tysięcy dolarów kanadyjskich) będzie przekazana katedrze w ciągu najbliższych miesięcy po opłaceniu należnych w Kanadzie podatków i opłat. Zakupy, które będą realizowane w oparciu o tą drugą kolejną dotację przyczynią się do dalszej modernizacji laboratoriów katedry.

Inżynier Th. Faliszewski otrzymał z rąk rektora medal „Zasłużony dla Politechniki Lubelskiej” – jako wyraz wdzięczności za sprawną realizację testamentu inż. Z. Wolskiego w zakresie dotyczącym Katedry Napędów Elektrycznych.

Jan Kolano



Od lewej: dr inż. Wojciech Jarzyna, prof. Zygmunt Rutka, prof. Kazimierz Szabelski, inż. Thomas Faliszewski, prof. Andrzej Horodecki, dr inż. Jan Kolano

Master of Business Administration (MBA) w Politechnice Lubelskiej

Skala bieżących zmian ekonomicznych, społecznych i technologicznych w Europie, a w szczególności postępujący w sposób nieunikniony i nieodwracalny proces globalizacji, wymagają całkowicie nowego podejścia do edukacji – procesu kształcenia i uczenia się. Zidentyfikowane na posiedzeniu Rady Europy w Lizbonie w marcu 2000 roku obszary umiejętności, które powinny być w najbliższych latach rozwijane w sposób szczególnie obejmują – obok kwalifikacji z zakresu technologii informacyjnych (IT) – kwalifikacje i umiejętności w dziedzinie zarządzania i przedsiębiorczości, odpowiadające aktualnym potrzebom społecznym i wymaganiom gospodarki.

Począwszy od roku akademickiego 2001/2002 we współpracy z University of Illinois (USA) prowadzone są w Politechnice Lubelskiej roczne uzupełniające studia podyplomowe Master of Business Administration. Jest to nowa inicjatywa Katedry Ekonomii i Zarządzania Gospodarką Wydziału Zarządzania i Podstaw Techniki, która spotkała się z ogromnym zainteresowaniem studentów. Ten unikalny intensywny program podyplomowych studiów menedżerskich przygotowany został w odpowiedzi na rosnące zapotrzebowanie rynku na wysoko wykwalifikowane kadry menedżerskie. Program MBA stanowi kontynuację procesu kształcenia menedżerów realizowanego we współpracy z University of Illinois w trakcie rocznych podyplomowych studiów menedżerskich (*Postgraduate Management Studies Certificate*) w specjalnościach: zarządzanie i marketing, rozwój zasobów ludzkich oraz logistyka. Studia MBA adresowane są zasadniczo do absolwentów *Postgraduate Management Studies* oraz innych – przynajmniej rocznych – studiów podyplomowych w dziedzinie zarządzania. Pierwsi absolwenci *Postgraduate Management Studies* otrzymali dyplomy ukończenia studiów w roku 1996. Od tego czasu wspólny program menedżerskich studiów podyplomowych ukończyło ponad 700 absolwentów. Niewątpliwie kariery absolwentów są najlepszą wizytówką każdej szkoły i oferowanych przez nią programów edukacyjnych. Dla wielu z naszych absolwentów zdobyta w trakcie studiów wiedza, umiejętności praktyczne oraz doświadczenie przekazywane przez przedstawicieli nauki i praktyków zarządzania stanowi ważny element w procesie ich rozwoju zawodowego. Obecnie zajmują oni eksponowane stanowiska w takich firmach jak Zakłady Azotowe PUŁAWY SA, Zamojska Korporacja Energetyczna SA, Polskone Sp. z o.o., KWK Bogdanka SA, Nałęczowianka Sp. z o.o., Fast Food Polska SA, Pepsico, Makro Cash & Carry, Netia, Polfa SA, Nationale Nederlanden, AVON i wiele innych.

Program cieszy się zainteresowaniem nie tylko osób indywidualnych, ale również firm, które coraz chętniej kierują swoich pracowników na tego rodzaju studia, upatrując w rozwoju swych zasobów ludzkich ważnego elementu prowadzącego do sukcesu rynkowego i zwiększenia konkurencyjności, zwłaszcza w perspektywie członkostwa Polski w Unii Europejskiej.

Zarządzanie jest tą dziedziną wiedzy, która oprócz podstaw teoretycznych wymaga praktycznego stosowania, a co więcej – nie toleruje eksperymentów. Niepodważalną wartością programu jest zatem łączenie w procesie dydaktycznym prezentacji koncepcji teoretycznych z ich konfrontacją z praktycznymi zastosowaniami i doświadczeniami konkretnych firm. W opinii wykładowców z Uniwersytetu Illinois polski system edukacji menedżerskiej – ogólnie rzecz biorąc – reprezentuje wysoki i stale rosnący poziom, kształcący wszechstronnie, lecz z przewagą wiedzy teoretycznej. W amerykańskim systemie studiów formalną wiedzę o biznesie kojarzy się zdecydowanie z praktycznymi doświadczeniami. Systematycznie studiowane są i wszechstronnie analizowane opisy przypadków konkretnych firm. Uczelnie amerykańskie zatrudniają praktyków, którzy prowadzą tego rodzaju zajęcia i prezentacje dla studentów. Są to oczywiście również wykształceni znawcy koncepcji teoretycznych wywodzący się z renomowanych szkół biznesu. Politechnika Lubelska chętnie wykorzystuje te doświadczenia. Wzorem uczelni amerykańskich analizowane są praktyczne doświadczenia firm i problemy, z jakimi się spotykają, co podnosi walor studiów. Studia przypadków prowadzone są m.in. pod kierunkiem prof. Thomasa N. Trone, regularnie przyjeżdżającego do Polski już od roku 1993. Prof. T. Trone odpowiada aktualnie za rozwój międzynarodowy i dalszą ekspansję wielkiej transnarodowej korporacji JOHN DEERE Corp. – jednej z najstarszych i największych w Ameryce. Firma zatrudnia grubo ponad 100 tys. pracowników i ma 160 oddziałów na całym świecie, produkujących sprzęt do prac leśnych i rolniczych oraz znane na całym świecie maszyny budowlane.

Program podyplomowych studiów Master of Business Administration odzwierciedlający światowy poziom wiedzy menedżerskiej – aczkolwiek trudny i wymagający – konstruowany został tak, aby umożliwić studentom studiowanie w sposób dający się pogodzić z rozległymi obowiązkami zawodowymi. Obok wykładowców z Uniwersytetu Illinois do prowadzenia wykładów zapraszani są również wykładowcy z innych zagranicznych szkół m.in. Metropolitan State University czy Southern Cross University w Australii.

W zamyśle twórców programu studia mają kształtować sprawnych menedżerów i liderów, dla których naczelną wartością jest skuteczność zarządzania na każdym jego poziomie – fachowców rozumiejących uwarunkowania współczesnego biznesu, którym znana jest umiejętność minimalizacji ryzyka gospodarczego, a także szybkiego i elastycznego reagowania na zmieniające się warunki zewnętrzne i wewnętrzne.

Więcej informacji o programie dostępnych jest w Internecie pod adresem: www.pol.lublin.pl/bwzz.

Kierownikiem studiów i opiekunem naukowym programu współpracy z University of Illinois jest Kierownik Katedry Ekonomii i Zarządzania Gospodarką i prorektor ds. nauki Politechniki Lubelskiej – dr hab. Ewa Bojar, prof. PL.

Jacek Kuterek

Impact factor – sposób oceny działalności naukowej

Obiektywna ocena efektów badań naukowych jest trudna, ale istnieją ogólnie znane i akceptowane (choć oczywiście nie w pełni doskonałe) sposoby oceny działalności naukowej zarówno instytucji, jak i poszczególnych osób, mianowicie impact factor i liczba cytowań. W Polsce znaczna część społeczności akademickiej o tym nie wie lub nie przyjmuje tego do wiadomości.

Dane potrzebne do takiej oceny można znaleźć w Internecie, a więc nie wymaga ona współpracy ani nawet zgody zainteresowanych. Niewykluczone więc, że odpowiednie rankingi zostały już opracowane, tylko nie informuje się o nich opinii publicznej. Tymczasem ogromne kwoty z budżetu państwa przeznaczane są na finansowanie jednostek pozorujących badania naukowe, a uczony, który publikuje w „Nature” (czasopismo brytyjskie uważane za jedno w najlepszych na świecie) zarabia mniej niż jego koleś, których najwyższym osiągnięciem naukowym są publikacje w „Zeszytach naukowych Uniwersytetu w Koziej Wólce”, ale za to dorabiają sobie wykładając na uczelniach prywatnych.

Papier jest cierpliwy i mając dostatecznie sprawną sekretarkę i szybką drukarkę można w krótkim czasie zapisać ogromną liczbę stron. Dlatego też prawdziwy uczony nie chwali się liczbą publikacji, podobnie jak szanujący się artysta-malarz nie przelicza swoich osiągnięć na metry kwadratowe zamalowanego płótna. W bogatych państwach dość dawno odrzucono liczbę publikacji jako miernik efektywności badań naukowych, natomiast w Polsce niestety nadal premiuje się ilość.

Współczesne systemy oceny efektywności badań naukowych opierają się na obserwacji, że nie każdy papier jest jednakowo cierpliwy. Tym właśnie różni się „Nature” od „Zeszytów naukowych Uniwersytetu w Koziej Wólce”. Dobre czasopismo naukowe musi spełniać (między innymi) następujące warunki:

- przyjmować prace wyłącznie po angielsku (inaczej nikt tego nie będzie czytał),
- wychodzić w dużym nakładzie (aby dotrzeć do jak największej liczby czytelników),
- otrzymywać znacznie więcej prac od autorów niż jest w stanie opublikować (aby wybrać tylko najlepsze),
- dysponować fachowym zespołem redaktorów i recenzentów, którzy potrafią wybrać dobre prace, a odrzucić gorsze, ewentualnie pomóc autorom w usunięciu drobnych niedociągnięć,
- okres pomiędzy otrzymaniem pierwszej wersji pracy a ukazaniem się jej w druku nie przekracza pół roku (do roku, gdy praca wymaga znacznych poprawek).

Instytut Informacji Naukowej (ISI) w Filadelfii opracowuje co roku listę czasopism publikujących prace naukowe w zakresie szeroko pojętych nauk ścisłych, przyrodniczych,

technicznych i przypisuje każdemu z nich liczbę zwaną „impact factor” (IF, nazwa ta nie ma odpowiednika w języku polskim). Nie wchodząc w szczegóły wystarczy stwierdzić, że im wyższy IF tym lepsze czasopismo. IF 1 oznacza czasopismo przeciętne (w skali światowej i z pominięciem tysięcy czasopism bardzo słabych, a więc słowo „przeciętne” ma w tym kontekście wydźwięk zdecydowanie pozytywny). „Nature” ma IF ponad 20 (wartość ta zmienia się z roku na rok, ale wahania są niewielkie), zaś „Zeszytów naukowych Uniwersytetu w Koziej Wólce” nie ma na liście ISI (w Polsce zwanej listą filadelfijską) czyli mają one IF 0. Na liście filadelfijskiej można znaleźć kilkadziesiąt czasopism polskich, w większości anglojęzycznych. Na ogół ich IF jest mniejszy od 1, ale już sama obecność na liście – nawet w jej dolnej części – jest nobilitacją.

IF interpretuje się następująco: jedna publikacja w „Nature” (IF 20) jest warta tyle co 20 publikacji w czasopiśmie przeciętnym (IF 1). Natomiast autor stu a nawet tysiąca publikacji w „Zeszytach naukowych Uniwersytetu w Koziej Wólce” (IF 0) zdobędzie dla siebie i swojej instytucji zero jednostek IF, czyli równie dobrze mógłby nie publikować tych prac wcale. Łączny IF danej osoby lub instytucji to suma IF wszystkich prac opublikowanych w danym okresie. Algorytm jest więc prosty, a do oceny działalności naukowej wystarczy umiejętność dodawania. Nie ma tu miejsca na subiektywne opinie lub interpretacje oceniającego ani na układy koleżeńskie. Z kolei oceniany sam jest kowalem własnego losu, mianowicie decyduje do jakich czasopism wysyła swoje prace. Aby mieć szansę na wysoki impact factor musi wybrać atrakcyjną tematykę badań. Jest to jednak broń obosieczna, bo w „modnych” dyscyplinach jest duża konkurencja i trudno wymyślić coś nowego.

Dlaczego w takim razie ktokolwiek publikuje w „Zeszytach naukowych Uniwersytetu w Koziej Wólce”? Przecież z tego co wyżej napisano wynika, że wszyscy powinni starać się o publikacje w czasopismach o najwyższym IF! Tymczasem nawet nobliści publikują czasami w czasopismach o IF poniżej 1.

Najlepsze czasopisma akceptują zaledwie parę procent nadesłanych prac. Nieco łatwiej jest w czasopismach o IF około 1, ale one też bezlitośnie odrzucają prace poniżej pewnego poziomu. Recenzenci lub redaktorzy uzasadniają decyzję o odrzuceniu pracy lub o konieczności jej poprawienia, często nie przebiegając w słowach, co dla ludzi wrażliwych może być nieprzyjemnym stresem.

Prace naukowe bardzo szybko się starzeją. To co dziś jest rewelacją za rok będzie standardem, a za dwa – przeżytkiem. Powiedzmy, że chcieliśmy opublikować artykuł w bardzo dobrym czasopiśmie, ale został on odrzucony. Do innego czasopisma wysłaliśmy go dopiero po oficjalnym wycofaniu

z poprzedniego, co trwa od paru miesięcy do ponad roku. Tylko że praca, która przed rokiem miała szansę na publikację w czasopiśmie o IF 3, dzisiaj może być za słaba do czasopiśma o IF 1. Gra toczy się na różnych poziomach: opublikowanie pracy w czasopiśmie o IF 1 dla jednego jest porażką, a dla drugiego życiowym sukcesem. Uczony musi ocenić jak wysoko można ustawić sobie poprzeczkę, bo jej strącenie to strata czasu, a w konsekwencji strata cennych jednostek IF. Podjęcie trafnej decyzji wymaga dobrej orientacji: decyduje nie tylko IF, ale również profil tematyczny danego pisma, a nawet znajomość osobistych preferencji poszczególnych redaktorów i potencjalnych recenzentów. Oprócz tego trzeba mieć po prostu trochę szczęścia. Każdej decyzji o wyborze czasopisma towarzyszą więc ogromne emocje.

Ale najpierw trzeba w ogóle dysponować jakimiś wartościowymi wynikami. Znikomy ułamek polskiej społeczności akademickiej publikuje w dobrych czasopismach, a pozostali wołają „Zeszyty naukowe Uniwersytetu w Koziej Wólce” i podobne wydawnictwa. Preferencje te są w zgodzie z oficjalną punktacją, według której oceniana jest działalność naukowa

w Polsce, mianowicie za pracę w „Nature” otrzymuje się niewiele więcej lub tyle samo punktów, co za pracę w czasopiśmie z listy filadelfijskiej o IF 0,01 (sic! jedna setna, takie też są). Rocznie produkuje się w Polsce kilkadziesiąt prac o IF>5. Roczna produkcja prac o IF>20 nie przekracza tuzina, przy czym Polacy występują w nich na ogół jako członkowie międzynarodowych zespołów. W Polsce mieszka mniej pierwszych autorów publikacji o IF>20 niż wynosi liczba wyższych uczelni, a udział Polski w światowej produkcji takich publikacji jest rzędu 1 ‰. Gwoli sprawiedliwości należy wspomnieć o antypolskich uprzedzeniach w krajach, gdzie ukazuje się większość czasopism u wysokim IF. Polakowi jest znacznie trudniej opublikować pracę w dobrym czasopiśmie niż np. Grekowi czy Portugalczykowi, co może dawać nieco zafałszowany obraz, gdyby próbować oceniać stan nauki w poszczególnych krajach wyłącznie na podstawie liczby publikacji o najwyższych IF. Tym większa jednak satysfakcja jeżeli komuś mimo wszystko się uda.

I ta satysfakcja jest na ogół jego jedyną nagrodą.

Marek Kosmowski

Public relations „od wewnątrz”

Właściwa komunikacja jest spoiwem firmy pozwalającym na efektywne funkcjonowanie zespołów ludzkich. Wpływa na poczucie przynależności do organizacji i zachęca pracowników do pracy. Do osiągnięcia takiego stanu rzeczy mogą okazać się pomocne te same techniki i metody, które na zewnątrz stosują specjaliści public relations¹.

Kształtowanie wizerunku firmy powinno być zamierzonym, planowym i ciągłym wysiłkiem zmierzającym do stworzenia i utrzymania wzajemnego zrozumienia, wymiany informacji oraz współpracy organizacji i jej otoczenia. Służby PR integrują całość działań skierowanych do grup odbiorców zewnętrznych i wewnętrznych, mając na uwadze ich potrzeby, oczekiwania oraz potencjalny wpływ na działalność firmy.

Budowanie wizerunku firmy kojarzone jest najczęściej z działaniami zewnętrznymi, podczas gdy często zapomina się o podstawowym czynniku budującym kulturę firmy – o jej pracownikach. Menedżerowie, kształtując pozytywny wizerunek organizacji w otoczeniu zewnętrznym nie mogą zapominać, że stosunek pracowników do firmy, ich odczucia oraz postępowanie w relacji do firmy mogą tak samo pozytywnie, jak i negatywnie wpływać na opinię środowiska zewnętrznego.

Marketing wewnętrzny także opiera się na stwierdzeniu, że firma powinna kierować swoje wysiłki marketingowe nie tylko ku klientom i otoczeniu rynkowemu, ale także ku własnym pracownikom. To oni, będąc grupą społeczną najsilniej związaną z firmą i obcującą z nią na co dzień, są podstawowym czynnikiem opiniotwórczym, rzutującym na obraz firmy w otoczeniu. To oni mogą stać się zarówno jej najlepszymi ambasadorami, jak również przyczynić się do spadku zaufania do firmy.

Znaczna część przedsięwzięć przedsiębiorstwa w zakresie marketingu wewnętrznego nazywana jest komunikacją wewnętrzną (*internal communications*) lub wewnętrznym public relations (*internal PR*). Specjaliści od public relations twierdzą zgodnie, że „PR zaczyna się w domu” – zatem wszystkie działania, zmierzające do wykreowania korzystnego wizerunku firmy na rynku, powinny mieć początek w samej firmie. Najlepsze wyniki osiąga się wówczas, gdy indywidualne cele pracowników są utożsamiane z celami całej organizacji. W dobie ostrej konkurencji na rynku konieczne jest promowanie współpracy wszystkich szczebli zarządzania oraz pracy zespołowej. Koordynatorem i współtwórcą zgranego zespołu pracowniczego powinien być dział zarządzania personelem oraz kierownictwo

¹ Public relations i publicity mają na celu wywołanie pożądaných postaw, a następnie pożądaných działań. Zatem public relations wymaga nie tylko mówienia o faktach, lecz także przekonywania. Oznacza to, że zakres działań PR powinien obejmować nie tylko cele i zasady kształtowania się stosunków z otoczeniem, lecz jednocześnie uwypuklać specyfikę konkretnych celów i środków komunikowania się. Niewątpliwie PR, poprzez doprowadzanie do pozytywnego nastawienia oraz zaufania otoczenia do firmy, wpływa pośrednio na realizację celów sprzedaży oraz innych celów przedsiębiorstwa, w tym długofalowych. Przykładowo – ułatwia pozyskiwanie odpowiednich kadr i środków finansowych, zapewnia korzystniejszą pozycję podczas przetargów itp. Przyp. wł.

liniowe. W nowoczesnej kulturze organizacyjnej kierownicy liniowi są w części swoich obowiązków niejako „agentami” działu personalnego.

Zadaniem działu kadr w sferze wewnętrznych public relations jest często odgrywanie roli mediatora pomiędzy kierownictwem firmy a związkami zawodowymi. Im skuteczniejszy i bardziej rzetelny jest system komunikacji wewnątrz firmy, tym rzadziej związki zawodowe przyjmują postawy roszczeniowo-obronne i tym częściej przechodzą na pozycję współpracy z kierownictwem. Ważnym zadaniem jest zatem stworzenie skutecznego i rzetelnego systemu komunikacji wewnątrz firmy. Kierownictwo musi orientować się co do postaw i problemów pracowniczych, a także stopnia satysfakcji z pracy. Z kolei pracownicy powinni być informowani w wystarczającym stopniu o aktualnej sytuacji, celach i planach strategicznych firmy. Pełne wzajemne informowanie jest podstawą budowania atmosfery zaufania i współpracy. Poza tym zadowolony i doceniony pracownik przekazuje pozytywne informacje o przedsiębiorstwie na zewnątrz, dlatego tak ważna jest rola działań skierowanych do pracowników.

Realizatorzy wewnętrznego public relations mają za zadanie inicjację oraz rozwój klimatu otwartości i szczerości w firmie. Ponadto muszą walczyć o funkcjonowanie firmowej komunikacji na zasadzie interakcji, czyli o dwustronny przepływ informacji: od kierownictwa do podwładnych oraz od podwładnych do kierownictwa.

Najczęściej wewnętrznym działaniom public relations stawia się następujące zadania:

- identyfikację pracowników z firmą i poczucie dumy z faktu przynależności do jej załogi;
- wzmocnienie poczucia odpowiedzialności wszystkich pracowników zarówno za sukcesy, jak i za porażki firmy;
- wzrost innowacyjności oraz efektywności pracy całej załogi;
- wsparcie dla zmian zachodzących w przedsiębiorstwie;
- stabilizację sytuacji firmy w warunkach kryzysowych.

W jaki sposób uczynić pracowników „ambasadorami” czy „advokatami” firmy, broniącymi jej dobrego imienia w otoczeniu? Jest na to kilka sposobów, o różnej skuteczności. Dla niektórych najsilniejsze są bodźce materialne: dobra płaca, nagrody finansowe i rzeczowe czy premie. Dla innych równie istotne są bodźce niematerialne: baza socjalna, szkolenia, możliwość awansu, pochwały. Okazuje się, że te dwa typy bodźców nie są obecnie wystarczające. Pracownicy stają się coraz bardziej ambitni, pragną sami sterować swoją karierą, są bardziej niezależni i... mniej lojalni wobec firmy. W kontaktach z pracodawcą pragną szczerości i delegowania większej odpowiedzialności. Chcą wiedzieć w jakim kierunku podąża firma i jaka jest ich rola w organizacji. Brak tych informacji powoduje frustrację, zniechęcenie, obniża efektywność i zwiększa rotację pracowników.

Badania amerykańskie, przeprowadzone w połowie lat dziewięćdziesiątych, wykazały istnienie pewnych **opinii pracowniczych** – jak się wydaje – bardzo podobnych do obserwowanych w Polsce. Oto one:

- pracownicy doceniają rolę komunikacji bezpośredniej z przełożonymi i uważają ją za podstawowy środek komunikacji;
- pracownicy jednocześnie skarżą się, że bezpośredni przełożeni nie komunikują się z nimi w satysfakcjonujący sposób, często wydają się być poza zasięgiem własnego personelu;
- publikacje wewnętrzne odgrywają znaczącą rolę, jednak nie są uważane za podstawowe źródło informacji (nie zastępują bezpośredniej komunikacji);
- kierownicy nie są zainteresowani pomysłami i opiniami swoich podwładnych.

Powyższe wyniki badań ukazują pewne zjawiska, lecz nie mogą być traktowane jako wytyczne dla działań każdej firmy czy organizacji. Dla własnych potrzeb powinny one przeprowadzić odrębne, indywidualne badania. Diagnoza stanu pozwala wówczas na zaprojektowanie bądź poprawę wewnętrznych PR².

Jak każde działanie zorganizowane, tak i programowanie wewnętrznych public relations musi mieć wyznaczone konkretne cele. Zazwyczaj są one następujące:

- tworzenie warunków pracy umożliwiających wzrost kreatywności i efektywności pracowników;
- rozwinięcie silnej kultury organizacyjnej, opartej na powszechnie akceptowanych wartościach;
- ukierunkowanie kadry kierowniczej na potrzeby pracowników;
- poprawa komunikacji i stosunków między szefem a pracownikami oraz pomiędzy współpracownikami;
- zwiększanie motywacji pracowników poprzez dostarczanie rzetelnej, szczerej, zrozumiałej informacji;
- przygotowanie pracowników do planowanych zmian, wywołanie zrozumienia i zmniejszanie oporu wobec zmian.

Cele wewnętrznego PR nie mogą istnieć w oderwaniu od misji i celów ogólnych firmy. Misja i cele firmy wyznaczają i przenikają cele komunikacji, dlatego też osoby opracowujące strategie komunikacyjne, powinny je dostosować do poszczególnych grup pracowników tak, by w najbardziej skuteczny sposób dotrzeć z pożądaną informacją do określonych grup docelowych.

Współczesne czasy nie pozostawiają właścicielom i kierownictwu innego wyboru niż budowanie porozumienia z pracownikami i zwiększanie ich zaangażowania oraz poczucia przynależności do firmy. Zadanie to nie jest łatwe, ponieważ wymaga zaangażowania wielu osób i nierzadko radykalnej zmiany metod postępowania. Jednak coraz częściej od dobrej komunikacji wewnątrz firmy uzależnione jest prawidłowe funkcjonowanie i konkurencyjność współczesnych firm.

Magdalena Rzemieniak

² Po wyznaczeniu celów komunikacji wewnętrznej należy dobrać jej konkretne środki. Mogą to być: środki związane z przekazywaniem informacji, środki związane z komunikacją bezpośrednią i stosunkami międzyludzkimi oraz środki wpływające na kształtowanie obrazu firmy w oczach pracowników. Gregory A., „Public relations in practice”, Kogan Page, 1996.

Uroczystości jubileuszowe

Dnia 10 listopada 2001 r. w Domu Technika NOT w Lublinie odbyło się jubileuszowe spotkanie Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Mechaników Polskich Oddział w Lublinie z okazji **75-lecia SIMP** oraz **50-lecia działalności Oddziału SIMP w Lublinie**.

Przedstawiciele Politechniki Lubelskiej odgrywali bardzo ważną rolę podczas tego spotkania: prof. Barbara Surowska była współprowadzącą uroczystość, prof. Andrzej Niewczas przeczytał list wystosowany przez władze uczelni, natomiast prof. Mirosław Wendeker wygłosił wykład (będący multimedialną prezentacją) o silnikach samochodowych. Ponadto Wydział Mechaniczny PL został uhonorowany złotym medalem SIMP, zaś wielu naszych pracowników uzyskało złote, srebrne i brązowe odznaczenia SIMP.

TROCHĘ HISTORII

W dniu 28 czerwca 1926 r. z inicjatywy inżynierów i techników mechaników działających w ramach Stowarzyszenia Techników Polskich powołano w Warszawie samodzielne Stowarzyszenie Inżynierów Mechaników Polskich. Reaktywowanie działalności SIMP po wyzwoleniu nastąpiło już w 1946 r. W latach 1950-51 powstają nowe oddziały wojewódzkie, a także pierwsze koła zakładowe i sekcje naukowo-techniczne. SIMP staje się wówczas jednym z największych stowarzyszeń naukowo-technicznych zgromadzonych w Naczelnej Organizacji Technicznej.

Lubelscy mechanicy działali w okresie międzywojennym i bezpośrednio po wyzwoleniu w Stowarzyszeniu Techników Województwa Lubelskiego, które uległo rozwiązaniu 21 kwietnia 1950 r.



Oddział SIMP w Lublinie został powołany 24 sierpnia 1950 r. W zebraniu organizacyjnym wzięło udział 49 członków założycieli, a jego pierwszym prezesem został mgr inż. Kazimierz Gielewski. Na początku swej działalności oddział lubelski miał charakter środowiskowy. Równolegle działały także oddziały SIMP w Kraśniku i Świdniku. Od 1954 r. Oddział SIMP w Lublinie przekształcił się w Oddział Wojewódzki SIMP zrzeszający 1184 członków.

Już w pierwszych latach działalności członkowie lubelskiego oddziału byli inicjatorami wielu znaczących dla

Lubelszczyzny przedsięwzięć organizacyjno-technicznych, w tym m.in. powołania w Lublinie Wieczorowej Szkoły Inżynierskiej, budowy Domu Technika NOT w Lublinie oraz kierunków modernizacji i rozwoju wielu zakładów przemysłu maszynowego.

W latach 1970-90 oddział osiągnął największy rozwój organizacyjny – zrzeszał ponad 3 tys. członków. Działalność koncentrowała się głównie na organizacji kursów, odczytów, sympozjów i konferencji naukowo-technicznych oraz udziału w imprezach popularyzujących zagadnienia techniki, jak wystawy czy wycieczki techniczne.



Aktualnie Oddział SIMP w Lublinie zrzesza 701 członków zgromadzonych w 10 kołach i 6 sekcjach naukowo-technicznych. Prezesem oddziału jest mgr inż. Jerzy Bartnicki.

Oddział SIMP w Lublinie jest największym stowarzyszeniem naukowo-technicznym spośród 24 stowarzyszeń działających w ramach lubelskiej federacji NOT.

KOŁO UCZELNIANE SIMP PRZY POLITECHNICE LUBELSKIEJ

Powstało 23 stycznia 1965 r. i liczyło wówczas 16 członków. Jego przewodniczącym został doc. dr inż. Jerzy Budzyński. Wzajemne związki uczelni i stowarzyszenia datują się jednak o kilkanaście lat wcześniej. Organizatorami Oddziału Lubelskiego SIMP byli m.in. późniejsi wykładowcy WSiInż. w Lublinie. Oni też występowali w imieniu SIMP i NOT o powołanie wyższej uczelni technicznej w Lublinie, a następnie uczestniczyli w jej organizacji. Należeli do nich m.in.: doc. mgr inż. Stanisław Podkowa (organizator i późniejszy rektor WSiInż., który w latach 1963-67 był również przewodniczącym Zarządu Oddziału Lubelskiego SIMP) oraz doc. mgr inż. Seweryn Bobiński, doc. mgr inż. Ryszard Cylc, doc. dr inż. Jerzy Budzyński, mgr inż. Ryszard Biały, mgr inż. Marian Martalen.

Pierwszy okres działalności koła charakteryzował się dużą aktywnością, szczególnie w organizacji akcji odczytowej,

kursowej oraz utrzymaniem ścisłych kontaktów z zakładami przemysłowymi Lubelszczyzny. W następnych latach, tj. od 1970 do 1980 r. poszukiwano nowych form pracy koła, odpowiadających specyfice uczelni technicznej. Były to głównie: organizowanie Sekcji NT, weryfikacja rzeczoznawców i wykładowców SIMP, organizacja sympozjów i konferencji naukowo-technicznych oraz opieka nad działalnością studenckich kół naukowych.

Funkcje przewodniczących koła pełnili kolejno: mgr inż. Jan Jacniacki, doc. dr inż. Tadeusz Komecki, doc. dr inż. Jerzy Parol oraz od 1975 do 1987 r.: doc. dr hab. inż. Tadeusz Pełczyński. W 1980 r. koło liczyło 215 członków, w tym ok. 50% stanowili studenci Wydziału Mechanicznego. Kilku kolegów działało w tym okresie w Zarządzie Oddziału Wojewódzkiego SIMP, pełniąc szereg odpowiedzialnych funkcji. Byli to m.in. doc. mgr inż. Seweryn Bobiński, mgr inż. Tadeusz Wangrat, dr inż. Stanisław Romanowski, inż. Witold Żółkowski, dr Hanna Stupnicka, doc. dr hab. inż. Andrzej Weroński, doc. dr inż. Jerzy Parol.

Od 1987 r. aż do chwili obecnej funkcję przewodniczącego koła pełni nieprzerwanie dr inż. Kazimierz Zaleski, który od 1994 r. jest równocześnie wiceprzewodniczącym Zarządu Oddziału SIMP w Lublinie. Aktualnie koło liczy 90 członków, w tym 29 studentów.

Jednym z podstawowych celów działalności koła jest propagowanie wiedzy technicznej oraz ścisła współpraca z zakładami przemysłowymi Lubelszczyzny. Co roku od wielu lat koło organizuje na swoim terenie otwarte wyjazdowe posiedzenia Zarządu, w których uczestniczą również inżynierowie z poszczególnych zakładów przemysłowych regionu. Na tych posiedzeniach wygłaszane są referaty naukowo-techniczne przygotowywane przez profesorów z Politechniki. Koło organizuje również wyjazdy na targi techniczne, a także patronuje organizowanym przez Oddział SIMP w Lublinie konkursom na najlepsze prace dyplomowe studentów członków SIMP oraz absolwentów średnich szkół technicznych z terenu woj. Lubelskiego.

Mirosław Wendeker

Pocztówka z Dalarny

„Świat jest fascynującą książką, a ci, którzy spędzają całe swoje życie w kraju rodzinnym, czytają tylko jej pierwszą stronę”. Zachęteni tą sentencją, zawartą w informatorze o szwedzkiej uczelni – Högskolan Dalarna, a także zaproszeniem ze strony władz uniwersytetu, udaliśmy się z wizytą do Szwecji. Przez 4 dni (13-16.09.2001) gościliśmy w prowincji Dalarna, gdzie dwa sąsiadujące miasta: Falun i Borlänge są siedzibą założonego w 1977 r. uniwersytetu, kształcącego 7000 studentów rocznie, w tym ok. 60 zagranicznych. W Falun (znanym z mistrzostw świata w skokach narciarskich i zwycięstwa A. Małysza) znajduje się administracja uczelni i wydziały humanistyczne, natomiast Borlänge skupia wydziały techniczne. Na uniwersytecie wykładanych jest ok. 200 przedmiotów, zebranych w pięciu grupach tematycznych: przemysł i technologia, transport, nauki humanistyczne i edukacja, ekologia, ochrona zdrowia.

Naszymi gospodarzami i przewodnikami byli: prof. Bengt Löfgren-dziekan Wydziału Mechanicznego i prof. Bengt Ny-

belius-dyrektor Biura ds. Współpracy Międzynarodowej. Obaj z dużym zaangażowaniem przybliżali nam strukturę organizacyjną Högskolan Dalarna, prezentowali bazę laboratoryjną i kierunki badań naukowych, omawiali warunki studiowania i organizowali spotkania z osobami odpowie-



„Poważne rozmowy w mniej poważnej atmosferze”. Prof. Bengt Nybelius – szef Biura Współpracy z Zagranicą przy Uniwersytecie w Dalarna, prof. Janusz Golec – UMCS Lublin, mgr Jolanta Sadowska, Jari Rusanen – pracownik Biura Współpracy z Zagranicą



Spotkanie z przedstawicielką władz prowincji Dalarna i szefem Biura Współpracy z Zagranicą przy Uniwersytecie w Dalarna. Prof. Andrzej Wac-Włodarczyk, mgr Jolanta Sadowska

dzialnymi za rozwój współpracy międzynarodowej. O tym, jak dużą wagę przywiązują Szwedzi do współpracy międzynarodowej świadczy fakt, że wizytę zaczęliśmy od spotkania z przedstawicielami władz prowincji Dalarna, a przed uniwersytetem – z racji naszego pobytu – wywieszono polską flagę.

W czasie wizyty na Wydziale Mechanicznym naszą uwagę zwróciła unikalna aparatura zmieniająca własności drewna (zwiększająca jego twardość lub giętkość), a także nowoczesne centrum zajmujące się wytwarzaniem i badaniem własności ciekłych kryształów. Odbyliśmy też spotkania



Polska flaga przed Höskolan Dalarna, świadcząca o pobycie polskiej delegacji. Mgr Jolanta Sadowska z polską flagą w tle

z osobami odpowiedzialnymi za wymianę studentów. Ich owocem jest podpisanie umowy w ramach programu SOCRATES, umożliwiającej wyjazdy naszym studentom i pracownikom.

Höskolan Dalarna proponuje studentom zagranicznym bardzo interesujące możliwości:

- **Międzynarodowy Kurs Magisterski** (90 ECTS) trwający 3 semestry, zorganizowany we współpracy z uczelniami z następujących miast: Annecy (Francja), Berno (Szwajcaria), Helsinki (Finlandia), Kaiserslautern (Niemcy), Vlissingen (Holandia), Norfolk (USA), Wrocław (Polska). W każdym semestrze student może studiować w jednym z wymienionych miast. Kurs zorganizowany jest dla „ambitnych inżynierów, którzy planują karierę międzynarodową”.
- **Technologia Wyświetlaczy Ciekłokrystalicznych** – kurs magisterski (60 ECTS) trwający 2 semestry. Kurs zorganizowano we współpracy z nowoczesnym centrum naukowym rozwijającym tę technologię, a zlokalizowanym w pobliżu Borlänge.
- **Wykorzystanie Energii Słonecznej** – kurs magisterski (60 ECTS) trwający 2 semestry. Kurs obejmuje wszelkie aspekty wytwarzania energii słonecznej, a także zarządzanie jej wykorzystaniem.

Wszystkie kursy przeznaczone są dla absolwentów studiów inżynierskich i prowadzone w języku angielskim.

Godny polecenia jest również kurs „**Inżynieria Rehabilitacyjna**” trwający 2 semestry. Jako prerekwizyt wymagane



Jako górnicy w zabytkowej kopalni miedzi w Falun: mgr Jolanta Sadowska, prof. Andrzej Wac-Włodarczyk, doc. J.Chomiuk – UMCS Lublin

są co najmniej 2 letnie studia inżynierskie. Kurs ten (jeden z nielicznych w Europie) zapewnia wykształcenie obejmujące najnowsze osiągnięcia w dziedzinie projektowania i adaptowania różnych urządzeń i pomieszczeń dla potrzeb osób niepełnosprawnych.

Dodatkową zachętą do studiowania w Höskolan Dalarna jest zindywidualizowane nauczanie, nieograniczony dostęp do komputerów przez 24 godz. na dobę, doskonała opieka nad studentami zagranicznymi, a także... świetne warunki do uprawiania sportów – zwłaszcza zimowych.

Po pracowitych dniach spędzonych w Höskolan Dalarna, czekała nas przyjemna niespodzianka- całodzienna wycieczka po prowincji Dalarna – największej turystycznej krainie Szwecji, słynącej z pięknej scenerii i kultywowania obyczajów. Tutaj tradycja wciąż tętni życiem, znajdując swój wyraz



Wycieczka do prowincji Dalarna. Prof. J.Golec – UMCS Lublin, prof. A.Wac-Włodarczyk, prof. Bengt Löfgren – dziekan Wydziału Mechanicznego, doc. J.Chomiuk – UMCS Lublin

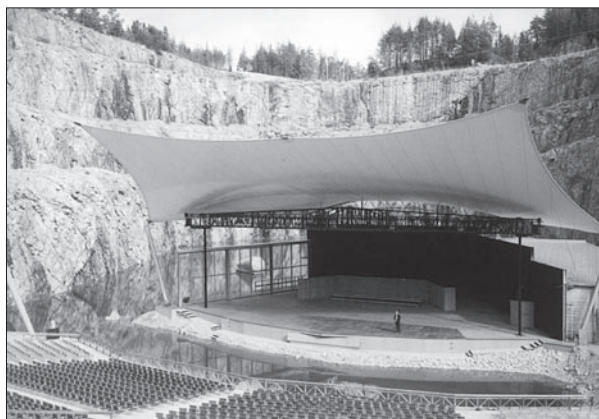
w muzyce miejscowych grajków, życiu w pasterskich szałasach i ręcznej produkcji konika z Dalarny. Ta mała drewniana figurka stała się symbolem nie tylko tej krainy, lecz całej Szwecji. Tradycyjne, pomalowane na czerwono drewniane domy, to obrazek typowy dla Dalarny. Czerwoną ekologiczną farbę wyrabia się z pigmentu pochodzącego ze starej kopalni miedzi w Falun w połączeniu z olejem lnianym.

Lecz w Dalarnie czas się nie zatrzymał. W tym rejonie spotkanie starego z nowym nie doprowadziło do kolizji, lecz rozwoju: nastąpił rozkwit gospodarczy i wzrost standardu życiowego. Charakterystyczne dla krajobrazu Dalarny góry, lasy (62% powierzchni) i wody są także podstawą gospodarki tego regionu. Rozwija się tu przemysł drzewny, papierniczy, energetyka (w oparciu o elektrownie wodne), hutnictwo (bazujące na rudach żelaza, ołowiu, cynku i miedzi wydobywanych w okolicznych kopalniach).

To właśnie do Dalarny udał się przyszedł król Gustaw Waza, by zgromadzić Szwedów do powstania przeciw Duńczykom w 1521 r. Na pamiątkę tego wydarzenia rokrocznie organizowany jest Bieg Wazów, najsłynniejszy na świecie długodystansowy bieg narciarski-90 km trasą, którą przebył kiedyś Gustaw Waza.

To tutaj zobaczyliśmy doskonały przykład praktycznego wykorzystania zamkniętej kopalni wapieni w Dalhalla. Wydobywanie wapieni ukształtowało naturalny amfiteatr o świetnej akustyce, z jeziorem w środku. Od 1997r. na

zbudowanej na jeziorze scenie odbywają się przedstawienia operowe, baletowe, występy chórów, koncerty muzyki ludowej. Uroku temu miejscu niewątpliwie dodaje bajko-



Scena operowa w zamkniętej kopalni wapieni w Dalhalla

wa sceneria, którą tworzą wapienne skały o różnych odcieniach i szmaragdowa zieleń wody.

Dni spędzone w Dalarnie pozwoliły na zebranie wielu pożytecznych informacji o Högskolan Dalarna, a także przybliżyły nam ten malowniczy zakątek Europy. Nasi gospodarze z dużym zaangażowaniem przedstawiali nam wszelkie aspekty dotyczące pracy i studiowania w ich uczelni, zaś na spotkaniach nieformalnych snuli barwne, często humorystyczne opowieści o ciekawostkach historycznych i życiu codziennym w Szwecji. We wszystkich przeprowadzonych rozmowach uderzała nas duża otwartość, życzliwość i chęć współpracy – szczególnie w zakresie wymiany studentów.

Wizyta w Högskolan Dalarna była z pewnością dobrym początkiem wzajemnych kontaktów, które – mamy nadzieję – zaowocują efektywną współpracą.

Andrzej Wac-Włodarczyk

Jolanta Sadowska

Trzy miesiące w Komisji Europejskiej

Od 14 maja do 14 sierpnia 2001 roku przebywałam w Brukseli, w Dyrekcji Generalnej ds. Badań i Rozwoju Komisji Europejskiej (RTD) jako tzw. *National Expert on the Detachment* - END – czyli wydelegowany ekspert narodowy. Spędziłam te trzy miesiące uczestnicząc w bieżących pracach Dyrektoriatu I-1, zarządzającego podprogramem *Enviroment & Sustainable Development* w 5-tym Programie Ramowym FR5. Zespół I-1 odpowiadał za kreowanie polityki w ramach podprogramu, czyli oprócz zadań związanych z bieżącą działalnością, zajmował się także przygotowywaniem dokumentów do następnego, 6-tego Programu Ramowego oraz przygotowaniem wezwań do nowych projektów badawczych, w tym np. specjalnych „Call for NAS” – projektów, które miały umożliwić *Newly Associated States* (NAS), szybsze włączanie się w projekty i programy unijne. Termin NAS – kraje nowo-stowarzyszone dotyczy oczywiście także Polski, która jest krajem stowarzyszonym z Unią i w FR5 uczestniczy jako pełnoprawny członek (składka do wspólnego budżetu). Pracownicy Komisji byli zwykle na tyle mili, że podkreślali, iż wcale nie jesteśmy „*Newly Associated* – nowo stowarzyszeni”, ale „całkiem starzy partnerzy”.

Skrót ten jednak przyjął się powszechnie, jako że w Komisji funkcjonuje bardzo wiele skrótów i akronimów, co ułatwia życie pracownikom komisji. Nowego przybysza wpędza jednak w kompleksy. Ponieważ skróty są czasami z języka angielskiego, czasami z francuskiego, wymawiane są zaś zgodnie za zasadami tego języka, gdzie lepiej brzmią – można w pierwszej chwili odnieść wrażenie, że nie rozumie się angielskiego.

Oficjalnie w Unii Europejskiej jest 11 języków narodowych i o ile wprowadzono jedną walutę, nikt nawet nie proponuje wspólnoty językowej. Odrębność kulturalna jest zawsze bardzo podkreślana, tak samo jak wkład „różnorodności”

narodowych w bogactwo kultury europejskiej. Obowiązuje także pewna równowaga pomiędzy narodowościami w poszczególnych Dyrekcjach i Dyrektoriatach. Oficjalne dokumenty Komisji, Parlamentu lub Rady muszą być tłumaczone na wszystkie języki unijne. Kiedy będziemy krajem członkowskim będą się także ukazywały po polsku. W codziennym życiu Komisji trudno jednak wyobrazić sobie używanie tłumaczy i dominują języki bardziej popularne i bardziej znane.



Square de Meeus 8 – przed siedzibą Syrekji Generalnej ds. Badań

W Dyrekcji RTD oficjalnie funkcjonują 3 języki – francuski, angielski i niemiecki. W języku niemieckim jednak, praktycznie można spotkać jedynie ogłoszenia dla END (*National Experts*). W mowie dominuje francuski, z dużą domieszką angielskiego. Oficjalne stanowiska Dyrekcji pisane są i wydawane po angielsku, czasami jednak pierwsza wersja bywa francuska, tłumaczenia nie są pełne i w roboczej wersji przeznaczonej do dyskusji można po dwóch stronach tekstu angielskiego, znaleźć kilka po francusku i dalej kontynuację po angielsku. Pełna bez troska.

Większość pracowników Dyrekcji ds. Badań, to nie euro-urzędnicy, jak się nam może wydawać. Osób będących na pełnych etatach unijnych jest niewiele. Oprócz oczywiście Dyrektorów i szefów pomniejszych zespołów „*Chef de U'nite*” oraz sekretarek. Większość to eksperci „*on the detachment*” – czyli jakby na delegacji – delegowani przez własny kraj do pracy w Komisji (czy też poprawnie mówiąc – aby służyć Komisji – swoją wiedzą i pracą). Wielu z nich prowadziło kiedyś badania naukowe lub administrowało nauką na szczeblach krajowych, czasami pracowali w przemyśle lub prywatnych instytucjach i firmach. Pełnią oni funkcje tzw. „*scientific officers*” – czyli oficerów naukowych – organizując oceny projektów badawczych i zgłoszeń na stypendia, prowadząc negocjacje w sprawie projektów zakwalifikowanych przez niezależnych ekspertów do finansowania, nadzorując projekty badawcze, oceniając sprawozdania, wizytując zespoły prowadzące projekty, uczestnicząc w ich spotkaniach. Przeciążony pracą *Scientific Officer* (SO) może nadzorować nawet 40-50 projektów.

Ponieważ system jest nieustannie usprawniany, działa także wiele zespołów ds. innowacji, uczestniczy się w spotkaniach na różnym szczeblu, czasami w spotkaniach w parlamencie, itp. Z każdego spotkania należy sporządzić notatkę roboczą dla przełożonego, a z wyjazdów obszernie raporty. Jeśli się organizuje spotkanie lub mu przewodniczy sporządza się sprawozdanie robocze, rozsyła do wszystkich uczestników, którzy dołączają uwagi i komentarz i dopiero sporządza ostateczne sprawozdanie. Każdy uczestnik musi to ostateczne sprawozdanie otrzymać przed ponownym spotkaniem grupy. Także Dyrektor ze swoich wyjazdów zagranicznych sporządza raport, który rozsyła pracownikom do wglądu.

Podobny jest obieg dokumentów ds. polityki lub założeń programowych. Czy to wewnątrz Dyrekcji Generalnej lub Dyrektoriatu, czy pomiędzy Dyrekcjami i Dyrektoriatami. Tylko, że dla dokumentów wyższego szczebla istnieje lista osób które mają obowiązek przedstawić swoją opinię. Pozostali mogą, ale nie muszą.

Na szczęście cały obieg dokumentów odbywa się drogą elektroniczną. Tak też wprowadza się zmiany. Droga elektroniczną prosi się także o urlop i Dyrektor składa swój elektroniczny podpis na takim podaniu.

Kontakty elektroniczne tak są rozwinięte, że kiedyś przez ponad tydzień załatwiałam sprawę projektów konferencji naukowych wymieniając nie tylko dokumenty, ale i uwagi bardziej osobiste z kolegą z Danii, pracującym w sąsiednim pokoju.

Z każdym rokiem machina się rozrasta, przybywa projektów i spraw, przybywa pracowników. Warunki lokalowe są niezłe – 11-piętrowy budynek na Square de Meeus 8, ale nie idealne, nie każdy ma swój indywidualny pokój.

Każdy pracownik ma jednak swój komputer z hasłami dostępu do Internetu i baz danych, ale zależnie od rangi, różny jest poziom dostępu. Jakkolwiek komputery nie są najnowocześniejsze i zalogowanie trochę trwa, to po zalogowaniu, system działa sprawnie i szybko. Nawet będąc tak krótko w Komisji, uzyskałam dostęp do większości baz – jednak nie do każdej mogłam wprowadzać sama informacje. Serwer RDT jest izolowany i zabezpieczony i logując się w komputerze już ma się dostęp do większości. Hasła wymaga wyjście na zewnątrz – czyli na przykład do Internetu, w tym do bazy CORDIS, obsługiwanej przez Biuro w Luksemburgu – do której jako użytkownicy z Polski wchodzimy bez problemu. W wielu sprawach obowiązuje jednak tajność – zwykle dokumenty robocze nie mogą być ujawniane i zawsze byłam instruowana, o czym mogę do kraju pisać, a o czym jeszcze nie.



Biuro w Dyrekcji Generalnej ds. Badań – pokój 7/31

Każdy pracownik ma swój aparat telefoniczny i swój indywidualny numer telefonu – cudzych telefonów się nie odbiera. Każdy ma też swój kod, którego używa, gdy dzwoni prywatnie – pod koniec miesiąca przychodzi rachunek.

W ramach ochrony środowiska każdy ma także pod biurkiem dwa kosze na śmieci – jeden na papier, drugi na inne odpady. Chyba panuje zasada, że przejście dwóch kroków, aby wyrzucić niepotrzebne kartki jest stratą czasu.

Praca w Komisji trwa od 8.30 do 18.30 – czasami dłużej. W ciągu dnia ma się prawo do godziny i kwadransa przerwy na lunch. Przerwa jest ruchoma, zależnie od zwyczajów w poszczególnych jednostkach, zwykle pomiędzy 12.00 a 14.30 – w tych godzinach otwarta jest kafeteria, gdzie można za niezbyt duże pieniądze zjeść lunch – zupy, sałatki, dania mięsne, rybne i wegetariańskie, desery. Wśród napojów piwo i wino – Bruksela, mimo że geograficznie leży we Flandrii jest bardzo francuska i wino do lunchu nawet w miejscu pracy jest czymś normalnym. W całej dzielnicy jest zresztą bardzo dużo miejsc, gdzie drożej lub taniej można zjeść lunch – od kanapki po kilkudaniowy obiad. Jest to istotne, gdy unijna kafeteria akurat strajkuje.

W Komisji działa kilkanaście związków zawodowych i strajki wcale nie są polską specjalnością. Eksperci także mają swój związek zawodowy, zrzeszający wszystkich ENDs i jego członkiem zostaje się automatycznie, zostając ekspertem narodowym.

Długa przerwa na lunch jest doskonałą okazją do załatwienia wielu spraw – niestety sklepy i usługi w Brukseli działają do 18-tej, czasem 19-tej i „eurourzędnicy” stoją w kolejkach do banku i bankomatu, apteki, optyka lub fotografa czy szewca w czasie przerwy na lunch.

Jest to także jedyna okazja wstąpienia na pocztę, która ma wyjątkowo krótkie godziny otwarcia, a w soboty czynna jest tylko jedna w centrum miasta. Wysłanie kartki do kraju wymagało więc pewnych poświęceń. Nie mówiąc o tym, że list lub kartka do Polski wędrowała od 7 do 10 dni (lotnicza pierwszej klasy).

Prawdą jest chyba dowcip o Belgach – urzędnik unijny powinien być dostępny jak Belg – czyli rzadko. W Belgii obowiązuje bardzo wiele dni wolnych od pracy. Jeśli wypadają w czwartek to „pomostowy” piątek też jest wolny. Życie oficjalne zamiera, nie pracuje poczta, ani publiczne firmy usługowe (nawet będące własnością prywatną, jak np. telewizja kablowa). Pomimo długiego dnia pracy miałam trochę czasu na zwiedzanie Brukseli – miasta koronek, czekoladek i piwa. Oraz galerii malarstwa flamandzkiego. A także na wyjazdy do innych flandryjskich miast – Antwerpii, słynnej ze szlifierni diamentów, „koronkowej” Brugii czy poprzecinanej kanałami Gandawy. Najbliżej Brukseli leży urocze uniwersyteckie miasteczko Leuven. Z zakładem inżynierii chemicznej Katolickiego Uniwersytetu w Leuven łączyły nas kontakty od wielu lat, więc wykorzystywałam okazję i odwiedziłam przyjaciół.

Na szczęście pociągi w Belgii działają sprawnie, a w weekendy obowiązuje wiele zniżek. Co ciekawe cena

biletu zależy tylko od długości trasy – czy jedziemy lokalnym pociągiem, który staje na każdej stacji, czy ekspresem (ale bez rezerwacji miejsc) cena biletu jest taka sama.



Przed rektorem katolickiego Uniwersytetu w Leuven

Spędziłam w Komisji trzy wakacyjne miesiące i... wróciłam zmęczona. Czy się czegoś nauczyłam? Na pewno. Może nam się wydawać, że w Komisji jest bałagan i przerosł biurokracji. Faktem jest, że mechanizmy tam funkcjonujące trzeba poznać. Może kiedyś Polacy będą wpływać także na kształt tego ciała.

Marzenna Dudzińska

Budujemy Dom Seniora!

Przystępujemy do realizacji idei, która od wielu lat nurtuje władze wyższych uczelni Lublina: budowy Domu dla naszych emerytów i rencistów.

Utworzenie tej placówki jest moralnym obowiązkiem nas wszystkich, aktualnych i byłych pracowników uczelni: Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Akademii Medycznej, Akademii Rolniczej i Politechniki Lubelskiej. Osiągnięcia naszych uczelni – a są one nie małe zarówno na polu dydaktycznym, jak naukowym i organizacyjnym – są zasługą osób, które niejednokrotnie w bardzo trudnych warunkach kształciły młodzież, prowadząc jednocześnie prace badawcze i organizacyjne. Dziś – ci ofiarnie pracujący ludzie to emeryci i renciści; niektórzy z nich są samotni, schorowani, potrzebują pomocy. Jesteśmy moralnie zobowiązani utworzyć ośrodek, który zapewni im opiekę.

W celu utworzenia międzyuczelnianego Domu Seniora powstało w 2001 r. Stowarzyszenie Pomocy i Integracji Pokoleń – „Pogodne Życie”, które będzie działało pod patronatem Rektorów Wyższych Uczelni Lublina. Zaprasza ono

do swoich szeregów wszystkich zainteresowanych tą problematyką (szczegółowych informacji udzielają działy socjalne wyższych uczelni).

Poszukujemy sponsorów. W chwili obecnej mamy tylko jednego: są nim wójt i Rada Gminy Żyrzyn, którzy Stowarzyszeniu przekazują nieodpłatnie pod budowę Domu Seniora działkę usytuowaną w malowniczym miejscu przy starym parku z niewielkim strumykiem (ok. 40 km od Lublina). Z części rekreacyjnej utworzonego tam ośrodka oraz pokoi gościnnych będą mogli korzystać wszyscy pracownicy uczelni i młodzież.

Projektowany przez nas Dom będzie placówką nowego typu na terenie Polski: będzie to zespół oddzielnie niezależnie od siebie funkcjonujących pawilonów, każdy dla 8-12 mieszkańców i gospodarza (pracownik etatowy). Placówka ma działać na zasadzie samopomocy i samorządności bez rozbudowanej administracji. Rolę administracji mają pełnić Rady Mieszkańców poszczególnych pawilonów, dzięki czemu koszt utrzymania pensjonariuszy będzie stosunkowo niski, uzależniony od ustaleń wspólnoty mieszkańców. Należy

zauważyć, że placówka taka wymaga różnorodnej aktywności starszego człowieka, przeciwdziałając w ten sposób jego bierności i rezygnacji z odpowiedzialności za siebie. Ważnym zaleceniem jest respektowanie w niej zasady wzajemnej pomocy w trudnych sytuacjach.

Domy tego typu powstały w Anglii i istnieją już w kilkunastu krajach świata; działają pod patronatem Stowarzyszenia „Internacional Abbeyfield” („Pogodne Życie” ubiega się o członkostwo w tym stowarzyszeniu). W dobie trudności ekonomicznych jakie przeżywa nasz kraj, wydaje się, że niezwykle korzystne byłoby tworzenie tego typu placówek na szeroką skalę.

Nasz Dom Seniora zamierzamy uczynić miejscem integracji pokoleń: młodzież akademicka (wolontariat) wnosząc swoją pracę, radość życia i energię jednocześnie uczyłaby się tam poszanowania godności ludzkiej, tolerancji i humanitarnych zasad życia, byłoby to zatem miejsce działań zapobiegających bierności i zagrożeniom patologią młodego pokolenia.

Widzimy szerokie możliwości powiązania zajęć dydaktycznych naszych uczelni z funkcjonowaniem Domu np.: na Wydziale Pielęgniarstwa i Nauk o Zdrowiu AM kształcone

są młode adepty służby zdrowia, a na Wydziale Pedagogiki i Psychologii UMCS – pedagodzy w Domu Seniora. Dom ten mógłby stać się ośrodkiem szkoleniowym dla pracowników Domów Pomocy Społecznej i wolontariuszy przygotowujących się do pracy z ludźmi starszymi. Warsztaty terapii zajęciowej Domu mogłyby służyć również mieszkańcom środowiska.

Przyjacielskie relacje pensjonariuszy z młodzieżą oraz różne formy aktywności kulturalnej i możliwości kontynuowania przez starsze osoby własnych indywidualnych zainteresowań, stanowiłyby źródło dobrej i miłej atmosfery Domu.

Nasz Dom Seniora chcielibyśmy uczynić obiektem wzorcowym tego typu placówek w Polsce.

W związku z naszą akcją utworzenia Domu zwracamy się do wszystkich pracowników lubelskich uczelni z apelem o wsparcie finansowe tej inicjatywy.

Koleżanko, Kolego!

Odpowiedz dobrym gestem na nasz apel. Wypełnij oświadczenie i złóż je w Dziale Płac.

*Zarząd Stowarzyszenia
„Pogodne Życie”*

.....
Imię i nazwisko (czytelnie)

.....
Miejsce zatrudnienia-uczelnia

Lublin, dnia

Oświadczenie

Niniejszym deklaruję kwotę zł (słownie) na cele związane z budową międzyuczelnianego Domu Seniora.

Upoważniam pracodawcę do dokonywania miesięcznych potrąceń wyżej wymienionej kwoty począwszy od miesiąca, roku akademickiego 2001/02 i przekazania jej na konto Stowarzyszenia „Pogodne Życie”.

.....
Podpis

Konto:

Bank Polska Kasa Opieki S.A. III O/Lublin
10701281-5134003-2221-0100

Zapraszamy

W dniu 20 września 2001 r. zostało zarejestrowane **Towarzystwo Absolwentów i Przyjaciół Politechniki Lubelskiej**. Zarząd Towarzystwa, powołany z grona członków założycieli, prowadzi intensywne prace organizacyjno-programowe.

Na początek maja 2002 r. planuje się zwołanie Walnego Zgromadzenia Członków. Obecnie Towarzystwo liczy ponad 100 osób.

Deklarację oraz wszelkie informacje można uzyskać w Biurze Zarządu (u p. Marty Bijas), ul. Nadbystrzycka 38D (Pałac), pok. 103, tel. 538-11-07, e-mail: taip@rekt.pol.lublin.pl.

Zarząd TAiP PL

Wydział Mechaniczny

ROZWÓJ KADRY NAUKOWEJ

Zatwierdzono następujące habilitacje:

- dr inż. **Grzegorza Koralewskiego** z Katedry Pojazdów Samochodowych (temat rozprawy: „Synteza programów sterowania i parametrów przekładni hydromechanicznych pojazdów kołowych”, kolokwium habilitacyjne miało miejsce na Wydziale Samochodów i Ciągników Białoruskiej Państwowej Akademii Politechnicznej w Mińsku)
- dr inż. **Jerzego Warmińskiego** z Katedry Mechaniki Stosowanej (temat rozprawy: „Drgania regularne i chaotyczne układów parametryczno – samowzbudnych z idealnymi i nieidealnymi źródłami energii”, kolokwium habilitacyjne odbyło się na Wydziale Inżynierii Mechanicznej i Robotyki AGH).

Po raz pierwszy w historii wydziału, na mocy uzyskanych pełnych praw akademickich, przeprowadzono procedurę dotyczącą wniosku o nominację na tytuł profesora. Po pozytywnej opinii Rady Wydziału kompleksową dokumentację nt. działalności naukowo – badawczej i dydaktycznej dr hab. inż. **Krzysztofa Wituszyńskiego, prof. PL** z Katedry Podstaw Konstrukcji Maszyn przekazano do Centralnej Komisji ds. Tytułu Naukowego i Stopni Naukowych.

Ponadto wszczęto przewód habilitacyjny dr inż. Elżbiety Bociągi z Politechniki Częstochowskiej.

Stopnie doktora nauk technicznych w dyscyplinie naukowej budowa i eksploatacja maszyn uzyskali:

- **mgr inż. Piotr Penkała** z Instytutu Technologicznych Systemów Informacyjnych (temat rozprawy: „Kompleksowa analiza procesu dziurowania i wydłużania tulei rurowych w walcarkach skośnych z prowadnicami Dieschera”, promotor dr hab. inż. Jan Kazanecki, prof. AGH);
- **mgr inż. Bogdan Hawryluk** (temat rozprawy: „Stochastyczny model samochodowego silnika benzynowego w aspekcie stechiometrycznego składu mieszanki paliwo-powietrznej”, promotor dr hab. inż. Mirosław Wender, prof. PL). Uchwałą Rady Wydziału rozprawa dr inż. B. Hawryluka została wyróżniona;
- **mgr inż. Grzegorz Koszałka** z Katedry Silników Spalinowych (temat rozprawy: „Analiza wpływu luzów pierścienia uszczelniającego na szczelność grupy tłokowej silnika spalinowego o zapłonie samoczynnym”, promotor prof. dr hab. inż. Andrzej Niewczas);
- **mgr inż. Roman Paluch** z Katedry Pojazdów Samochodowych (temat rozprawy: „Wpływ ekologicznego oleju napędowego na niektóre parametry pracy silnika o ZS oraz zużycie elementów aparatury paliwowej”, promotor dr hab. inż. Piotr Tarkowski, prof. PL).

Otwarte przewody doktorskie:

- **mgr inż. Anna Rudawska** (temat rozprawy: „Wpływ czynników technologicznych i konstrukcyjnych na wytrzymałość połączeń klejowych blach ocynkowanych, promotor dr hab. inż. Józef Kuczmazewski, prof. PL);
- **mgr inż. Tomasz Gorecki** (temat rozprawy: „Konstytuowanie warstw wierzchnich odpornych na ścieranie ze

stopów eutektycznych na podstawie układu równowagi fazowej Fe-Mn-C-B);

- **mgr inż. Jacek Hunicz** (temat rozprawy: „Badanie procesu spalania w silniku o zapłonie iskrowym z zastosowaniem metod spektrofotometrycznych”, promotor prof. dr hab. inż. Andrzej Niewczas);
- **mgr inż. Paweł Stączek** (temat rozprawy: „Monitorowanie procesu wtryskiwania polietylenu”, promotor dr hab. inż. Stanisław Płaska, prof. PL);
- **mgr inż. Marcin Bogucki** (temat rozprawy: „Optymalizacja procesu wtryskiwania polietylenu”, promotor dr hab. inż. Stanisław Płaska, prof. PL);
- **mgr inż. Jarosław Bieniasz** (temat rozprawy: „Analiza wpływu fazy ceramicznej i struktury osnowy na odporność korozyjną kompozytów Al-Si zbrojonych dyspersyjnie grafitem”, promotor dr hab. Barbara Surowska, prof. PL);
- **mgr inż. Emil Sasimowski** (temat rozprawy: „Teoretyczna oraz eksperymentalna analiza i ocena procesu wytłaczania w układzie z obrotowym segmentem cylindra wytłaczarki”, promotor dr hab. inż. Janusz Sikora);
- **mgr inż. Kazimierz Drozd** (temat rozprawy: „Studium procesów zużywania resorów samochodowych w aspekcie podwyższenia trwałości płaskich elementów sprężystych”, promotor prof. dr hab. inż. Andrzej Weroński).

NOMINACJE, WYRÓŻNIENIA

Profesorowie Katedry Maszyn Przemysłu Spożywczego: dr hab. inż. Marek Opielak, prof. PL oraz dr hab. inż. Henryk Komsta, prof. PL, zostali powołani w skład Komisji Motoryzacji i Energetyki Rolnictwa Oddziału PAN w Lublinie. Ponadto prof. M. Opielak został członkiem Komisji Fizyki Stosowanej i Techniki Oddziału PAN w Lublinie oraz wiceprezesem Polskiego Naukowo-Technicznego Towarzystwa Eksploatacyjnego w Warszawie.

KONFERENCJE, SEMINARIA

II Ogólnopolska Konferencja nt.: „Zagadnienia Mechaniki Pękania i Skrawania Materiałów”.

W dniach 23-24.11.2001 r., pod patronatem JM Rektora Politechniki Lubelskiej prof. Kazimierza Szabelskiego, w Kazimierzu Dolnym nad Wisłą, odbyła się II Ogólnopolska konferencja nt.: „Zagadnienia Mechaniki Pękania i Skrawania Materiałów”. Konferencję zorganizowała Katedra Podstaw Inżynierii Produkcji przy współudziale Katedry Mechaniki Technicznej i Katedry Mechaniki Budowli Politechniki Lubelskiej oraz Instytutu Podstawowych Problemów Techniki w Warszawie.

Celem konferencji była prezentacja osiągnięć, wymiana doświadczeń oraz integracja zespołów badawczych i naukowych zajmujących się problemami pękania i skrawania materiałów. Tematyka konferencji obejmowała zagadnienia mechaniki pękania i skrawania materiałów konstrukcyjnych, często stosowanych w praktyce przemysłowej. Obszarem zainteresowania konferencji była szeroko rozumiana

aplikacja wiedzy z zakresu mechaniki pękania i skrawania materiałów, do praktyki inżynierskiej.

Komitelowi Naukowemu Konferencji przewodniczył prof. Zenon Mróz. Zgłoszono 22 referaty, które podzielono na trzy grupy: zagadnienia teoretyczne dotyczące warunków propagacji szczeliny, zagadnienia dotyczące aplikacji wiedzy do zagadnień pękania materiałów kruchych i anizotropowych w procesach skrawania oraz zagadnienia mechaniki skrawania materiałów metalowych. Materiały konferencji zostały wydane w kwartalniku PAN „Eksploatacja i niezawodność” (nr 5/2001).

Seminarium nt. „Nowe techniki i technologie w przemyśle spożywczym”

W dniach 12-13.10.2001 r. Katedra Maszyn Przemysłu Spożywczego, kierowana przez prof. Marka Opielaka, zorganizowała w Domu Pracy Twórczej PL w Kazimierzu Dolnym seminarium naukowe nt. „Nowe techniki i technologie w przemyśle spożywczym”.

Seminarium było wynikiem bliskiej współpracy Politechniki Lubelskiej z Politechniką Opolską i Uniwersytetem Opolskim. W przyszłości organizatorzy chcą rozszerzyć listę uczestników o inne ośrodki.

Celem seminarium było przedstawienie kierunków badań oraz wymiana doświadczeń z zakresu przemysłu spożywczego. Większość referatów pochodziła od doktorantów, młodych naukowców, którzy po raz pierwszy mieli okazję zaprezentować wyniki swoich badań na forum publicznym. Wystąpienia te były przyjęte bardzo ciepło. Dużym zainteresowaniem cieszył się zwłaszcza referat mgr inż. Małgorzaty Ciosmak (Ocena stabilności hydrogeochemicznej wód jurajskich LZW), w którym przedstawiono techniczne i hydrogeologiczne aspekty zagospodarowania wód odpadowych Lubelskiego Zagłębia Węglowego, w szczególności wód jurajskiego poziomu wodonośnego. Sposób zagospodarowania warunkują fizykochemiczne właściwości tych wód. W związku z tym ważnym zagadnieniem jest ocena hydrodynamicznej i chemicznej ich stabilności. Obecność związków fluoru pozwala na zastosowanie wód jurajskich LZW w profilaktyce i leczeniu takich chorób, jak: osteoporoza, choroby reumatyczne, choroby zębów i przyzębia. Referat uwzględnia propozycje wykorzystania infrastruktury technicznej kopalni „Bogdanka” i „Nadrybie”. Pełna analiza składu chemicznego wód wskazuje stabilność składu, niezależnie od ilości usuwanych z kopalni wód. Również ogólny kierunek spływu wód podziemnych formacji jurajskiej wykazuje jedynie lokalne zaburzenia związane z prowadzoną eksploatacją górnictw. Nie wpływa to na jakość wód.

W oparciu o wyniki badań istnieje możliwość zorganizowania na terenie gminy Puchaczów ośrodka profilaktyczno-leczniczego. Dodatkowym efektem może być stworzenie wielu dodatkowych miejsc pracy. Dotychczas metoda takiego zagospodarowania wód odpadowych nie była wykorzystywana. Jest to pierwsze tego typu rozwiązanie. Zazwyczaj wody te traktowane są jako ścieki i w postaci ścieków surowych lub wstępnie oczyszczonych są odprowadzane do rzek.

XX Sympozjum Podstaw Konstrukcji Maszyn

W XX Sympozjone Podstaw Konstrukcji Maszyn, organizowanym przez Politechnikę Opolską w dniach 24-28.09.2001 r. w Polanicy Zdroju, udział wzięli pracownicy Katedry Podstaw Konstrukcji Maszyn: dr inż. Jan Banaszek, dr inż. Zofia Gajewska, dr inż. Jerzy Kiełbiński oraz dr inż. Leszek Kuśmierz. Delegacja z Wydziału Mechanicznego wygłosiła 4 referaty dot. problematyki naukowej związanej z prędkością propagacji pęknięcia w światłowodzie, skuteczności smarowania smarem plastycznym, modelowania procesu zużywania zębów przekładni zębatej oraz odkształcenia wahlowego łożyska ślizgowego.

27. Międzynarodowa Konferencja „KONES 2001”

Na 27 Międzynarodowej Konferencji „KONES 2001”, organizowanej przez Akademię Marynarki Wojennej w Gdyni w Jastrzębiej Górze (9-12.09.2001 r.), dr hab. inż. Krzysztof Wituszyński, prof. PL, dr inż. Paweł Drożdźiel, dr inż. Andrzej Zniszczyński oraz mgr inż. Jacek Czarnigowski z Katedry Podstaw Konstrukcji Maszyn zaprezentowali serię artykułów związanych z tematyką projektowania, eksploatacji i sterowania silnikami spalinowymi.

Podczas konferencji prof. Krzysztof Wituszyński otrzymał z rąk organizatorów dyplom uznania za twórczy wkład naukowy przy organizowaniu – na przestrzeni lat – kolejnych konferencji KONES.

I Międzynarodowa Konferencja pt. „Problemy recyklingu”

W dniach 27-28.11.2001 r. w Rogowie k/Łodzi odbyła się I Międzynarodowa Konferencja pt. „Problemy recyklingu” zorganizowana przez Szkołę Główną Gospodarstwa Wiejskiego oraz Politechnikę Warszawską, w której udział wzięli pracownicy Katedry Podstaw Konstrukcji Maszyn – dr hab. inż. Krzysztof Wituszyński, prof. PL oraz dr inż. Paweł Drożdźiel – przedstawiając referat pt. „Projektowanie samochodów zorientowane na recykling”.

WSPÓŁPRACA MIĘDZYNARODOWA

Aktywną współpracę międzynarodową kontynuuje **Katedra Obróbki Plastycznej**:

– katedra uzyskała status Autoryzowanego Centrum Szkoleniowego firmy ITA z Czech, będącej m.in. wytwórcą programu FormFEM opartego na MES, pozwalającego na modelowanie procesów obróbki plastycznej. Ukończenie przez studentów szkolenia potwierdzone będzie stosownym certyfikatem;



– w dniach 18-21.08.2001 r. dr inż. Zbigniew Pater i dr inż. Andrzej Gontarz przedstawili 5 referatów na Międzynarodowej Konferencji “New Developments on Modelling and Manufacturing Process Control” w Madrycie. Dr inż. Z. Pater został uhonorowany przez Universidad Carlos III de Madrid I nagrodą w konkursie na najlepszy poster konferencji;

- 3 referaty na międzynarodowej konferencji w Kijowie zaprezentował dr inż. Krzysztof Łukasik;
- współpraca międzynarodowa w zakresie realizacji grantów KBN uzyskanych przez katedrę w latach ubiegłych przyniosła zaproszenia na „Unconventional Metal Forming Seminary” w Žilinska Univerzita v Žilinie oraz „Discussion panel devoted to cross-wedge rolling methods” w Technická Univerzita Ostrava w Ostrawie. W obu seminariach, obok pracowników katedry, wzięli udział studenci specjalności obróbka plastyczna, zrzeszeni w Kole Naukowym „Komplast”.

Porozumienie o współpracy międzyuczelnianej z Politechniką z Ostrawy.

Na początku roku akademickiego 2001/2002 podpisane zostało porozumienie o współpracy międzyuczelnianej pomiędzy Politechniką Lubelską a Politechniką z Ostrawy. Współpraca została zainicjowana przez dr hab. inż. Józefa Jonaka, prof. PL z Katedry Podstaw Inżynierii Produkcji. Umowa dotyczy wymiany pracowników i studentów, organizacji konferencji i projektów badawczych, rozwijania programów oraz wzajemnego uznawania wyników pracy studentów.

WYDARZENIA

W drugim półroczu 2001 roku w Katedrze Inżynierii Materiałowej wykonano między innymi następujące prace:

- W związku ze zmieniającą się sytuacją na lubelskim rynku pracy i koniecznością dostosowywania kierunków kształcenia opracowano program studiów dla nowej specjalności, uwzględniającej nowoczesne trendy w technice i dydaktyce.
- Zorganizowano wizytę naukową w Uniwersytecie Technicznym w Žilinie na Słowacji w ramach działalności studenckiego Koła Naukowego Inżynierii Materiałowej. W programie m. in. zapoznano się z nowoczesnymi metodami badawczymi zwłaszcza w zakresie badań właściwości materiałów obciążanych dynamicznie z dużymi prędkościami. Znacząca aktywność Koła Naukowego przyciąga do działania nie tylko studentów i magistrantów, lecz również doktorantów.

- Uzyskano wysokie oceny zakończonych grantów KBN, a także złożono kilka wniosków o finansowanie nowych projektów badawczych i uzyskano grant KBN.
- Ponadto pracownicy katedry prezentowali wyniki swoich badań w postaci publikacji i referatów konferencyjnych.

W minionym roku komisja kwalifikacyjna na Wydział Mechaniczny podczas rekrutacji na pierwszy rok studiów przyjęła 422 osoby na studia dzienne oraz 317 na studia zaoczne. W dalszym ciągu utrzymuje się **duże zainteresowanie podjęciem studiów na wydziale** – na studia dzienne o przyjęcie starało się – statystycznie – ok. 2 kandydatów na 1 miejsce. Podobnym zainteresowaniem młodzieży może „pochwalić się” tylko kilka wydziałów mechanicznych w kraju.

Najbardziej popularne były dwie specjalności – tradycyjnie samochody i ciągniki oraz wprowadzona niedawno informatyka w inżynierii produkcji.

Trwają przygotowania do uruchomienia nowego, międzywydziałowego (wspólnie z Wydziałem Zarządzania i Podstaw Techniki) kierunku studiów **zarządzanie i inżynieria produkcji**. Nowy kierunek ma umożliwić studentowi zdobycie wykształcenia zarówno w zakresie zagadnień związanych z zarządzaniem i marketingiem, jak również uzyskanie wiedzy i umiejętności inżynierskich.

Ponad 100 absolwentów wzięło udział w **uroczystości wręczenia dyplomów**, która tradycyjnie już odbyła się w okresie świątecznym.

Z krótkimi przemówieniami wystąpili: prorektor dr inż. Adam Wasilewski, dziekan prof. Andrzej Niewczas oraz prodziekan dr Antoni Malicki. Potem – jak co roku – lampka szampana, wspomnienia, refleksje, anegdoty, wymiana adresów i telefonów. I błyskające prawie non stop flesze, i nieustająca sesja fotograficzna z udziałem rektora i dziekanów, którzy ze stoickim spokojem „pozowali” do kolejnych pamiątkowych zdjęć.

W roku 2001 Wydział Mechaniczny ukończyło 205 absolwentów studiów dziennych oraz 42 studiów zaocznych.

Tomasz Kusz



Pracownicy Katedry Inżynierii Materiałowej

Przedsiębiorczość akademicka

W ostatnich latach zarówno w kraju, jaki i za granicą obserwujemy radykalną zmianę postrzegania roli uczelni wyższych w społeczeństwie. Do dotychczas stawianych wymagań, jakimi są edukacja oraz prowadzenie badań naukowych, dołączono konieczność znacznie aktywniejszego prowadzenia prac wdrożeniowych, opierających się na transferze technologii, czy szeroko rozumianej innowacyjności. Dzięki udziałowi w realizacji projektu „Euro-entrepreneurship” finansowanego przez Komisję Europejską w ramach 5 Programu Ramowego, Wydział Mechaniczny Politechniki Lubelskiej należy do ścisłego grona krajowych i zagranicznych uczelni aktywnie promujących tematykę przedsiębiorczości akademickiej, np. w zakresie tworzenia firm typu spin-off w oparciu o zdobytą wiedzę, doświadczenie oraz istniejący potencjał badawczy.

Realizacja projektu „Euro-entrepreneurship” dotyczy w szczególności wypracowania i wdrożenia metod wspierania przedsiębiorczości wywodzącej się ze środowisk akademickich poprzez nowe formy organizacyjne i edukacyjne, współpracy uczelni z jej naturalnym otoczeniem oraz dotychczasowymi partnerami krajowymi i zagranicznymi.

Aktualnie realizowanych jest kilka równoległych projektów o zbliżonym profilu również przez inne uczelnie krajowe. Ma to na celu między innymi porównanie różnych sposobów wspierania aktywności biznesowej studentów, absolwentów oraz pracowników naukowych. Do programów takich należy między innymi projekt Politechniki Wrocławskiej wybrany do dofinansowania przez Polską Agencję Rozwoju Przedsiębiorczości (PARP) w ramach konkursu na przedsięwzięcia promujące przedsiębiorczość. Uniwersytecki Ośrodek Transferu Technologii Uniwersytetu Warszawskiego realizuje projekt USINE (University Start-up in International Environment), podobnie jak „Euro-entrepreneurship” finansowany w ramach 5 Programu Ramowego Unii Europejskiej.

Uczelniane centra przedsiębiorczości powstające z reguły jako efekt realizacji projektów wspierających przedsiębiorczość akademicką mają znaczący wpływ na rozwój ekonomiczny regionu oraz stopę bezrobocia, również wśród własnych absolwentów. Przedsiębiorczość staje się w tym przypadku jedną z opcji kariery po uzyskaniu dyplomu, co



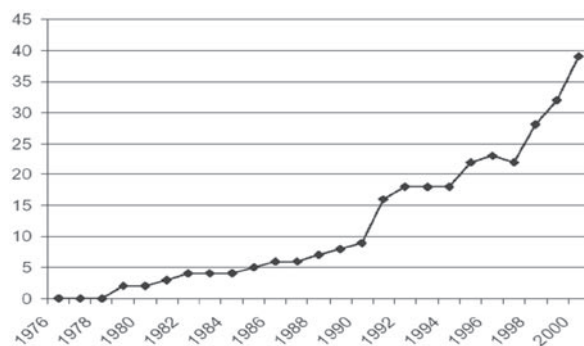
Międzynarodowa grupa realizująca projekt „Euro-entrepreneurship” podczas spotkania w Liege (Belgia) - październik 2001, wśród nich partnerzy z Wydziału Mechanicznego PL – dr Dariusz Mazurkiewicz i dr Tomasz Klepka

dotychczas traktowane było dość marginalnie. Rolą uczelni jest w tym przypadku odpowiednie wsparcie potencjalnych kreatorów przedsiębiorczości, chociażby w formie programów edukacyjnych i treningowych mają-



Oficjalne logo projektu „Euro-entrepreneurship”

cych na celu budowanie umiejętności biznesowych. Tego typu idea przyświecała między innymi twórcom nowego kierunku kształcenia – *zarządzanie i inżynieria produkcji*, który uruchomiony zostanie najprawdopodobniej w roku akademickim 2002/2003 na Wydziale Mechanicznym PL, wdrażając między innymi wyniki uzyskane w trakcie realizacji projektu „Euro-entrepreneurship”. Tego typu działania mają na celu promocję przedsiębiorczości w środowisku akademickim przy jednoczesnym poszerzeniu oferty wydziału dla obecnych i przyszłych studentów.



Liczba firm spin-off utworzonych na KU Leuven w latach 1976-2001

Przedsiębiorczość akademicka jest stosunkowo nową dziedziną aktywności uczelni wyższych. Dlatego też konieczne jest stworzenie odpowiedniej infrastruktury wspierającej we współdziałaniu z innymi ośrodkami. Stąd Wydział Mechaniczny nie tylko realizuje projekt „Euro-entrepreneurship”, czy też prowadzi analizy oceniające lokalne możliwości wspierania przedsiębiorczości akademickiej, ale jednocześnie bierze aktywny udział w przygotowaniu do zainicjowania ogólnopolskiego programu wspierania tego typu działalności.

Jak pokazuje dotychczasowe doświadczenie, potrzeba wspierania przedsiębiorczości akademickiej jest niezaprzeczalna i to nie tylko jako wymóg współczesnego świata i rosnącej w nim roli ośrodków akademickich. Przedsiębiorczość akademicka to przede wszystkim efektywny sposób komercjalizacji prac naukowo-badawczych pozwalający na znaczny wzrost dochodów uczelni, zwiększenie elastyczności i innowacyjności gospodarki, ale również rozszerzenie oferty edukacyjnej poprzez rozwijanie zdolności ponoszenia ryzyka i pracy na własny rachunek.

Dariusz Mazurkiewicz

Wydział Elektryczny

ROZWÓJ KADRY NAUKOWEJ

ZAKOŃCZONY PRZEWÓD HABILITACYJNY

Dr inż. Waldemar Wójcik uzyskał stopień doktora habilitowanego na podstawie pracy pt. „Metody kontroli parametrów cieplnych procesów spalania”.

ZAKOŃCZONE PRZEWODY DOKTORSKIE

- **mgr inż. Artur Boguta** (temat rozprawy doktorskiej „Wykorzystanie przetwornika piezoelektrycznego do badania reakcji dynamicznych ciał stałych, zwłaszcza nasion, przy obciążeniu udarowym”, promotor: dr hab. inż. Witold Pawelski, prof. PL),
- **mgr inż. Piotr Filipek** (temat rozprawy doktorskiej „Sterowanie silnika klatkowego bez członu pomiaru prędkości”, promotor: prof. dr hab. inż. Marian Kaźmierkowski),
- **mgr inż. Dariusz Czerwiński** (temat rozprawy doktorskiej „Analiza strat mocy w przepustach prądowych elektromagnesów i transformatorów nadprzewodnikowych”, promotor: prof. dr hab. inż. Tadeusz Janowski).

OTWARTE PRZEWODY DOKTORSKIE

- **mgr inż. Mirosław Pawłot** (temat rozprawy doktorskiej: „Prądowy współczynnik nagrzewania pojedynczych niez izolowanych przewodów elektrycznych. Metoda ekstrapolacji wyników nagrzewania”, promotor: dr hab. inż. Andrzej Kozłowski, prof. PL).

STUDIA DOKTORANCKIE

W trakcie roku akademickiego 2000/2001 na Wydziale Elektrycznym zostały uruchomione studia doktoranckie. Kierownikiem i organizatorem studiów jest prof. Tadeusz Janowski. W radzie programowej zasiadają: prof. J. Kisiński, prof. G. Gładyszewski, prof. A. Horedecki, prof. W. Pawelski, prof. P. Kacejko oraz prof. H. Stryczewska. Program Studiów Doktoranckich z zakresu elektrotechniki zawiera 285 godzin wykładowych i obejmuje następujące przedmioty:

- Matematyka
- Fizyka
- Teoria elektrotechniki
- Filozofia
- Ekonomia
- Historia techniki
- Socjologia
- Język angielski
- Przetwarzania i użytkowanie energii elektrycznej
- Elektroenergetyka
- Inżynierskie zastosowania informatyki

Obecnie na studia uczęszcza odpowiednio: 20 studentów na semestrze I oraz 17 studentów na semestrze II.

Uruchomienie studiów doktoranckich pozwala zapewnić jak najlepszy rozwój młodej kadry naukowej, która za kilka lat będzie realizować coraz bardziej zaawansowane programy nauczania.

DYDAKTYKA

Kolejnym wydarzeniem, niezwykle istotnym dla Wydziału Elektrycznego, było otwarcie na studiach magisterskich kierunku kształcenia *informatyka*. Realizacja programu nauczania na tym kierunku wymaga budowy nowej

i modernizacji istniejącej bazy laboratoryjnej. W bieżącym roku akademickim poddano kompleksowej adaptacji budynek byłego studium wojskowego. Dzięki niezwykle zaangażowaniu wszystkich pracowników Katedry Elektroniki, którzy pod kierunkiem dziekana dr hab. inż. Waldemara Wójcika oraz kierownika katedry dr hab. inż. Witolda Pawelskiego, prof. PL, większą część prac adaptacyjnych wykonali samodzielnie. Powstały dwa nowoczesne laboratoria komputerowe. Pierwszym z nich jest laboratorium sieci komputerowych, nad którym pieczę sprawuje dr inż. Sławomir Przyłucki oraz laboratorium telekomunikacji powstające pod kierunkiem dr inż. Wojciecha Surtla. Dodatkowo powstało centrum komputerowe dla potrzeb w/w laboratoriów wyposażone w najnowocześniejszy sprzęt, który pozwoli kształcić studentów w takich kierunkach, jak: technologie multimedialne, sieci z integracją usług, projektowanie systemów telekomunikacyjnych i systemów rozległych sieci komputerowych.



Prace nad adaptacją pomieszczeń prowadzone przez pracowników Katedry Elektroniki.

Powstała struktura sieciowa wykorzystuje technologie Gigabit Ethernet i dysponuje szybkim łączem światłowodowym z siecią Internet. Obsługuje 32 nowoczesne stanowiska studenckie, 3 stanowiska nadzorcze oraz 4 stanowiska badawcze dla potrzeb realizowanych w Katedrze Elektroniki badań naukowych. W powyższych dwóch laboratoriach prowadzone będą m.in. zajęcia dydaktyczne z zakresu:

- Sieci komputerowych;
- Projektowania sieci komputerowych typu LAN i WAN;
- Sieci IP, ich nadzoru i projektowania;
- Transmisji multimedialnych w sieciach telekomunikacyjnych;
- Podstaw telekomunikacji.

Podobne działania dotyczyły innych laboratoriów na Wydziale Elektrycznym. Przykładem może być Laboratorium Maszyn Elektrycznych., które zostało wzbogacone o kilka stanowisk dydaktycznych oraz badawczych zaprojektowanych przez dyplomantów pod kierunkiem dr inż. H. Banacha. Między innymi zostało gruntownie zmodernizowane stanowisko do badania jednofazowego indukcyjnego silnika z fazą rozruchową kondensatorową oraz silnika z fazą pomocniczą kondensatorową.

SEMINARIUM, SYMPOZJUM, ZEBRANIE Seminarium „Zastosowanie nadprzewodników”

W dniach 22-23 listopada 2002 r. odbyło się w Lublinie i Nałęczowie **III Seminarium „Zastosowania nadprzewodników”**, które zorganizował Instytut Podstaw Elektrotechniki i Elektrotechnologii Politechniki Lubelskiej przy współudziale Zakładu Badań Podstawowych Instytutu Elektrotechniki w Warszawie oraz Oddziału Lubelskiego Polskiego Towarzystwa Elektrotechniki Teoretycznej i Stosowanej. Patronat nad seminarium objęły: Sekcja Elektrotechnologii Komitetu Elektrotechniki PAN i Sekcja Przemysłu Elektrotechnicznego ZG SEP.

Podczas sesji zaprezentowano 17 referatów naukowych, które obejmowały m.in. problematykę badań zjawisk w silnopiędowych nadprzewodnikach wysokotemperaturowych, technologii połączeń nadprzewodnik – metal, pomiarów parametrów nadprzewodników i normalizacji w nadprzewodnictwie. Tematyka znacznej części referatów skupiła się na zagadnieniach badań, projektowania, budowy i zastosowań urządzeń nadprzewodnikowych takich, jak: elektromagnesy nadprzewodnikowe, przepusty prądowe, separatory magnetyczne, transformatory oraz nadprzewodnikowe ograniczniki prądu. Tej ostatniej grupie urządzeń nadprzewodnikowych, mającej szerokie perspektywy zastosowań w sieciach elektroenergetycznych, które mogą przynieść znaczne oszczędności przy zwiększającym się zapotrzebowaniu na energię elektryczną i koniecznej rozbudowie energetyki, poświęcona została ostatnia sesja seminarium. Materiały seminarium zawierające zbiór referatów zostały opublikowane przez Wydawnictwo Politechniki Lubelskiej.



Sesja plenarna podczas seminarium „Zastosowania nadprzewodników”

W kraju problematyką energetycznych zastosowań nadprzewodników zajmuje się zaledwie kilka placówek naukowych, podczas gdy w świecie od kilkunastu lat jest ona intensywnie rozwijana w wielu ośrodkach. Komitety naukowe i organizacyjny, któremu przewodniczył prof. dr hab. inż. Tadeusz Janowski, spodziewają się, że organizowane co roku, jedyne w kraju seminarium o tej tematyce, przyczyni się do przyspieszenia badań dotyczących rozwoju energetycznych zastosowań nadprzewodników w Polsce.

Zebranie Naukowe LTN i PTETiS

9.10.2001 roku odbyło się zebranie naukowe zorganizowane przez Wydział IV Nauk Technicznych Lubelskiego Towarzystwa Naukowego i Lubelski Oddział Polskiego Towarzystwa Elektrotechniki Teoretycznej i Stosowanej. Na zebraniu tym dr hab. inż. Henryka Stryczewska, prof. PL wygłosiła referat na temat „Techniki Plazmowe w Ochronie Środowiska”.

VII Sympozjum „Energoelektronika w Nauce i Dydaktyce”

W dniach 13-15.09.2001 roku w Kazimierzu Dolnym n/Wisłą odbyło się VII Sympozjum „Energoelektronika w Nauce i Dydaktyce” – ENiD 2001. Organizatorami sympozjum były dwie katedry Politechniki Lubelskiej: Katedra Napędów Elektrycznych i Katedra Elektroniki.

Wieloletnim zwyczajem sympozjum to stanowi forum dyskusyjne dla dziekanów, dyrektorów instytutów, kierowników katedr oraz wiodących pracowników naukowych zajmujących się dydaktyką i badaniami naukowymi w zakresie energoelektroniki i napędu elektrycznego.

Podczas tegorocznych obrad reprezentowanych było 18 uczelni wyższych i instytutów naukowych. W obradach brali również udział przedstawiciele pobliskich Zakładów Azotowych „Puławy” oraz Komitetu Badań Naukowych. Oprócz zaprezentowanych przez uczelnie referatów interesującą informację o eksploatowanych układach napędu elektrycznego wygłosił Zastępca Głównego Elektryka Zakładów Azotowych „Puławy”. Informacji tej oraz innym referatom towarzyszyła ożywiona dyskusja. Wszystkim uczestnikom sympozjum wręczono wydane drukiem materiały konferencyjne.

Na sympozjum:

- zaprezentowano najważniejsze wyniki uzyskane w kilkunastu projektach badawczych finansowanych przez Komitet Badań Naukowych w ostatnich dwóch latach. Były to projekty poświęcone różnym aspektom energoelektroniki i napędu elektrycznego,
- wymieniono poglądy na temat wdrożenia do praktycznego wykorzystania innowacyjnych prac badawczych wykorzystywanych w uczelniach i instytutach naukowo-badawczych,
- dyskutowano na temat różnych kwestii natury dydaktycznej, związanych z procesem nauczania energoelektroniki i napędu elektrycznego oraz współpracy pomiędzy uczelniami, instytutami i zakładami przemysłowymi w zakresie działalności naukowej i dydaktycznej,
- zaprezentowano osiągnięcia wybranych firm funkcjonujących w dziedzinie energoelektroniki.

Referaty zakwalifikowane przez Komitet Naukowy, prezentujące wyniki prac naukowo-badawczych i dydaktycznych, były recenzowane a następnie wydane w Wydawnictwie Politechniki Lubelskiej.

WYDARZENIA

W roku 2001 Katedra Elektrotechniki Ogólnej uczestniczyła w programie międzynarodowym Leonardo da Vinci, nr projektu: PL/99/2/09112/PI/II.1.1.c/FPC; Zagranicznymi partnerami w w/w programie byli: Dresden University of Technology z Niemiec oraz Noorderport College z Holandii.

Katedra Elektrowni i Gospodarki Energetycznej jest organizatorem IX Konferencji Naukowo-Technicznej RYNEK ENERGII ELEKTRYCZNEJ: OSIĄGNIĘCIA, DOŚWIADCZENIA, WYZWANIA która odbędzie się w **Kazimierzu Dolnym** w dniach **13-15 maja 2002 r.**

Sławomir Przyłucki

Wydział Inżynierii Budowlanej i Sanitarnej

ROZWÓJ WYDZIAŁU

W roku 2001 Wydział Inżynierii Budowlanej i Sanitarnej wzbogacił się o nowy obiekt – budynek laboratoryjno-dydaktyczny Instytutu Inżynierii Ochrony Środowiska. Od pierwszego października zajęcia audytoryjne, projektowe oraz ćwiczenia komputerowe odbywają się w nowych pomieszczeniach. Urządzanie laboratoriów jeszcze trwa, ale od semestru letniego w nowym budynku – w nowo wyposażonych pomieszczeniach będą się także odbywały ćwiczenia z chemii, biologii, technologii wody i ścieków, gleboznawstwa i utylizacji odpadów. Nowa przestrzeń laboratoryjna umożliwi także realizację ciekawszych, doświadczalnych prac magisterskich.



W dwóch nowoczesnych pracowniach komputerowych zajęcia mają zarówno studenci kierunku *inżynieria środowiska*, jak i studenci kierunku *budownictwo*. Tak więc rok akademicki 2001/2002 jest pierwszym od kilku lat, gdy studenci i wykładowcy WIBiS nie muszą zaczynać zajęć dydaktycznych o siódmej rano.

Oprócz pomieszczeń dydaktycznych i laboratoriów badawczych, w budynku znajdują się pokoje pracowników naukowych Instytutu Inżynierii Ochrony Środowiska i Katedry Zaopatrzenia w Wodę i Usuwania Ścieków z WIBiS oraz Katedry Zarządzania z WZiPT.

Pod samym dachem znalazło się miejsce dla biblioteki instytutu – nareszcie w jednym miejscu zgromadzono publikacje i czasopisma z dziedziny ochrony środowiska i inżynierii środowiska. A dzięki zapobiegliwości pracowników biblioteki PL i sponsorom można z nich korzystać w naprawdę luksusowych warunkach. Mamy nadzieję, że wkrótce biblioteka zostanie wyposażona w dostęp do Internetu i kilka stanowisk komputerowych.

ROZWÓJ KADRY NAUKOWEJ

Wydział Inżynierii Budowlanej i Sanitarnej ma prawo do doktoryzowania w dwóch dyscyplinach: *budownictwo* – od 1996 roku i *inżynieria środowiska* – od 1998 roku. Obie specjalności rozwijają się dynamicznie i coraz więcej asystentów zdobywa tytuł doktora na macierzystej uczelni.

W 2-giej połowie 2001 roku odbyły się dwie obrony w dyscyplinie budownictwo i trzy w dyscyplinie inżynieria środowiska. **Stopień doktora nauk technicznych** w dyscyplinie budownictwo otrzymali:

- **mgr inż. Marek Grabias** (promotor prof. dr hab. inż. Mieczysław Król),
- **mgr inż. Andrzej Raczkowski** (promotor prof. dr hab. inż. Janusz Kwiatkowski).

Możliwość uzyskania stopnia doktora w dyscyplinie inżynieria środowiska jest atrakcyjna także dla kolegów z innych uczelni. 28.09.2001 r. Rada WIBiS PL nadała stopień doktora w dziedzinie inżynieria środowiska mgr inż. Marii Grabas z Politechniki Rzeszowskiej, a w dniu 22.10.2001 – mgr inż. Robertowi Nowakowi z Politechniki Koszalińskiej. Dysertacja mgr inż. Nowaka pt.: „Odmanganianie wody na złożach filtracyjnych” uzyskała wyróżnienie.

Powiększa się grono samodzielnych pracowników naukowych

Wydział nie posiada prawa nadawania stopnia doktora habilitowanego, dlatego uznanie budzi fakt, że nasi doktorzy podejmują trud przeprowadzania przewodu habilitacyjnego na innych uczelniach. W roku 2001 dwoje pracowników wydziału uzyskało **stopnie doktora habilitowanego** i powiększyło grono samodzielnych badaczy naukowych – obydwie z Katedry Technologii i Organizacji Budownictwa:

- dr inż. **Anna Sobotka** (tytuł rozprawy „Wrażliwość decyzji logistycznych przedsiębiorstwa budowlanego”; habilitowała się na Wydziale Budownictwa, Architektury i Inżynierii Środowiska Politechniki Poznańskiej i uzyskała stopień dr habilitowanego nauk technicznych w zakresie budownictwa),
- dr inż. **Bogusław Piotr Szmygin** (tytuł rozprawy „Kształtowanie koncepcji zabytku i doktryny konserwatorskiej w Polsce w XX wieku”; na Wydziale Architektury Politechniki Krakowskiej uzyskał stopień doktora habilitowanego w zakresie architektury i urbanistyki – ochrony i konserwacji zabytków).

WYRÓŻNIENIA – NOMINACJE

Prof. Lucjan Pawłowski, dyrektor Instytutu Inżynierii Ochrony Środowiska, został decyzją Ministra Środowiska, Stanisława Żelichowskiego, z dnia 6.12.2001 roku powołany na członka Państwowej Rady Ochrony Środowiska. Rada działa na podstawie nowej ustawy „Prawo Ochrony Środowiska” z dnia 27.04.2001 r. i jest ciałem doradczym przy ministrze. Powoływana jest na 5 lat.

Dr Małgorzata Rzączyńska z Katedry Technologii Chemicznej została odznaczona srebrnym krzyżem zasługi. Miła uroczystość wręczenia odbyła się w czasie inauguracji roku akademickiego 2001/2002 w październiku 2001.

Marzenna Dudzińska

CO NOWEGO W DYDAKTYCE?

Studia na wydziale z każdym rokiem stają się bardziej nowoczesne. Na obu kierunkach studiowania: *budownictwie i inżynierii środowiska* można już studiować w elastycznym systemie punktowym. Powstają także nowe specjalności – ostatnio „informatyka w ochronie środowiska”. Rozwija się także wymiana międzynarodowa w ramach Programu Socrates-Erasmus. Aby zwiększyć szanse absolwentów na rynku pracy coraz większą wagę przywiązujemy nie tylko do wiedzy zawodowej i nowoczesnego myślenia, ale także czynnej znajomości technicznego języka angielskiego.

Wymiana studentów

Kilka lat temu Instytut Inżynierii Ochrony Środowiska nawiązał współpracę z Brandenburg University of Technology, Cottbus, RFN. W dniu 5.11.1999 roku Politechnika Lubelska i Brandenburg University of Technology podpisały umowę dwustronną – *Agreement of Academic Cooperation*. Zgodnie z podpisanym porozumieniem współpraca obejmuje:

1. wymianę pracowników i studentów,
2. wspólne kursy dydaktyczne, organizację wspólnych konferencji naukowych i wspólne projekty badawcze.

Najlepiej rozwija się współpraca w zakresie wymiany studentów i wspólnych programów dydaktyczno-naukowych. W roku 2000 dwie studentki inżynierii środowiska studiowały w Cottbus.

W semestrze zimowym roku akademickiego 2001/2002 w Instytucie Inżynierii Ochrony Środowiska studiuje grupa siedmiu studentów z Brandenburger Technical University w Cottbus. Studenci: Ambeba Anjeh Eric, Nkafu Nkengasong Henson, Fru Franklin Che, Fomundam Felix Fomuniam, Tingwey Isong Godlove, Kebhila Anderson oraz Shasha Fonlon Barton pochodzą z Kamerunu i przyjechali na Politechnikę Lubelską w ramach *International Course of Study "Environmental and Resource Management"*. W ramach tego kursu studenci BTU w Cottbus wyjeżdżają na jeden semestr do innych zaprzyjaźnionych uniwersytetów na całym świecie – w Europie, RPA, a nawet Ameryce Południowej. Dlatego cieszy, że tak liczna grupa przyjechała do Lublina.

Studenci korzystają z zajęć prowadzonych, zarówno dla studentów polskich, jak i obcokrajowców w języku angielskim, przez pracowników instytutu. W ramach nowego programu inżynierii środowiska, od roku 2001 polscy studenci, poczynając od III roku studiów są obowiązani do wybierania zajęć w języku angielskim – najpierw jednego, potem minimum dwóch przedmiotów. Zajęcia te dotyczą szeroko rozumianych aspektów ochrony środowiska. Są to między innymi: Advanced soil science, A Sustainable Baltic Region, Particulate Processes in Water and Wastewater Technology and Analytics, Solid Waste Utilization, Advanced Methods for Water Purification, Seminar on land use and conservation. W języku angielskim odbywają się nie tylko wykłady, ale także seminaria, na których studenci prezentują przygotowane wcześniej wystąpienia – po angielsku, z wykorzystaniem dostępnych środków audiowizualnych. Mamy nadzieję, że wymiana zapoczątkowana w tym roku będzie się rozwijała, zwłaszcza, że część grupy przebywającej obecnie w Polsce podjęła starania, aby pozostać na kolejny semestr.

Na pobycie studentów z Cottbus korzystają także ich polscy koledzy – poprawiają czynną znajomość języka – zarówno „codziennego”, w bezpośrednich kontaktach, jak i słownictwa zawodowego.

Jacek Czerwiński

Miła uroczystość wręczenia dyplomów

Tradycyjnie już, po raz trzeci na początku grudnia, odbyło się uroczyste rozdanie dyplomów absolwentom kierunku *ochrona środowiska* na Wydziale Inżynierii Budowlanej i Sanitarnej PL. W uroczystości wzięły udział władze uczelni i wydziału. Najlepsi absolwenci kierunku, wzorem lat ubiegłych, otrzymali z rąk zastępcy dyrektora Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa Urzędu Wojewódzkiego Andrzeja Budzyńskiego listy gratulacyjne od Wojewody Lubelskiego Andrzeja Kurowskiego. Po raz pierwszy w historii kierunku dyplomy otrzymali również absolwenci studiów zaocznych magisterskich i inżynierskich. Duża część spośród nich już pracuje zawodowo. Zdobycie dyplomu ukończenia studiów, a więc podniesienie kwalifikacji, pomoże im w dalszej karierze.



Pomimo pogarszających się warunków na lubelskim rynku pracy, wiele osób pracuje w zawodzie – w przedsiębiorstwach wodno-kanalizacyjnych, instalacyjnych, firmach wykonawczych i projektowych, administracji szczebla wojewódzkiego i samorządowego, zakładach przemysłowych (działy ochrony środowiska), stacjach pomiarowych i spółkach prywatnych. Wiele osób powróciło do swoich rodzinnych miejscowości, gdzie ze znalezieniem pracy bywa nieco łatwiej niż w Lublinie.

Założone dwa lata temu Koło Absolwentów Ochrony Środowiska, mające na celu ułatwianie kontaktów towarzyskich i zawodowych, powiększyło się znacznie. Dotychczasowa działalność koła i banku informacji o absolwentach przyniosła spodziewane skutki. Absolwenci wspierają się i wymieniają informacje o miejscach pracy.

Anna Wysocka

KONFERENCJE, SYMPOZJUM

„Zrównoważony rozwój w polityce i badaniach naukowych”

W dniach 2-4.12.2001 Instytut Inżynierii Ochrony Środowiska, przy współudziale Komitetu Inżynierii Środowiska Polskiej Akademii Nauk oraz Komitetu „Człowiek i Środowisko przy Prezydium PAN, zorganizował sympozjum „Zrównoważony rozwój w polityce i badaniach naukowych”. Sympozjum zgromadziło wybitnych przedstawicieli polskiej nauki zajmujących się zrównoważonym rozwojem z perspektywy nauk technicznych, ekologiczno-przyrodniczych

oraz społeczno-ekonomicznych. Wśród uczestników wymienić należy prof. Zdzisława Kaczmarka i Romana Neja, byłego ministra ochrony środowiska – prof. Stefana Kozłowskiego, czy ze strony nauk ekonomicznych – prof. Bazylego Poskrobko i prof. Tadeusza Borysa. Całość koordynował prof. dr hab. Lucjan Pawłowski – dyrektor Instytutu Inżynierii Ochrony Środowiska, jednocześnie przewodniczący Komitetu Inżynierii Środowiska PAN.

Spotkanie było kontynuacją międzynarodowego seminarium zorganizowanego w październiku 2000 roku – „*Sustainable Development – An European View*” – „*Zrównoważony rozwój – europejska perspektywa*”, ale większy nacisk położono na aspekty interdyscyplinarne, szczególnie socjo-ekonomiczne zrównoważonego rozwoju.

Marzena Dudzińska

Katedra Technologii Chemicznej, jak zwykle aktywnie uczestniczyła w konferencjach naukowych.

W dniach 24-25.09.2001 w Wildze n/Wisłą odbyło się IV Sympozjum „Ozon- Synteza, własności, zastosowania. Inne procesy elektroplazmowe”. W konferencji czynny udział brali pracownicy Katedry Technologii Chemicznej: prof. Iwo Pollo (członek Komitetu Naukowego), dr Justyna Jaroszynska-Wolińska, dr inż. Mariusz Wroński oraz dr inż. J. Ozonok.

Natomiast na cyklicznej Konferencji EcoOpole, która tym razem odbyła się w dniach 17-19.10.2001 roku w Dusznikach Zdroju i Hradec Kralove (zorganizowana przez Uniwersytet Opolski i Uniwersytet Hradec Kralove, Czechy oraz Polskie Towarzystwo Chemiczne), referat wygłosiła dr hab. Krystyna Pomorska, prof. PL, obecny kierownik Katedry Technologii Chemicznej.

Justyna Wolińska

WSPÓŁPRACA MIĘDZYNARODOWA

Głównym celem Programu *Socrates-Erasmus*, finansowanego przez Komisję Europejską, jest stworzenie wspólnej edukacji europejskiej na poziomie studiów wyższych. Program ten kładzie nacisk na wymianę – tzw. mobilność, studentów i nauczycieli akademickich oraz stworzenie systemu uznawania wzajemnego programów i zajęć – ECTS (Europejski System Transferu Punktów Kredytowych). Politechnika i WIBiS uczestniczą w programie Socrates od 1998 roku. Najsilniejszą stroną była zawsze wymiana studentów. Nowoczesny system punktowy wprowadzany na obu kierunkach studiowania na wydziale ma taką wymianę ułatwić. W wymianie uczestniczą także nasi profesorowie. W 2001 roku na Uniwersytecie Technicznym Hamburg-Harburg wykladał prof. Jerzy Grycz. Wykłady nt. „*Podstawy rachunku tensorowego oraz wyprowadzenia fundamentalnych równań teorii sprężystości i plastyczności*” były kierowane do pracowników naukowo-dydaktycznych wszystkich wydziałów TUHH. Prof. Grycz zajmował się także konsultacjami dysertacji doktorskich realizowanych w TUHH.

Uniwersytet Techniczny Hamburg-Harburg docenia wkład prof. Jerzego Grycza we współpracę między uczelniami. Dwa-dzieścia dwie oryginalne prace naukowe profesora, które powstały w ramach kooperacji TUHH z Politechniką Lubelską, zostały w Hamburgu przygotowane do druku w formie

monografii. W formie monografii ukaże się także w wydawnictwach TUHH książka prof. Jerzego Grycza pt.: „*Grundzuge der Tensor – und Vektorrechnung mit Anwendungen fur die Ableitung von Gleichungen und Grossen der Dynamisches Deformationstheorie Kontinuierlich Fester Stoffe*”.

Egzotyczna współpraca

Historia kontaktów pomiędzy Instytutem Inżynierii Ochrony Środowiska a School of Environmental Sciences, Jawaharlal Nehru University w New Delhi liczy już prawie 10 lat. Współpraca z zespołem prof. Dipaka K. Banerjee dotyczy głównie badań nad mobilizacją metali ciężkich i aluminium z gleb i osadów dennych. W październiku 2001 prof. Banerjee był przez dwa tygodnie gościem instytutu. W tym czasie wygłosił kilka wykładów dla pracowników i studentów IV roku inżynierii środowiska. Ponieważ tematyka współpracy została (jako jedna z 10) zaaprobowana przez wspólną komisję polsko-indyjską, w czasie pobytu profesora układano plany dalszych wspólnych działań.



Współpraca polsko-indyjska – od lewej stoją: dr Swarna Mathurkrishna, Ravi Kumar, dr Marzena Dudzińska, prof. Dipak Banerjee i Balhraj Sahu.

Umowa o współpracy z Uniwersytetem of Louisville (USA)

W 2001 roku została podpisana umowa o współpracy pomiędzy Politechniką Lubelską a Uniwersytetem of Louisville (USA). W ramach tej umowy współpracować będzie Wydział Chemii Uniwersytetu of Louisville i Wydział Inżynierii Budowlanej i Sanitarnej Politechniki Lubelskiej. Umowa obejmuje głównie wymianę naukowców i studentów ubiegających się o stopień magistra i doktora. Podpisana została na okres 10 lat i przewiduje kontynuację zapoczątkowanej w 1999 r. współpracy naukowej w szeroko rozumianym zakresie chemii ochrony środowiska. Dwoje dyplomantów naszego wydziału zostało wstępnie zaakceptowanych do dalszej kwalifikacji na studia doktoranckie na Wydziale Chemii od jesieni 2002 r. przez Uniwersytet of Louisville, Kentucky. Szansę na takie studia mają studenci z dobrymi podstawami z przedmiotów ścisłych (matematyka, fizyka) i bardzo dobrymi wynikami z chemii podczas studiów na Politechnice.

Szczegółowych informacji o zakresie współpracy i możliwościach wyjazdu może udzielić dr Joanna Wolińska, Katedra Technologii Chemicznej tel. 5381-452, pok. B-411.

Marzena Dudzińska

Wydział Zarządzania i Podstaw Techniki

ROZWÓJ KADRY NAUKOWEJ

Stopień doktora habilitowanego nauk ekonomicznych w zakresie nauk o zarządzaniu uzyskała **dr inż. Małgorzata Dolińska**, pracownik Katedry Zarządzania, na podstawie pracy pt.: „Metodologia projektowania systemów informatycznych w zarządzaniu marketingiem”.

Stopnie doktora otrzymali:

- **mgr inż. Jolanta Słonec**, asystentka Katedry Organizacji Przedsiębiorstwa. W dniu 6 listopada 2001 obroniła pracę doktorską pt.: „Badanie efektów oddziaływania czynników organizacyjnych w harmonogramowaniu produkcji na bazie sekwencji zleceń” na Wydziale Informatyki i Zarządzania Politechniki Wrocławskiej. Promotorem pracy był dr hab. inż. Marek Pawlak prof. PL,
- **mgr inż. Adam Śliwiński**, pracownik Katedry Organizacji Przedsiębiorstwa. W dniu 15 września 2001 obronił pracę doktorską pt.: „Regionalne zróżnicowanie składek ubezpieczeniowych i ich wpływ na rentowność towarzystw ubezpieczeniowych na życie” w Kolegium Zarządzania i Finansów Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie. Promotorem pracy był dr hab. Tomasz Michalski z Katedry Ubezpieczeń Gospodarczych SGH,
- **mgr Grażyna Jabłczyńska**, asystentka w Katedrze Ergonomii. W dniu 10 października 2001 obroniła z wyróżnieniem pracę doktorską na temat: „Postawy egzystencjalne i mentalność prakseologiczna maturzystów i ich rodziców w środowisku lubelskim” na Wydziale Filozofii i Socjologii Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Promotorem pracy był dr hab. Franciszek Lis prof. PL, kierownik Katedry Metod i Technik Nauczania,
- **mgr inż. Anna Zarebska**, pracownik Katedry Zarządzania. W dniu 18 października 2001 obroniła z wyróżnieniem pracę doktorską pt.: „Rola kierowników poziomu taktycznego w zarządzaniu zmianami w przedsiębiorstwie” w Instytucie Organizacji i Zarządzania w Przemśle „ORG-MASZ” w Warszawie. Promotorem pracy był prof. dr hab. inż. Włodzimierz Sitko, kierownik Katedry Zarządzania.

JeM

CERTYFIKAT ECDL W ZAKŁADZIE SYSTEMÓW INFORMATYCZNYCH

Od początku 1997 roku Polskie Towarzystwo Informatyczne prowadzi w Polsce egzaminy na Europejskie Komputerowe Prawo Jazdy (ang. **ECDL – European Computer Driving Licence**). Jest to certyfikat honorowany w całej zjednoczonej Europie i wydawany na podstawie zdania siedmiu egzaminów przeprowadzanych zgodnie z europejskimi standardami.

Początkowo siedziba Polskiego Biura ECDL była w Warszawie, a od maja 1997 do maja 2001 r. biuro funkcjonowało w pomieszczeniach Zakładu Systemów Informatycznych

Katedry Zarządzania w Politechnice Lubelskiej. Obecnie pomieszczenia biura znajdują się poza budynkiem Politechniki Lubelskiej, na Starym Mieście, ul. Rynek 8.

Mimo to, współpraca z Polskim Biurem ECDL trwa nadal. W dalszym ciągu w Zakładzie Systemów Informatycznych można uzyskać certyfikat ECDL, ponieważ 9 pracowników zakładu jest egzaminatorami ECDL, a wielu z nich również uczestniczy w pracach Biura ECDL.

Renata Skrzypa



KONFERENCJE

II Konferencja Naukowa z cyklu „Konkurencja i koegzystencja regionów w procesie integracji europejskiej”.

Katedra Ekonomii i Zarządzania Gospodarką PL (kierownik dr hab. Ewa Bojar, prof. PL) wraz z Lubelskim Towarzystwem Naukowym i Lubelskim Oddziałem Towarzystwa Naukowego Organizacji i Kierownictwa zorganizowały w dniu 10.12.2001 r. II konferencję naukową z cyklu „Konkurencja i koegzystencja regionów w procesie integracji europejskiej”.

Patronat nad konferencją objął Marszałek Województwa Lubelskiego Edward Hunek, natomiast komitetowi organizacyjnemu przewodniczyła prof. Ewa Bojar. W spotkaniu wzięli udział przedstawiciele trzech województw wschodniego pogranicza: podkarpackiego, podlaskiego i lubelskiego oraz naukowcy z Białegostoku, Krakowa, Warszawy i Lublina.

Wiodącym tematem tegorocznej konferencji była „Rola władz lokalnych i regionalnych regionów słabiej rozwiniętych w procesie integracji z Unią Europejską”.

W trakcie konferencji dokonano: analizy mocnych i słabych stron regionów w aspekcie integracji europejskiej, ukazano szanse i zagrożenia dla regionów związanych z przystąpieniem Polski do UE, wskazano także na możliwości dostępu do funduszy unijnych przed i po przyjęciu Polski do UE.

Rola władz lokalnych i regionalnych regionów słabiej rozwiniętych w procesie integracji z Unią Europejską to, jak wykazał w swoim referacie prof. Jacek Szlachta z SGH, bardzo ważny problem w perspektywie zagospodarowania olbrzymich kwot pomocy unijnej z funduszy strukturalnych po przystąpieniu Polski do UE. Problem ten należy widzieć w kontekście wymogów stawianych przez administrację unijną i trudności z jakimi polskie instytucje spotykają się z wykorzystaniem stosunkowo niewielkich kwot pomocy przedakcesyjnej.

W opinii uczestników tematyka związana ze współpracą regionów z UE i przygotowaniu się do tej współpracy powinny być przedmiotem dalszej wymiany poglądów i dociekań

naukowych. Należy wyrazić żal, iż w konferencji wzięło udział niewielu przedstawicieli władz lokalnych, które przecież będą głównymi beneficjentami funduszy pomocowych.

Jacenty Kurys

Konferencja naukowa pt. „*Intermolecular Interactions in Matter*”.

W dniach 10–13.09.2001 roku odbyła się w Gdańsku – Jelitkowie międzynarodowa konferencja naukowa pt. „*Intermolecular Interactions in Matter*” zorganizowana wspólnie przez Wydział Fizyki Stosowanej i Matematyki Politechniki Gdańskiej oraz Instytut Fizyki Politechniki Lubelskiej pod auspicjami Polskiego Towarzystwa Wzrostu Kryształów (PTWK). Było to już szóste spotkanie naukowe koncentrujące się wokół szeroko pojętego zagadnienia oddziaływań międzymolekularnych w materii.

Na konferencji zostało zaprezentowanych 10 referatów, 17 komunikatów wygłoszonych oraz 48 prac w postaci plakatów. Zaprezentowane prace, teoretyczne, jak również doświadczalne, koncentrowały się głównie wokół następujących zagadnień:

1. procesy krystalizacji i rozpuszczania,
2. przejścia fazowe,
3. mixing ionowy,
4. naprężenia w materiałach,
5. niskowymiarowe struktury,
6. wzrost epitaksjalny,
7. micro/ nanokrystalicznych materiałów,
8. wzrostu i charakterystyki cienkich warstw,
9. wytwarzania baterii słonecznych.

W konferencji udział wzięło 11 osób z naszego instytutu, a część z nich (prof. Sangwal, prof. E. Śpiewła, prof. J.M. Olchowik) było członkami komitetu naukowego i organizacyjnego konferencji. Konferencja stała się okazją do szerokiego zaprezentowania się (trzy referaty wygłoszone) zwłaszcza młodszej kadry instytutu.

JeM

„Zarządzanie przedsiębiorstwem – ekonomia, prawo, kultura, etyka”.

W dniach 25-26.10.2001r w Kazimierzu Dolnym nad Wisłą odbyła się, już po raz 8, cykliczna naukowa międzynarodowa konferencja „Zarządzanie przedsiębiorstwem – ekonomia, prawo, kultura, etyka”. Konferencja była dobrą okazją do prezentacji osiągnięć w zakresie nauki i praktyki zarządzania przez środowiska naukowe: Lublina, Śląska, Krakowa, Mińska i Lwowa. Dała ona sposobność wymiany poglądów wśród teoretyków i praktyków zarządzania na ważne i aktualne problemy przekształceń przedsiębiorstw w dobie przemian rynkowych, sprzyjała refleksji nad kondycją nauk zarządzania wobec wyzwań dzisiejszego świata. Stanowiła również sprawdzoną formułę integracji środowiska naukowego, bez której nie można osiągać sukcesów w badaniach naukowych i praktyce doradczej.

Organizatorem konferencji była Katedra Zarządzania Politechniki Lubelskiej, a współorganizatorami: Wyższa Szkoła Przedsiębiorczości i Administracji, Lubelskie Towarzystwo Naukowe, Lubelskie Forum Pracodawców oraz Politechnika Lwowska.

Konferencja była przeglądem doświadczeń praktycznych i dorobku naukowego w zakresie technik i metod zarządzania przedsiębiorstwem w warunkach gospodarki rynkowej. W zakresie rozważań merytorycznych była formą wymiany doświadczeń, poglądów i wiedzy.

Zarządzanie dzisiejszym przedsiębiorstwem jest złożone i trudne; podlega ogromnej presji czasu i potrzebie sprostania konkurencji w coraz bardziej dynamicznym otoczeniu, wymaga pełnej symbiozy nauki i praktyki. Wielodyscyplinarny charakter zarządzania daje szerokie możliwości implementowania osiągnięć ekonomii, prawa, kultury, etyki, informatyki i innych dziedzin nauki w rozwiązywaniu realnych problemów zmian w gospodarce i przedsiębiorstwie. Aby pokonać sprzeczność w rozumieniu i uprawianiu zarządzania w dzisiejszych czasach, należy przyjąć, że podlega ono paradygmatyzacji, zaś menedżer staje się innowatorem. Coraz częściej posługujemy się wzorcami interpretacji zachowań w zarządzaniu (paradygmatami), wykorzystując teoretyczne koncepcje zarządzania, doświadczenia praktyczne oraz... mody w zarządzaniu. Współczesny menedżer posiada wizję zmian, umiejętnie angażuje społeczne grupy w dogłębne poznanie problemów i ograniczeń w poszukiwaniu rozwiązań.

Na zakończenie konferencji podsumowano wyniki prezentacji dorobku naukowego i uznano potrzebę kontynuowania tego typu spotkań w przyszłości.

Anna Grądział

WSPÓŁPRACA MIĘDZYNARODOWA

Polonium 2001

W roku 2001 Zakład Fizyki Doświadczalnej Instytutu Fizyki PL wspólnie z Laboratorium TECSN z Uniwersytetu Aix-Marseille III, kontynuował projekt badawczy pt. „Naprężenia w metalicznych strukturach wielowarstwowych: zastosowanie metod doświadczalnych oraz symulacji numerycznych dyfrakcji promieniowania rentgenowskiego w przypadku koherentnych struktur wielowarstwowych”.



Projekt ten jest realizowany w ramach programu „POLONIUM 2001” współpracy naukowej pomiędzy Polską i Francją. Koordynatorem projektu ze strony ZFD IF jest prof. Grzegorz Gładyszewski, natomiast ze strony Laboratorium z Marsylii prof. Olivier Thomas.

Zadaniem tego wspólnego projektu jest równoległe przeprowadzenie badań teoretycznych opartych na symulacjach komputerowych oraz doświadczalnych, celem przeglądu

istniejących metod dyfrakcyjnych pomiaru naprężeń w układach wielowarstwowych pod kątem zastosowania ich dla układów o koherentnych subwarstwach, jak również opracowanie procedury pomiaru w przypadkach, gdy te metody nie mogą być zastosowane.

Rezultaty uzyskane w bieżącym roku realizacji projektu zostały zaprezentowane m.in. podczas referatu pt. *Strain and stress in multilayered systems: test of the „sin²y” method*, wygłoszonego (D. Chocyk) na konferencji Spring Meeting E-MRS 2001 w Strasbourgu w czerwcu bieżącego roku oraz zostaną opublikowane w czasopiśmie *Mechanics of Materials*.

Ważnym elementem projektu były wzajemne wizyty pracowników z współpracujących laboratoriów, które służą bezpośredniej wymianie doświadczeń i dalszemu umacnianiu kontaktów. W roku 2001 w projekcie dla każdej ze stron przewidziano po 28 dni pobytu we współpracującym ośrodku. W ramach tego limitu zrealizowano łącznie pięć wizyt, trzy pracowników ZFD IF w Laboratorium w Marsylii (G. Gładyszewski – lipiec, D. Chocyk i A. Prószyński – wrzesień) oraz dwóch z Laboratorium TECSN w Lublinie (S. Labat, F. Bocquet – grudzień).

Dariusz Chocyk

Polsko-francuskie badania.

Półtora roku temu zawarto umowę o współpracy pomiędzy Uniwersytetem w Poitiers (Francja) a Politechniką Lubelską. Dziś są już pierwsze efekty. W Laboratoire de Metallurgie Physique uruchomione zostało stanowisko badawcze, zaprojektowane przez pracowników Zakładu Fizyki Doświadczalnej IF PL. Stanowisko to służyć będzie badaniom relaksacji naprężeń w strukturach cienkowarstwowych, poddanych bombardowaniu jonami gazów szlachetnych. Zagadnienia te mają bardzo istotne znaczenie w technologii układów niskowymiarowych, stosowanych w najnowocześniejszych urządzeniach elektronicznych. W pracach tych uczestniczyć będą również pracownicy ZFD IF PL, także w ramach prowadzonych prac doktorskich. Nowe stanowisko badawcze uzupełnia w pewnym sensie posiadaną bazę aparaturową Zakładu Fizyki Doświadczalnej, której głównymi elementami są stanowiska wysokopróżniowe, służące badaniu powstawania naprężeń w wytwarzanych cienkich warstwach oraz modyfikowaniu ich podczas próżniowego wygrzewania.

Grzegorz Gładyszewski

WYDARZENIA

Laboratorium Marketingu w Katedrze Zarządzania – mecenat Zakładów Tytoniowych w Lublinie S.A.

W grudniu 2001 r. w Katedrze Zarządzania rozpoczęło działalność nowoczesne Laboratorium Marketingu.

Zwłaszcza studenci IV roku ZiM odetchnęli z ulgą, gdyż skończyło się przenoszenie z sali do sali urządzeń wspomagających nauczanie oraz sprzętu RTV umożliwiającego oglądanie przygotowanego na zajęcia z marketingu materiału filmowego.

Sala 204 w budynku Wydziału Zarządzania i Podstaw Techniki (popularnie nazywanym Oxfordem) została w minionym roku przez Katedrę Zarządzania gruntownie odnowiona. Wyposażenie i umeblowanie sali Ox. 204 w zamontowany na stałe odbiornik telewizyjny i magnetowid,

funkcjonalny rzutnik stacjonarny, ekran projekcyjny, vertikale umożliwiające zaciemnienie sali oraz w efektywną, podświetlaną witrynę zawdzięczamy naszemu mecenasowi – Zakładom Tytoniowym w Lublinie S.A.



Satysfakcja pracowników Katedry Zarządzania z uzyskanej pomocy jest tym większa, gdyż jest to początek owocnej i partnerskiej współpracy.

Jem

Informatyka AATP

W roku akademicki 2001/02 Wydział Zarządzania i Podstaw Techniki PL przystąpił do programu AATP (Authorized Academic Training Program) obejmującego uczelnie, które prowadzą zajęcia dla studentów, autoryzowane przez Microsoft. W ramach przedmiotów są poznawane produkty z rodziny serwerów Microsoft BackOffice, architektura środowiska Windows oraz narzędzia programistyczne. Celem zajęć jest również zdobycie certyfikatu MCP, specjalnie fundowanego dla studentów. Zajęcia są prowadzone przez wykładowców certyfikowanych przez Microsoft i przy pomocy podręczników wydawnictwa Microsoft Press lub Microsoft Official Curriculum.



Zajęcia z przedmiotów informatycznych związanych z programem AATP są prowadzone w trzech pracowniach komputerowych pracujących pod kontrolą Windows 2000 Server. Poza zajęciami związanymi z technologiami serwerowymi i programistycznymi firmy Microsoft, prowadzone są przedmioty dotyczące innych sieciowych systemów operacyjnych (Novell Netware, FreeBSD), języków programowania firmy Borland oraz pakietów biurowych.

Tomasz Cieplak

Biblioteka Główna PL

Bazy danych w Bibliotece

Nowe techniki informacyjne wkraczają wszędzie – nie może ich również zabraknąć w bibliotekach, a zwłaszcza bibliotekach naukowych. Biblioteka Główna Politechniki Lubelskiej nie ustępuje w tym względzie bibliotekom innych, bardziej prestiżowych uczelni w kraju.

Proponujemy naszym pracownikom i studentom interesującą ofertę baz danych na CD-ROM oraz kilka interesujących serwisów on-line:

BAZA CURRENT CONTENTS

W wersji CD-ROM. Prenumerowane są dwie serie: Engineering, Computing and Technology, oraz Chemical, Physical and Earth Sciences.

ENVIRONMENT ABSTRACTS (1975–)

Zawiera również ENERGYLINE ABSTRACTS (1975–1993). Baza danych z zakresu ochrony środowiska. Zawiera abstrakty z ponad 800 anglojęzycznych czasopism naukowych, materiałów konferencyjnych i raportów specjalnych. W bazie uwzględniono również wybrane publikacje organizacji międzynarodowych, wyższych uczelni i stowarzyszeń prywatnych. Obejmuje m. in. zagadnienia: zanieczyszczenia powietrza i wody, gospodarkę odpadami, skażenia radioaktywne.

PROQUEST APPLIED SCIENCE AND TECHNOLOGY PLUS

Pełnoobrazowa, interdyscyplinarna baza danych – zawiera zeskanowane obrazy artykułów z czasopism amerykańskich, zakres czasowy od 1994 roku, aktualizowana kwartalnie.

Oraz dwie bazy patentowe:

ESPACE PRECES Baza ESPACE

Preces opracowana przez Europejski Urząd Patentowy zawiera pełne teksty opisów patentowych krajów Europy Środkowo-Wschodniej (m.in. Bułgarii, Czech, Rumunii, Węgier, Polski i Słowacji), Zasięg chronologiczny od 1993 r. Aktualizacja kwartalna.

ESPACE BULLETIN

Dane bibliograficzne i informacje o stanie prawnym udzielonych patentów EP od 1978 r.

Serwisy wydawców:

SPRINGER VERLAG

W ramach Konsorcjum Bibliotek Naukowych Polska 1999/2000 – umożliwia dostęp do ponad 400 tytułów czołowych czasopism naukowych, niezależnie od naszej prenumeraty drukowanej. Dostęp nielimitowany dla dowolnej liczby użytkowników domeny Politechniki Lubelskiej (<http://link.springer.de/>)

ACADEMIC PRESS

W ramach serwisu IDEAL LIBRARY 2000 (dostęp do 174 tytułów czasopism Academic Press i 60 tytułów Churchill'a Livingstone'a & W.B. Saunders'a - <http://www.academicpress.com/www/ideal/aboutid.htm>)

SWETSNET

Serwis naszego dostawcy czasopism zagranicznych. Baza zawiera ponad 15.000 tytułów czasopism (abstrakty i powiązania z pełnymi tekstami Springera i Academic Press - <http://www.swetsnet.nl/direct/>).

EI COMPENDEX

Ostatnio zrezygnowaliśmy z prenumeraty bazy Compendex Plus, cieszącej się u nas dużą popularnością na rzecz serwisu sieciowego EI Compendex, aby zapewnić do niej dostęp większej liczbie użytkowników. EI Compendex jest największą bazą danych z zakresu nauk politechnicznych. Zawiera ponad trzy miliony streszczeń artykułów, raportów technicznych i materiałów konferencyjnych oraz doniesień naukowych w formie elektronicznej, począwszy od roku 1970 do dziś.

Dostępne są abstrakty z ponad 5.000 międzynarodowych czasopism, materiałów konferencyjnych i raportów

technicznych. Co roku dodawanych jest ponad 220,000 nowych pozycji z ponad 175 dyscyplin spośród następujących dziedzin: nauki środowiskowe, mechanika, elektryczność, nauki materiałowe, fizyka ciała stałego i nadprzewodnictwo, bioinżynieria, energetyka, chemia, optyka, skażenie powietrza i wody, zagospodarowanie odpadów stałych, odpady niebezpieczne, transport drogowy, inżynieria bezpieczeństwa transportu, kontrola i inżynieria zarządzania.

Baza dostępna jest z serwera ICM <http://vls.icm.edu.pl>

SCIENCEDIRECT

Baza ScienceDirect produkowana przez Elsevier Science zawiera elektroniczne wersje czasopism naukowych Elsevier, w tym spisy treści, dane bibliograficzne, abstrakty oraz pełne teksty artykułów wraz z grafiką w formacie PDF. Zestaw tytułów czasopism udostępnianych poprzez ICM (ok 600) pokrywa się z zestawem tytułów czasopism w wersji drukowanej prenumerowanych przez któregośkolwiek uczestnika konsorcjum mającego dostęp do bazy. Są to czasopisma przede wszystkim z zakresu nauk technicznych, chemii, fizyki i matematyki oraz przyrodniczych i medycznych. Baza obejmuje roczniki od 1995 roku do chwili bieżącej. Baza ScienceDirect jest udostępniana w systemie

ScienceServer, zajmuje ok. 800 GB i jest aktualizowana dwutygodniowo.

Baza dostępna jest z serwera ICM <http://vls.icm.edu.pl>

Science Citation Index Expanded (SCI-Ex)

SCI-Ex produkowany przez Institute for Scientific Information jest bazą danych bibliograficznych, abstraktów oraz cytowań publikacji z ok. 5300 czasopism naukowych z zakresu matematyki, fizyki, chemii, nauk biologicznych, nauk medycznych, rolnictwa, ekologii, geografii, geologii, oceanografii, meteorologii, nauk inżynieryjnych, technologii, nauk materiałowych, nauk komputerowych, informatyki, filozofii nauki. Rekordy w bazie pochodzą z ponad 5300 czasopism. Abstrakty zawarte w SCI-Ex wyczerpują zawartość abstraktową wszystkich segmentów przyrodniczo-technicznych bazy Current Contents ("Agriculture, Biology & Environmental Sciences", "Clinical Medicine", "Engineering, Technology & Applied Sciences", "Life Sciences", "Physical, Chemical & Earth Sciences"). Każdy rekord w bazie SCI-Ex zawiera dodatkowo spis publikacji cytowanych w danym artykule oraz cytujących dany artykuł. Specjalny tryb przeszukiwania bazy "cited reference searching" pozwala znajdować cytowania artykułów określonego autora (lub współautora).

Institute	Full text article downloads												Total usage 2001
	01 January	02 February	03 March	04 April	05 May	06 June	07 July	08 August	09 September	10 October	11 November	12 December	
ACAD LUBLIN MED		151	1 100	959	1 151	775	149	2 053	1 043	1 164	1 957	1 306	2 237
ACAD STANISLAW STASZIC MINING & METAL		2 953	8 221	5 540	3 791	3 088	848	5 746	1 641	2 463	6 053	5 496	6 537
ACAD WARSAW MED.		280	520	1 089	986	410	742	1 017	272	774	1 804	1 946	1 790
IETM		12	16	4									
Inst Biochem & Biophys		257	74	97	198	454	255	242	301	313	687	808	828
INST ENVIRONMENTAL PROTECTION-WARSAW		0	5	44	31	199	73	44	33	55	21	36	2
Inst. Mat. Pol. Acad. Scis		1 140	911	2 103	1 761	2	0	4	3	13	2	29	29
LIB POLAND AGRIC CTRL		7	90	109	58	13	0	282	585	119	166	259	143
MILITARY UNIV TECH		757	380	721	717	936	934	5 246	1 158	787	605	2 911	771
POLISH INST ELECTRON TECH		413	162	495	366	180	17	272	125	45	799	258	288
UNIV BIALYSTOK TECH		1 993	2 076	1 738	744	666	622	1 077	1 059	1 121	1 451	1 436	1 710
UNIV GDANSK		1 993	1 006	470	447	1 114	1 707	1 082	2 313	2 685	2 976		
Univ Gdansk Tech		24	6	6	28	4 715	1 428	4 645	4 432	3 781	6 547	6 482	6 115
UNIV KAROL MARCINKOWSKI MED SCIS		10	111	404	243	185	0	848	429	721	771	1 103	412
UNIV LUBLIN AGRIC		1 508	887	897	485	416	415	631	1 107	877	1 549	1 604	2 507
UNIV LUBLIN TECH		802	962	721	477	555	514	2 517	990	1 745	2 892	1 198	1 689
UNIV MARIII CURIE SKLODOWSKA		37	59	23	8	39	0	0	0	134	111	112	0
UNIV POZNAN MICKIEWICZ ADAM		158	733	1 246	2 415	1 574	1 474	2 337	2 791	2 428	7 345	3 247	4 067
UNIV POZNAN TECH		655	2 211	2 780	1 339	1 862	1 290	1 896	2 529	2 138	5 019	5 018	4 137
UNIV RZESZOW TECH		787	1 314	3 539	1 561	1 089	212	1 562	1 199	729	3577	2114	1547
UNIV SILESIA TECH		13 550	15 004	49 216	8 437	128 008	7 040	8 788	9 678	7 953	11 134	13 289	13 614
UNIV SZCZECIN TECH		479	632	1 679	1 277	2 028	1 145	2 356	1 470	1 173	3 765	3 284	2 073
UNIV TECH AGRIC BYDGOSZCZ		88	1	127	29	10	0	0	0	0	140	0	0
UNIV WARM MAZ OLSZTYN		5 199	3 184	3 119	1 742	908	1 588	3 634	2 396	1 760	3 973	5 585	3 022
UNIV WARSAW		1 126	1 710	11 829	2 554	4 613	1 113	3 705	2 812	3 737	6 065	5 398	5 765
UNIV WARSAW TECH		603	2 802	4 495	19 237	1 282	215	5 276	4 465	6 992	15 176	17 562	13 462
UNIV WROCLAW		45 325	16 907	22 504	19 359	14 919	13 409	18 775	7 875	3 025	6 312	6 367	12 656
UNIV WROCLAW TECH		1 067	5 526	6 927	2 007	2 035	700	5 194	4 841	5 283	9 076	12 712	8 171
Unknown IP's		22 384	30 562	27 517	27 456	28 350	35 880	70 497	129 403	51 049	63 745	89 092	44 582
		103 607	96 072	149 439	97 753	199 650	71 621	147 673	183 907	101 900	161 761	187 346	135 917
													1 636 646

W ICM znajdują się obecnie roczniki SCI-Ex 1996-2002 zajmujące ok. 65 GB, aktualizowane tygodniowo i udostępniane w systemie Web of Sciences.

Zakupiliśmy również WILEY ENCYCLOPEDIA OF ELECTRICAL AND ELECTRONICS ENGINEERING w wersji print – znajduje się w Bibliotece Wydziału Elektrycznego i jest dostępna w wersji sieciowej, aktualizowanej kwartalnie (<http://www.interscience.wiley.com:83/eeee/>). Licencja na dostęp do bazy jest dla jednego użytkownika (tzn., że w jednym czasie z pełnych tekstów może korzystać jedna osoba), na nieograniczoną liczbę stanowisk – wszystkie komputery w domenie pol.lublin.pl.

Nowe techniki, wbrew wcześniejszym obawom, zostały chyba zaakceptowane, o czym świadczą statystyki wykorzystania baz naukowych przez naszych pracowników. Pozwól sobie tutaj na zamieszczenie jednej z nich – wykorzystanie czasopism Elsevier'a w ubiegłym roku.

Więcej informacji na temat baz danych na naszej stronie internetowej <http://biblioteka.pol.lublin.pl/> – zapraszamy do

korzystania. Przypominamy również Państwu, że Ośrodek Informacji Naukowej służy pomocą wszystkim naszym pracownikom i studentom – organizujemy szkolenia, prezentacje, pokazy dla dyplomantów, doktorantów, młodych pracowników nauki – nie tylko dla grup zorganizowanych, ale również indywidualnie.

Hanna Celoch

W ostatnim czasie Biblioteka Główna PL wzbogaciła się o następujące pozycje książkowe:

1. B. Fiedler; Ergotic Theory, Analysis and Efficient Simulation of Dynamical Systems; Springer 2001 r.
2. M.D. Barnes; Polymer Physics and Engineering; Springer 2001 r.
3. R.C. Hibbeler; Engineering Mechanics Dynamics; Prentice Hall 2001 r.
4. M. Schanz; Wave Propagation in Viscoelastic and Poroelastic Continua; Springer 2001 r.
5. P.J.Pahl, R. Damrath; Mathematical Foundations of Computational Engineering; Springer 2001 r.
6. Ch. Christodoulou, M. Georgiopoulos; Applications of Neural Networks in Electromagnetics; Artech House 2001 r.
7. T. Floyd; Electric Circuits Fundamentals; Prentice Hall 2001 r.
8. M. Hafez, M. Koji; Computational Fluid Dynamics for the 21st Century; Springer 2001 r.
9. P. Landa; Regular and Chaotic Oscillations; Springer 2001 r.
10. L. Meirovitch; Fundamentals of Vibrations; McGraw Hill 2001 r.
11. P. Metz; Stereoselective Heterocyclic Synthesis III; Springer 2001 r.
12. H. Morrow, R. Kokernak; Statics and Strength of Materials; Prentice Hall 2001 r.
13. H.S. Nalwa; Silicon Based Materials and Devices T. 1,2; Academic Press 2001 r.
14. A. Pytel, J. Kiusalaas; Engineering Mechanics; Thomson Learning 2001 r.
15. J. Ready; LIA Handbook of Laser Materials Processing; Laser Institute of America 2001 r.
16. E. Rietman; Molecular Engineering of Nanosystems; Springer 2001 r.
17. D. Rus, S. Singh; Experimental Robotics VII; Springer 2001 r.
18. J. Salencon; Handbook of Continuum Mechanics; Springer 2001 r.
19. Y. Yang; Solitons in Field Theory and Nonlinear Analysis; Springer 2001 r.
20. R. Kane; Reflection Groups and Invariant Theory; Springer 2001 r.

ŻYCIE STUDENCKIE

Impreza za imprezą

Organizując „Otrzęsiny” i „Andrzejki” ponownie Samorząd Studentów PL udowodnił, że jest niezawodny. Biorąc pod uwagę wszystkie imprezy, jakie zorganizowały lubelskie uczelnie, te z Politechniki okazały się jednymi z lepszych. Jest w tych słowach mała domieszka narcyzmu, ale przecież każda sroczka swój ogonek chwali...



Rok akademicki starym zwyczajem zainaugurowały „Otrzęsiny2001”. Oprócz zabawy do białego rana przy muzyce mechanicznej i zespole BABAYAGA były także inne atrakcje. Zachęcana przede wszystkim postawą prorektora i dziekanów brać studencka, poddała się zabiegom makijażystek. Efektem były niepowtarzalnie urozmaicone twarze, ręce, szyje i nie tylko... Nie ominął i w tym roku młodych zacząłków chrzest przygotowany przez starszych studentów.



Oprócz ślubowania musieli wykazać, że są godni przyjęcia w poczet studentów. Próby, jakim zostali poddani, były różnej skali trudności. Dla niektórych z pewnością pozostaną w pamięci ☺

Licznie przybyli nie tylko studenci – zwłaszcza ci z pierwszego roku, ale także kadra naukowa. Udowodniła ona żakom, że czas na naukę można pogodzić z zabawą.

Frekwencja podczas „Andrzejek” przeszła nasze oczekiwania. Zabrakło: numerków w szatni, miejsca na parkiecie i niektórych napojów...

Wrota przyszłości, przed każdym chcącym poznać swoje fatum, otwierały wróżki. Sposobów na pokonanie horyzontu czasu miały wiele: karty, chiromancja, wróżenie z fusów etc. Ci, którzy chcieli doznać większych wrażeń, mogli próbować swych sił w lataniu na miotle. Doznania były więc niezmiernie dosłownym tego słowa znaczeniu.

Wszyscy, którzy przyszli nie zawiedli się. Tłum ludzi powodował, że stołówka trzęsła się w posadach, pękała w szwach i płonęła z gorącej atmosfery, niczym stodoła z kultowej piosenki Czesława Niemena.

Brać studencka udowodniła, że potrafi kulturalnie spędzać czas wolny od nauki. Samorząd natomiast pokazał, że iskra wyobraźni tli się bardziej niż to się wydaje.

Wkrótce zaczną się przygotowania do „Ostatków”. Wszyscy jednak czekają już na „Juwenalia” – uwieńczenie roku akademickiego.

Po raz kolejny pokażemy całemu Lublinowi, że Politechnika Lubelska umiała, umie i będzie umiała się dobrze bawić i że „dziwny byłby ten świat...” bez ramowych rozrywek na polibudzie.

*Marcin Golonka
Eliza Naklicka
Piotr Tomaszewski*

Studencki protest

Piątek 14 grudnia 2001 roku zasadniczo różnił się od innych piątków społeczności studenckiej Lublina. O godzinie 11.00 pod Urzędem Wojewódzkim zgromadziło się około 2 tysiące studentów ze wszystkich lubelskich uczelni.

Zgromadzenie to nie było przypadkowe, wszyscy zebrali się, pomimo 15 stopniowego mrozu, aby wyrazić swoją dezaprobatę i protest przeciwko projektowi ustawy Ministerstwa Finansów obniżającemu ulgi na przejazdy środkami publicznej komunikacji z 50% do 37%.

W proteście uczestniczyli studenci wszystkich lubelskich uczelni, najsilniej reprezentowane były Politechnika Lubelska, KUL i UMCS.

Każda z uczelni miała znaczny wkład w przebieg i charakter manifestacji. Politechnikę widać było po szeregu flag i transparentów, które w sposób jednoznaczny krytycznie odnosiły się do bezmyślnych i niezrozumiałych poczynań rządu, a szczególnie pomysłów ministra Belki; KUL wykorzystał nagłaśniający sprzęt pielgrzymkowy; UMCS przyniósł piłę którą, jak powszechnie wiadomo, można piłować belkę.

Pikieta trwała około godziny, cały czas rozlegały się chóralne śpiewy „Wsiąść do pociągu

Pikieta Urzędu Wojewódzkiego nie była jedną formą protestu jaką podjęli studenci Lublina. W środę 12 grudnia studenci UMCS nie uczestniczyli w zajęciach, Politechnika Lubelska oflagowała wszystkie budynki, w czwartek Akademia Rolnicza nie uczestniczyła w zajęciach. W piątek 14 grudnia, w południe, zajęcia na Politechnice Lubelskiej, KUL i UMCS nie odbyły się.

Podobne pikiety i wiece odbyły się we wszystkich większych ośrodkach akademickich w kraju.

Niestety, zarówno Rząd Rzeczypospolitej Polskiej, jak i Parlament RP nie wysłuchali głosu grupy społecznej,



w rękach której leży przecież przyszłość naszego kraju. Bolesny jest również fakt, iż obecny Rząd RP, podobnie jak poprzednie, nie zajęły się inicjatywami, które dawałyby większe możliwości studentom, przede wszystkim absolwentom, do rozwijania własnego biznesu. Mogłoby to przyczynić się do wzbogacenia budżetu państwa. Jak widać jedyna inicjatywa jaką podjął Rząd zmierza do pogorszenia sytuacji finansowej i tak już biednego studenta.

Arkadiusz Zaniewicz

byle jakiego, nie dbać o belkę, nie dbać o bilet”, „Student nie Małysz na uczelnię nie skoczy”, „Każda belka ma dwa końce”.

Podczas protestu delegacja Lubelskiego Porozumienia Samorządów Studenckich spotkała się z v-ce wojewodą lubelskim Janem Łopatą, na ręce którego złożono listy z odpisami przeciwko zmniejszaniu ulg. Odczytano również uchwałę Lubelskiego Porozumienia Samorządów Studenckich wyrażającą protest przeciwko projektowi zmian ustawy o ulgowych przejazdach środkami publicznej komunikacji.

V-ce-wojewoda wyszedł do protestującej braci studenckiej Lublina i stwierdził, że rozumie ciężką sytuację studentów oraz „że jest z nami”, ale jedyne co może zrobić to przekazać wszystkie żądania ministrowi.



Nie spoczywamy na laurach

Ostatniego dnia sierpnia 2001 roku Akademicki Chór Politechniki Lubelskiej, wsparty siłą bractwa rycerskiego i lubelskich plastyków wyruszył do Niemiec. Celem naszej podróży było Münster. Ten niewielki port w Nadrenii jest zarazem miastem partnerskim Lublina. W ciągu kilku dni mieliśmy okazję się przekonać, co to znaczy niemiecka gościnność i wzmocnić więź łączącą oba miasta.

Już samo powitanie było niezwykle serdeczne, bardzo szybko zdołaliśmy się też zaprzyjaźnić z tamtejszym chórem. Temu celowi miała służyć impreza integracyjna zorganizowana bardzo sprawnie już pierwszego wieczoru. Następnego dnia nasi gospodarze pokazali nam swoje piękne miasto. Byliśmy zainteresowani przede wszystkim zabytkowymi kościołami. W każdym z nich oczywiście sprawdziliśmy akustykę, co zaskoczyło, ale jednocześnie zachwyciło Niemców. Po krótkich zakupach, bez których nie mogło się przecież obejść, udaliśmy się do Ratusza na spotkanie z burmistrzem Münster. Zostaliśmy przyjęci w sali o dużym znaczeniu historycznym – to właśnie tu został podpisany pokój westfalski kończący wojnę trzydziestoletnią. Po ciepłych słowach powitania przyszedł czas na krótką prezentację naszych umiejętności. Kolejne koncerty miały miejsce w katedrze w Albachten oraz w kościele niemieckiej Polonii. Jednak najważniejszy, bo wykonany wspólnie z münsterskim chórem odbył się w muszli koncertowej tamtejszego parku. Po każdym tego typu wydarzeniu spotykaliśmy się z wyrazami wdzięczności i uznania, a nasze płyty rozchodziły się jak świeże bułeczki.

Nasz wyjazd do Münster nie składał się oczywiście z samych występów, które mimo, że sprawiają nam wiele przyjemności wymagają również dużo pracy. Mieliśmy okazję odpocząć i zabawić się na licznych imprezach, między innymi w posiadłości burmistrza. Na każdej z nich panował niezapomniany klimat, co definitywnie obala stereotyp o wzajemnej polsko-niemieckiej niechęci. Z wielkim żalem roz-

stawaliśmy się z naszymi gospodarzami. Mamy jednak pewność, że zawiązane przyjaźnie będą trwały dłużej. A o tym jak bardzo się polubiliśmy świadczy zapewnienie niemieckiego chóru o odwiedzinach w Lublinie.

Po powrocie do Polski nie spoczeliśmy bynajmniej na laurach. Już 2 października zaśpiewaliśmy na otwarciu nowej siedziby Rektoratu Politechniki Lubelskiej, a trzy tygodnie później na inauguracji roku akademickiego.



Bardzo ważnym wydarzeniem było dla nas nagranie kolejnej, drugiej już płyty. Miejsce i czas były po prostu magiczne – Bazylika oo. Dominikanów na Starym Mieście, środek nocy... Mimo wielokrotnych, żmudnych powtórzeń każdego utworu, zatopieni w niesamowitej atmosferze nie chcieliśmy się ze sobą rozstawać. Na krążku znalazły się między innymi: *Richte mich Gott* Felixa Mendelssohna-Bartholdy'ego, *Ave Maria* Antona Brucknera, *O Magnum Mysterium* Javiera Busta, *Miserere* Andrzeja Koszewskiego. Dnia 22 listopada występowaliśmy z okazji Triduum Cecylińskiego w Kościele św. Józefa.

Rok 2001 zakończyliśmy w wielkim stylu: koncertem w ramach przewodu kwalifikacyjnego II stopnia naszej mastry Elżbiety Krzemińskiej. Wykonaliśmy program a cappella i wspólnie z zespołem *Musica Mundana*, muzykami Filharmonii Lubelskiej i wspaniałymi solistami *Mszę d-moll (Nelsonską)* Józefa Haydna. Ten dzień był ważny nie tylko dla naszej dyrygentki, ale również dla nas wszystkich.

Mamy nadzieję, że kolejny rok będzie równie owocny i udany. Pozostaje mi tylko zaprosić wszystkich aktualnych i przyszłych fanów na koncert. Najbliższy już w marcu – *Requiem* W. A. Mozarta w Lubelskiej Filharmonii. Naprawdę warto to usłyszeć!

Olga Pliszczyńska



TANIEC TO WIĘCEJ NIŻ PASJA „GAMZA” na mistrzostwach Polski

Po przygotowaniach do inauguracji nowego roku akademickiego Formacja Tańca Towarzyskiego Politechniki Lubelskiej „GAMZA” tradycyjnie zaprezentowała swoje choreografie przed publicznością zgromadzoną w sali widowiskowej ACK UMCS „Chatka Żaka”. Zarówno władze uczelni, jak i zgromadzeni goście przyjęli z dużym aplauzem poczynania studentów-tancerzy.

Również niesłabnącą popularnością cieszyły się zapisy do „Gamzy”. Obecnie trenuje siedem grup o różnym poziomie zaawansowania. Każdy kto chciał rozpocząć naukę tańca lub zgłębiać jego tajniki nie odszedł z przysłowiowym kwitkiem.

Dla tych najbardziej wytrwałych, jednocześnie mających za sobą tremę przed występami scenicznymi, pojawiło się wyzwanie, które otworzyło kolejny etap pracy w Formacji „GAMZA”. 24 listopada 2001 r. odbyły się w Bielsku – Białej V Mistrzostwa Polski Par Wcześniej Urodzonych. Była to pierwsza impreza taneczna tej rangi, w której tancerze Politechniki Lubelskiej startowali w charakterze uczestników. I okazało się, że sukcesy pojawiły się od razu.

Sławomir Depta i Izabela Tynowska (III i II rok WZiPT PL) w kategorii wiekowej 20-40 lat wytańczyli IV miejsce w jednym z tańców konkursowych, jakim była polka. W pozostałych zakończyli zmagania w rundzie półfinałowej, co jest bardzo dużym osiągnięciem przy 50 startujących parach.



Zapytani, czy będą startować w tego typu imprezach, zgodnie odpowiedzieli, że to dopiero początek. Jest to wspólny sposób na relaks, bez rywalizacji sportowej i wyczynu, który w tej chwili widoczny jest w sportowym tańcu towarzyskim.

Na pewno o „zmaganiach” turniejowych par reprezentujących kulturę taneczną przy Politechnice Lubelskiej czytelnicy biuletynu będą informowani.

GALA TANECZNA – POLITECHNIKA LUBELSKA '2001

1 grudnia 2001 r. odbyła się już po raz dziewiąty Gala Taneczna – Politechnika Lubelska. Patronat honorowy objął JM Rektor prof. Kazimierz Szabelski. W tym roku organizatorzy tego niecodziennego widowiska tanecznego rzucili wyzwanie wszystkim parom, które taniec towarzyski traktują jak hobby i relaks. W części przedpołudniowej spotkały się

pery dziecięce w kategorii wiekowej do lat 9 oraz 10-11 lat, natomiast późnym popołudniem rywalizację rozpoczęli studenci i nie tylko, w kategorii 18-20 oraz 21-30 lat. Przewidziano również udział 40 i więcej „latków”, ale uczestniczyli oni tylko w charakterze widzów.



Formacja „GAMZA” – organizator imprezy – osiągnęła sukcesy godne naśladowania. **Mariusz Żaba i Izabela Stadnicka** w kategorii 18-20 lat wytańczyli III miejsce, natomiast **Andrzej Kurzepa i Agnieszka Zagórowska** w kategorii 21-30 lat otrzymali z rąk dr inż. Adama Wasilewskiego, prorektora ds. kształcenia, Puchar JM Rektora Politechniki Lubelskiej za zajęcie I miejsca. Oczywiście obie pary reprezentowały „Gamzę” (pierwsza z nich tańczy ze sobą zaledwie 2 miesiące, druga szczyty się siedmioletnim stażem).

Zgromadzeni widzowie mogli również podziwiać choreografię Zespołu Tańca Towarzyskiego UMCS „IMPETUS”, Zespołu Tańca Towarzyskiego „CHOCHLIK” reprezentującego Lubartowski Dom Kultury oraz Formacji Tańca Towarzyskiego Politechniki Lubelskiej „GAMZA”. Były to prezentacje w ramach „IV Pokazu Akademickich Form Tanecznych”.



Była to pierwsza tego typu impreza taneczna w województwie lubelskim. Na pewno jest to „dobry zwiastun”, który rozpocznie cykl spotkań tanecznych hobbystów i sympatyków tańca towarzyskiego.

Piotr Robert Mochol

Pracowity koniec roku

Nowy rok akademicki Grupa Tańca Współczesnego PL tradycyjnie rozpoczęła letnimi warsztatami, podczas których pracowała nad spektaklem poetycko tanecznym „DEJAVU”. Spektakl oparty na poezji lubelskiej poetki Magdaleny Marchwic – Widawskiej realizowany był przez Centrum Kultury w Lublinie. Zaprezentowany 10.10.2001 r. w Sali Nowej CK stał się unikalnym autorskim przedsięwzięciem łączącym w niekonwencjonalny sposób słowo i ruch. W tym samym czasie grupa pracowała nad nowym spektaklem „Tak trochę”, którego premiera odbyła się podczas V Międzynarodowych Lubelskich Spotkań Teatrów Tańca. Festiwal ten stanowi najważniejsze wydarzenie organizowane przez



GTWPL wspólnie z CK w Lublinie. W dniach 15-18.11.2001 r. udało się na scenach lubelskich teatrów: ACK „Chatka Żaka”, Lalki i Aktora, Teatru Muzycznego oraz Sali Nowej CK zaprezentować 18 teatrów tańca współczesnego ze świata (USA, Kanady, Finlandii, Holandii, Białorusi, Rosji, Węgier) i Polski. Jak co roku odbyły się warsztaty taneczne i seminaria, w których udział wzięła młodzież akademicka i szkół średnich z całej Polski. Tegoroczna jesień była dla naszych tancerzy bardzo pracowita – równolegle z pracami organizacyjnymi związanymi z festiwalem i przygotowaniem nowych dwóch premier zespół pracował nad choreografiami, które zaproszone były do prezentacji poza Lublinem. W dniach 28.11-2.12.2001 r. zespół uczestniczył w XIV Międzynarodowym Festiwalu Współczesnej Choreografii w Witebsku na Białorusi. Tak pracowitego festiwalu nie pamiętamy. Przez pięć dni codziennie prezentowaliśmy swoje

prace: w koncercie otwarcia, w eliminacjach, w finałach i w koncercie galowym laureatów. Zaprezentowane choreografie przyniosły wiele sukcesów naszej grupie. Międzynarodowe jury przyznało nam specjal prize, a grupa otrzymała zaproszenie do udziału w Międzynarodowym Festiwalu Tańca Współczesnego w Wilnie na Litwie w kwietniu 2002 r. Choreograf natomiast dostał propozycję poprowadzenia seminariów z teorii tańca podczas Międzynarodowego Festiwalu Tańca Współczesnego w S. Petersburgu w Rosji w lipcu 2002 r. Jeszcze przed ogłoszeniem wyników nasi artyści otrzymali propozycję udziału w międzynarodowych obchodach 115 rocznicy urodzin Szagala i zaprezentowania w Witebsku latem 2002 roku specjalnie na tę okoliczność stworzonego spektaklu. Krytycy i publiczność uznała nasze spektakle za jedne z najciekawszych spośród prezentowanych podczas tegorocznej edycji. Poziom prezentujących się zespołów z Chin, Rosji, Litwy, Estonii, Austrii, Białorusi był bardzo wysoki. Ogółem jury oceniało ponad trzydzieści choreografii i już samo zakwalifikowanie nas do finałów stanowiło ogromny sukces. Grand Prix otrzymał solista z Chin.

Tegoroczny nasz pobyt w Witebsku był drugą wizytą w mieście Szagala – w ubiegłym roku nasz zespół podbił serca widowni występując gościnnie podczas IFMC – konkursu dla grup białoruskich, które oceniała wchodząc w skład międzynarodowego jury Hanna Strzemiecka choreograf GTWPL.

Wspaniałych wrażeń, jakich dostarczył naszym tancerzom Witebski Festiwal, nie zepsuł nawet koszmar 14 godzinnego powrotu i czekanie na mrozie w busie przez cztery godziny na przejściu granicznym.

Dnia 7.12.2001 r. Grupa zaprezentowała swój spektakl „Godziny, lata...” podczas ogólnopolskich Łódzkich Spotkań Teatralnych. Jury przyznało naszej tancerce Agnieszce Krzywickiej, studentce IV roku zarządzania i marketingu, specjalną nagrodę za wyrazistość postaci scenicznej. Organizatorzy zaprosili nasz zespół do udziału w następnej edycji Łódzkiego Festiwalu.

Początek roku 2002 zapowiada się bardzo pracowicie, w najbliższych planach w marcu udział w festiwalach w Austrii i w Niemczech, a w kwietniu na Litwie.

Hanna Strzemiecka

Grupo Folklorico Mistura – nasi przyjaciele z Hiszpanii

Hiszpański temperament, barwne stroje, porywające pieśni, dynamiczne tańce to najkrótsza wizytówka GRUPO FOLKLORICO MISTURA z malowniczo położonego nad Morzem Kantabryjskim San Ciprian.

Któż z nas przynajmniej raz w życiu nie marzył o gorącej, tętniącej rytmem Hiszpanii? Któż z nas nie opuszczał tego kraju z mocnym postanowieniem powrotu?

„KRAJKA” podczas swych wojaży po Półwyspie Iberyjskim miała możliwość nawiązania wielu interesujących kontaktów. Zaowocowały one w sierpniu 2001 rewizytą przyjaciół, u których nasz zespół spędził niezapomniane chwile.

„...nasi sympatyczni goście pochodzą z Galicji w północnej Hiszpanii. Dyrektorem artystycznym zespołu jest Baldo-mero Iglesias Isla, choreografem zaś Claudio Lopez. Zespół powstał w 1983 roku i od tego czasu prowadzi badania nad



muzyką i tańcem swego regionu. Artyści występują w tradycyjnych strojach z różnych części Galicji. Zespołowi akompaniuje grupa muzyczna grająca na kobzach, fletach i instrumentach perkusyjnych. GRUPO MISTURA prezentowała swój program z dużym powodzeniem na festiwalach w Europie i Ameryce Południowej...”

Tak właśnie przedstawialiśmy ponad 30-osobową, zdominowaną przez młodzież ekipę, którą mogli podziwiać wczasowicze wypoczywający nad Jeziorem Białym w Okunince. Mimo niezbyt dobrej aury, tancerze i muzycy występujący w zachodzącym słońcu na tle spokojnych wód jeziora, prezentowali się niezwykle malowniczo. Kunszt naszych przyjaciół docenili również bywalcy Kawiarni Artystycznej HADES w czasie niezapomnianego ”Wieczoru hiszpańskiego”, którego celem była prezentacja kultury, kuchni i walorów turystycznych tego wspaniałego kraju. Goście ogródków na Starym Mieście i na deptaku Krakowskiego Przedmieścia podczas plenerowych występów mieli także okazję przekonać się co znaczy prawdziwy hiszpański temperament. Porywające rytmy rozgrzewały nawet nas- Polaków niezbyt skorych do spontanicznych improwizacji tanecznych.

Właśnie w ten sposób, w czasie koncertów, wspólnego muzykowania, rozmów do rana i podziwiania uroków naszego miasta dniem i nocą, upłynęła nasza „hiszpańska fiesta”. Jestem przekonana, że wszyscy chętnie powtórzylibyśmy ją w niedługim czasie. Marzy nam się także nasz własny, kameralny festiwal prezentujący w interesującej formule dokonania artystyczne zaprzyjaźnionych z nami zespołów.

Beata Ejfler

Osiągnięcia sekcji KARATE FUDOKAN

Sekcja została założona przez KU AZS PL w roku akademickim 1999/2000. Trenerem sekcji został i jest nadal Marcin Lewczak (student Politechniki Lubelskiej i członek KU AZS PL, posiadający wówczas 2 kyu; obecny prezes KU AZS PL). Sekcja szybko zyskała sympatyków i już po kilku miesiącach ćwiczyło ok. 30 osób. Pod koniec pierwszego roku istnienia sekcji Marcin brał udział w Akademickich Mistrzostwach Polski Szkół Wyższych w Katowicach, gdzie zajął 4 miejsce.

W kolejnym roku do sekcji dołączył Daniel Iwanek (student I roku Wydziału Mechanicznego, który już wtedy był w-ce Mistrzem Europy i Mistrzem Polski), posiadający drugi stopień mistrzowski (2 dan). Sekcja Karate w roku akademickim 2000/2001 wzięła udział w Akademickich Mistrzostwach Polski Szkół Wyższych w Katowicach. Naszą uczelnię na tych zawodach reprezentowali Marcin Lewczak, Daniel Iwanek, Jarek Sosnowka i Barbara Marciniak (studentka I roku UMCS członkini KU AZS PL).

Nasza drużyna na tych mistrzostwach zajęła ogólnie IV miejsce. W startach indywidualnych Daniel Iwanek zdobył

kolejny raz Mistrza Polski w kumite (walki), II miejsce w Kata (układy). Marcinowi jednak nie poszło tak dobrze jak Danielowi, zakończył zawody na IV miejscu w kumite, gdzie przegrał w finale ze studentem Politechniki Wrocławskiej



jednym punktem. Pozostali zawodnicy niestety nie wybili się na czołowe miejsca. W ogólnej klasyfikacji nasza uczelnia zajęła V miejsce.



Sekcja nadal się rozwija, zdobywa nowych członków i cieszy się dużym zainteresowaniem wśród studentów. Wiadać to było po ostatnich Juwenaliach, dla których KU AZS zorganizował pokazy różnych sekcji wschodnich sztuk walki, w tym także naszej sekcji Karate.

Trenerzy oraz Zarząd KU AZS PL serdecznie zapraszają wszystkich chętnych, którzy chcieli by się trochę poruszać do zapisania się do sekcji sportowej oraz działalności w klubie.

Nasz adres:

Akademicki Związek Sportowy
KLUB UCZELNIANY
Politechniki Lubelskiej
Ul. Nadbystrzycka 36B
20-618 Lublin

tel: (0 prefix 81) 53-230-95 w. 19
email: kuazspl@wp.pl

Mirosław Brodacki

Wyróżnienie dla Sportowego Klubu Kick-boxing PL

Najlepsi zawodnicy i trenerzy Sportowego Klubu Kick-Boxing Politechniki Lubelskiej zostali zaproszeni na uroczyste spotkanie podsumowujące osiągnięcia sportowe Lublina w 2001 roku, które odbyło się 13 grudnia w Trybunale Koronnym. Nagrodzeni dyplomami zostali wszyscy medaliści: **Grzegorz Adamczyk** za złoty medal MP (-94kg light-contact), **Marek Soboń** za srebrny medal MP (-74kg light-contact), **Artur Flis** za 2 brązowe medale MP (-57kg light- i full-contact),

Adam Pietroniuk za 2 brązowe medale MP (+94kg semi- i -94kg light-contact),

Monika Tokarska (Grzesiak) za brązowy medal MP (-60kg light-contact),

Jacek Puchacz za brązowy medal MP (+94kg light-contact), oraz trenerzy Klubu: **Tadeusz Poljański i Dariusz Sigłowy**.

Prezydent Miasta wyróżnił Klub za osiągnięcia sportowe w 2001 roku i wręczył pamiątkowy Dyplom.

Osiągnięcia Klubu w ubiegłym roku to przede wszystkim 9 medali: 1 złoty, 1 srebrny i 7 brązowych; organizacja Mistrzostw Polski Kick-Boxing Light-Contact Seniorów i Kobiet w Hali MOSiR, na których Mistrzem Polski został Grzegorz Adamczyk (nominowany do plebiscytu na Najlepszego Sportowca 2001 roku w woj. lubelskim prowadzonego przez Dziennik Wschodni); **brązowy medal Roberta Sigłowego** w Mistrzostwach Polski Młodzieżowców w wersji light-contact.

Po wakacjach zawodnicy Klubu brali udział w Pucharze Polski w wersji light-contact oraz Mistrzostwach Polski w wersji full-contact. W Pucharze Polski startował Adam Pietroniuk zajmując II miejsce i Artur Flis zajmując III miejsce. W Mistrzostwach Polski w wersji full-contact w dniach 2-3 listopada 2001 r. walczył **Artur Flis zdobywając brązowy medal** (walkę o finał przegrał z utytułowanym Mariuszem Cieślińskim z klubu Fighter Wrocław) oraz dobrze zadebiutował nowy zawodnik **Marek Chemperek**. Szkoda, że

ze względu na kontuzje nie startowali Grzegorz Adamczyk i Marek Soboń, którzy mieli szansę zdobycia kolejnych medali i możliwość uczestnictwa w Mistrzostwach Świata.

Marek Soboń podczas Gali Kick-boxingu 7 grudnia 2001 r. we Wrocławiu stoczył 3-rundowy zawodowy pojedynek na ringu w wersji full-contact z aktualnym Mistrzem Polski w wersji light-contact Rafałem Petertilem. Pojedynek był rewanżem za finał w Lublinie. Niestety i tym razem lepszy okazał się zawodnik gospodarzy wygrywając pojedynek na punkty.

W grudniu Politechnika Lubelska sfinansowała zakup nowego sprzętu sportowego do udziału w zawodach, co mamy nadzieję przyczyni się do lepszych wyników sportowych i godniejszego reprezentowania uczelni przez nasz Klub.

Dla studentów Politechniki Lubelskiej planujemy również zajęcia z kick-boxingu w hali sportowej Politechniki. Szczegółowe informacje można uzyskać (po 17-tej) pod numerem telefonu 0-603 704 507 lub 756-35-65.

Tadeusz Poljański



Od lewej stoją: Marek Soboń, Grzegorz Adamczyk, Wiceprezydent Miasta Lublina – Zbigniew Wojciechowski, Tadeusz Poljański, Dariusz Sigłowy, Artur Flis, Jacek Puchacz, Monika Tokarska.

Moja przygoda z żeglarstwem

Zacząłem się niewinnie, pierwszy roku studiów i wielkie marzenie – żeglarstwo!

Minął pierwszy semestr, pierwsza sesja i jest ogłoszenie „Kurs na Żeglarza Jachtowego” organizowany przez Yacht Club Politechniki Lubelskiej. Zapisalem się i wtedy już nie było wyjścia – „wsiałem” w to środowisko. Przyszedł wreszcie czas pierwszych wykładów, tak długo przeze mnie oczekiwanych. Wykłady jak wykłady, na początku niewiele rozumiałem, ale z czasem wszystko pojąłem. Nie mogłem się tylko doczekać, kiedy pierwszy raz wsiaję na łódkę, poczuję tę niewidoczną siłę, która pcha to wszystko do przodu. 17 kwietnia 2001 był chyba najszcześniejszym dniem w moim życiu. Było tak okropnie zimno, że od samego patrzenia na wodę przechodziły mnie ciarki. Chęć pływania pod żaglami była jednak nieporównywalnie większa od przeżycia, jakie mnie ogarniało. Pierwsze pływanie było ciężkie. Kompletnie nie wiedziałem, co się dzieje, ktoś krzyczał, żeby ciągnąć za jakąś linę – znów nic nie rozumiałem. Później było już lepiej, z każdym dniem pływania umiałem więcej i bardziej rozumiałem. W czerwcu był egzamin. Teoria przeszła bez problemu, tylko egzamin z manewrowki był dla mnie koszmarem. Takiego stresu to nawet w sesji nie przeżyłem, ale nie było tak trudno jak się spodziewałem. Udało mi się uzyskać patent żeglarza jachtowego, przynajmniej



miałem powód do świętowania na imprezie poegzaminacyjnej. Od razu po egzaminie zaplanowałem wakacje pod żaglami. Byłem trzykrotnie na Mazurach, dopiero za czwartym razem z pokładu jachtu zobaczyłem piękno polskiej Krainy Tysiąca Jezior. To, jaką wolność daje jacht wiedzą tylko ci, którzy mieli okazję pływać takim wynalazkiem. Mazury były dla mnie jakby drugim kursem, wszystko musiałem robić sam, przemyśleć wszystkie manewry – nie było instruktora, który mógłby mi pomóc. Pływanie po Mazurach będę wspominał do końca życia. Ilość przygód, jakie mnie spotkały podczas dwutygodniowego rejsu, była wielokrotnie większa niż przez całe wakacje. Pierwsza i niekończąca się przygoda rozpoczęła się już pierwszego dnia. Nasz silnik „Golden Boy” (tak go nazwaliśmy) nie działał sprawnie od początku. Jak się później dowiedziałem silnik został znaleziony w jakiejś stodole i reanimowany przez właściciela łódki. Silnik pomalowany był złotą farbą a za obudowę służyła miska do

kąpania dzieci. Silnik wyglądał ładnie, tylko przez pierwsze trzy dni nie było nam dane posłuchać jego pracy. Czwartego dnia znaleźliśmy serwis. W zakładzie usłyszeliśmy: „Trupów nie naprawiam”. Kolejny dzień pływaliśmy znów bez silnika. Podejścia i odejścia od kei mogliśmy realizować na



żaglach lub na pagajach. Częściej wybieraliśmy to pierwsze, może trudniejsze, ale zawsze było łatwiej. Wykorzystywaliśmy nasze umiejętności techniczne jak tylko potrafiliśmy. Raz skutecznie udało nam się reanimować „Golden boy’a”. Usłyszeliśmy ten piękny dźwięk, który po chwili zniknął tak szybko jak się pojawił. Odebrało nam to wszelką nadzieję. Jednak podczas pobytu w Mikołajkach znaleźliśmy starszego pana, który podjął się naprawy tego wynalazku.

Naszej radości nie dało się opisać, gdy po godzinie usłyszeliśmy znajomy warkot.

Wypłynęliśmy z portu żegnani przez zapoznane wieczorem załogi. Niekończące się brawa zagłuszał ryk naszego „potwora”. W kolejnym porcie wzbudziliśmy sensację, każdy chciał wiedzieć jak nazywa się to hulaśliwe cudo techniki. Odpowiedź była jedna i budząca ogólną radość: „Golden Boy”.

Po powrocie z Mazur poddałem się standardowej wakaacyjnej wegetacji i nie miałem już żadnych planów. Myślałem, że jeszcze półtora miesiąca spędzę w domu bez żadnych atrakcji. Pod koniec sierpnia dostałem telefon z Yacht Clubu, z informacją o możliwości wyjazdu na rejs po Jezioraku organizowany przez wielką firmę ubezpieczeniową. Propozycja była bardzo atrakcyjna. Trzydzieści nowych jachtów, a ja dostawałem jeden z nich pod swoją komendę.



Codzienne żeglowanie, wieczorami imprezy towarzyszące i koncerty szantowe. Zabawa była wyjątkowa. Wróciłem z ławy z nowymi doświadczeniami. Nie był to dla mnie koniec przygód, związanych z żeglarstwem w sezonie 2001. Na początku października jako członek YCPL rozpocząłem swoją morską przygodę. Dowiedziałem się o możliwości przeprowadzenia jachtu S/Y „Roztocze” z portu Świnoujście do portu Szczecin. Gdy zobaczyłem tę wielką jednostkę (18m długości o masie 29000kg i zanurzeniu 2,8 m) nie mogłem w to uwierzyć, że ja świeżo upieczony żeglarz będę płynął tak wielkim jachtem pod dowództwem Kapitana

Jachtowego Jerzego Paleologa. Zmuszony przez innych członków załogi, z duszą na ramieniu podszedłem do steru. Byłem strasznie zestresowany!!! Jacht reagował z wielkim opóźnieniem (w porównaniu do Omegi – jachtu, na którym uczyłem się pływać). Czulem się jak Krzysztof Kolumb, który płynął odkryć coś, czego nikt przede mną nie widział, a przecież płynęliśmy tylko do Szczecina. Uczuć, jakie wtedy przeżywałem nie da się opisać.

Tak oto jedno marzenie: zrobić patent i popłynąć na Mazury przekształciło się w morską pasję.

Tomasz Koman

Nurkowanie też jest jakąś formą lotu *

Od początku swego bytu człowiek chciał unieść się w przestworza.

Szalony Ikar, który swoje pragnienie latania okupił życiem; Leonardo da Vinci, który latami wymyślał skrzydła pozwalające człowiekowi stać się lepszą czy gorszą imitacją ptaka. A wszystko po to, by wzbić się ponad ziemię, poczuć przestrzeń pod sobą, pokonać grawitację.

Myliłby się ten, kto realizację tych pragnień wiąże tylko z lądem i tym co ponad nim. Ja też się myliłem – do pewnego momentu.

Kurs płetwonurka – godziny teorii i ćwiczeń – dawały przedsmak tego, co czeka mnie w przyszłości. Pierwsze zanurzenia w jeziorze-bajorku Piaseczno nie tylko pogłębiły moją ciekawość świata podwodnego, ale pozwoliły także zrozumieć jakim żywiołem jest woda i jak kocham życie. Powoli zaczynałem pojmować, że nurkowanie to nie tylko dobry sprzęt i ogólne zasady, ale przede wszystkim rozsądek, zaufanie bardziej doświadczonym kolegom oraz poczucie bezpieczeństwa.

Już wtedy doświadczyłem tego cudownego uczucia „latania”. Zimna, mało przejrzysta woda, bujna roślinność, zwana przeze mnie zielskiem, zamulone dno – jak na owe czasy były szczytowymi doznaniem. Do czasu.

Chorwacja to piękny, niewielki kraj położony nad morzem Adriatyckim. Opuszczone, zburzone domy są świadkami – ofiarami niedawnej tragedii wojny, jaka się tutaj rozegrała. Upalne, wrześnie słońce przywitało 15 zapaleńców z Klubu Płetwonurków „Paskuda”. Zapowiadało się niezłe. Czulem ten dreszczyk emocji – wszak to już nie było Piaseczno... Zaokrętowani na średniej wielkości i klasy stateczku, ruszyliśmy w stronę wyspy Vis. Było to pierwsze większe miasteczko chorwackie jakie miałem okazję zobaczyć. Urokliwe. Z niecierpliwością czekałem nurkować wpatrując się w zachmurzone niebo. Być jak ptak.

Nie wiem, kto pierwszy powiedział – świat – o tym, co kryje woda. Trafność tego słowa potwierdza to, co widziałem. Góry i pagórki, doliny i przepaście, liczne zakamarki i jaskinie, a wszystko to pokryte przebogatą, kolorową roślinnością. Tak, jak na „górze” i tu tętni życie. Ławice różnokolorowych ryb, ośmiornice i setki innych żyjątek, których nazw nie znam i pewnie długo jeszcze znać nie będę. Po prostu „wonderful world” Armstronga.



Cudowny świat, nad którym szybujesz, rozpięty w wodzie niczym powietrze, opadasz, unosisz się, zawieszasz w miejscu spoglądając w przepaść bez końca. Oto spełnia się odwieczne dążenie człowieka by „latać”. I tylko pytanie, czy rybą się jest czy ptakiem?!

I tak „fruwając”, penetrowaliśmy jaskinie, dotknęliśmy historii przeszukując wrak dawno (?) zatopionego statku, „hasaliśmy” po polanach wygrzebując cenne muszlowe zdobycze.

Nawet nie wiem, kiedy minął tydzień. Niestety, pod wodą czas płynie tak samo szybko jak na powierzchni. Choć odlicza go się manometrem a nie zegarkiem. Sześć dni, dwa nurkowania dziennie, kilka godzin w innym świecie, choć na Ziemi.

Z przyjemnością powracam do tamtych dni, mając nadzieję, że to dopiero początek tego, co ludzie zwą pasją. Podobno w Grecji i Egipcie...

Jerzy Jarosiński

* Jimi Hendrix

Jak zostałam sternikiem motorowodnym

Jak co roku Yacht Club Politechniki Lubelskiej oferuje różne atrakcje. Również w tym sezonie kadra zapewniła członkom klubu możliwości rozwoju. Kurs motorowodny – to było coś, co przyciągnęło wielu chętnych nad Zalew Zemborzycki w gorące sierpniowe dni. Perspektywa prowadzenia motorówki z 40-konnym silnikiem była bardzo kusząca i już sama myśl przyprawiała o dreszczyk emocji. Ten, kto postanowił podjąć to wezwanie, nie pożałował swojej decyzji. Wierście mi, bo sama zdecydowałam się na to, jak mi się wówczas wydawało „szaleństwo”.

Szczerze mówiąc zmotywował mnie do tego nasz prezes Robert Buryła, który zawsze stawia na doskonalenie swoich umiejętności. Tak więc mała niepozorna dziewczyna znalazła się wśród 22 mężczyzn na kursie motorowodnym.

Na początku czułam się nieswojo bo wydawało mi się, że nie podołam wszystkim wymaganiom. Bardzo szybko się przekonałam, iż moje obawy były bezpodstawne.

W miłej atmosferze i wesołym towarzystwie odkrywaliśmy tajemnice budowy silnika, nawet manewry okazały się w praktyce łatwiejsze, niż wydawały się na początku.

Nadszedł dzień egzaminu. Pomimo, iż czułam się dobrze przygotowana nie ominęły mnie chwile stresu. Kiedy wsiałam na motorówkę wszystkie obawy zniknęły. Potem pamiętam już tylko bojkę, do której podchodziłam oraz „człowieka” (imitował go manekin), którego należało wyciągnąć z wody.

Ostatecznie, kiedy wróciłam do brzegu otrzymałam „plusa” w rubryce „egzamin praktyczny”.

Teraz z dumą mogę się pochwalić zieloną książeczką, w której widnieje moje nazwisko z tytułem „Sternik motorowodny”. Dzięki temu kursowi nauczyłam się przede wszystkim tego, że rzeczy niemożliwe do zrealizowania są osiągalne nawet, jeśli jest się niepozorną dziewczyną wśród grupy facetów – trzeba tylko mocno chcieć!!!

Ewa Ulanowska

Grzegorz Sposób – Mistrz Polski w skoku wzwyż

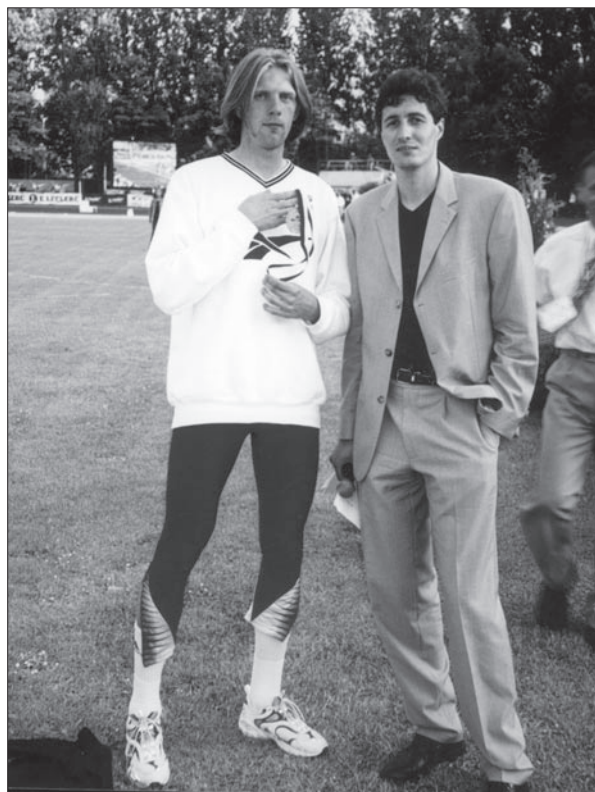
Wyniki sportowe uzyskane przez Grzegorza podczas Mistrzostw Świata w Edmonton oraz na Uniwersjadzie w Pekinie (IV miejsce, 226 cm), a także osiągnięty rekord życiowy – 230 cm, uplasowały Grzegorza w czołówce skoczków europejskich i światowych. Dzięki swoim dużym osiągnięciom Polski Komitet Olimpijski, po sezonie 2001, zakwalifikował go do kadry olimpijskiej „B”.

Wychowanek trenera Andrzeja Kleczka, bardzo dobrze rozpoczął halowy sezon 2002, zwyciężając w dwóch startach z wynikami 220 cm i 225 cm. Ten ostatni wynik to minimum na halowe Mistrzostwa Europy, które odbędą się 1-3 marca 2002 r. w Wiedniu.

Ubiegłoroczne sukcesy Grzegorza znalazły uznanie u sympatyków sportu naszego województwa. W 40. plebiscycie czytelników „Kuriera Lubelskiego” na najlepszego sportowca 2001 r., Grzegorz Sposób zadebiutował na 7 miejscu w finałowej dziesiątce.

Obecnie Grzegorz intensywnie uczestniczy w zgrupowaniach kadry i startuje w zawodach. Udowodnił, że potrafi skutecznie łączyć naukę z wyczynowym uprawianiem sportu na najwyższym poziomie.

Honorat Wiśniewski



Od lewej: Grzegorz Sposób, Artur Partyka

Wyznanie jesiennego cyklisty

Dywany ze złotych liści
Wiatr czyści i cyklisci.
Objawy ich chorób ulotne
A myśli przewrotnie przewrotne...

Pomimo pewności lekarskiej
Nie zdołasz ustalić dziewczyno,
Co w głowie cyklisty się dzieje
W czasie jesieni przed zimą.
Czy złote w niej liście wirują
Mieszając cyklisty obsesje,
Czy mrozem podcięte spadają
Wiatrem niesione refleksje.
I jeśli mu nawet przyłączysz
Do głowy EEG
To próżne Twoje starania,
Niczego nie dowiesz się.
Bo myśli cyklisty się kręcą,
Jak koła jego roweru,
Cel czasem jakiś osiągną,
Potem się kręcą bez celu.
Więc jeśli mu nawet wykryjesz
Potencjał patologiczny,
To myśli cyklisty rozwieje
Jesienny wiatr porywisty.
I będzie pędził cyklista,
Nie pomny na wiatru porywy,
Nie wiedząc czy pędzi po szczęście,
Czy pędzi bo jest szczęśliwy.
A jeśli nawet coś znajdziesz.
W szarej, bądź w białej istocie,
Nie zgadniesz dokąd jesienią
Cyklista jedzie po błocie...

Więc jeśli choć trochę chcesz wiedzieć,
Co siedzi w cyklisty głowie,
Popatrz mu w oczy głęboko,
Być może wtedy odpowie.

Piotr Kacejko

TEKSTY NAPISALI LUB OPRACOWALI DO DRUKU:

Ryszard Bania, dyrektor Biblioteki Głównej PL
Marta Bijas, kierownik Biura Rektora i Organizacji Uczelni
Bożenna Blaim, kierownik Studium Języków Obcych PL
Miroslaw Brodacki, KU AZS PL
Mariusz Brodziak, KNE „Napęd i Automatyka”
Halina Cap, sam. referent, Biuro Rektora i Organizacji Uczelni
Hanna Celoch, z-ca dyrektora Biblioteki Głównej PL
Dariusz Chocyk, asystent w Instytucie Fizyki, WZIPT
Tomasz Cieplak, adiunkt w Katedrze Zarządzania, WZIPT
Iwona Czajkowska-Deneka, rzecznik prasowy
Jacek Czerwiński, adiunkt w Instytucie Inżynierii Ochrony Środowiska, WIBiS
Marzena Dudzińska, adiunkt w Instytucie Inżynierii Ochrony Środowiska, WIBiS
Beata Ejfler, kierownik artystyczny AZTL „Krajka”
Grzegorz Gładyszewski, prof. ndzw. PL, Instytut Fizyki, WZIPT
Marcin Golonka, Samorząd Studentów
Anna Grądział, st. technik w Katedrze Zarządzania, WZIPT
Jerzy Jarosiński, Klub Pletwonurków „Paskuda”
Piotr Kacejko, prof. ndzw. w Katedrze Sieci Elektrycznych i Zabezpieczeń, WE
Jan Kolano, adiunkt w Katedrze Napędów Elektrycznych, WE
Tomasz Koman, Yacht Club PL
Marek Kosmowski, kierownik Katedry Elektrochemii, WE
Józef Kuczmarszewski, kierownik Katedry Podstaw Inżynierii Produkcji, WM
Jan Kukielka, kierownik Katedry Budownictwa Drogowego, WIBiS
Jacek Kurys, st. wykładowca w Katedrze Ekonomii i Zarządzania Gospodarką, WZIPT
Tomasz Kusz, kierownik dziekanatu Wydziału Mechanicznego
Jacek Kuterek, kierownik Biura Współpracy z Zagranicą i Badań Naukowych
Elżbieta Lewandowska, Biuro Współpracy z Zagranicą i Badań Naukowych
Dariusz Mazurkiewicz, adiunkt w Katedrze Podstaw Inżynierii Produkcji, WM
Piotr Mochol, kierownik artystyczny Formacji Tańca Towarzyskiego PL „GAMZA”
Jerzy Montusiewicz, adiunkt w Katedrze Podstaw Techniki, WZIPT
Eliza Naklicka, Samorząd Studentów
Lucjan Pawłowski, dyrektor Instytutu Inżynierii Ochrony Środowiska WIBiS
Tadeusz Poljański, Sportowy Klub Kick-Boxing PL
Sławomir Przyłucki, adiunkt w Katedrze Elektroniki, WE
Magdalena Rzemieniak, asystent w Katedrze Zarządzania, WZIPT
Jolanta Sadowska, specjalista w Katedrze Mechaniki Stosowanej, WM
Renata Skrzyba, st. referent w Katedrze Zarządzania, WZIPT
Witold Stępniewski, prodziekan WIBiS
Hanna Strzemińska, kierownik artystyczny Grupy Tańca Współczesnego PL
Piotr Tomaszewski, Samorząd Studentów
Ewa Ulanowska, Yacht Club PL
Andrzej Wac-Włodarczyk, prorektor ds. ogólnych
Miroslaw Wendeker, prodziekan WM
Honorat Wiśniewski, trener główny sekcji lekkiej atletyki KŚ AZS Lublin
Justyna Jaroszyńska-Wolińska, adiunkt w Katedrze Technologii Chemicznej, WIBiS
Anna Wysocka, asystent w Instytucie Inżynierii Ochrony Środowiska, WIBiS
Arkadiusz Zaniewicz, Samorząd Studentów

„Biuletyn Informacyjny Politechniki Lubelskiej”

wydaje Politechnika Lubelska za zgodą rektora
Adres redakcji: Politechnika Lubelska,
ul. Bernardyńska 13, 20-950 Lublin
tel. 538-11-08, fax 532-26-12
e-mail: bipol@rekt.pol.lublin.pl

Rada Programowa

mgr Marta Bijas, dr hab. inż. Piotr Kacejko, prof. PL,
dr hab. inż. Józef Kuczmarszewski, prof. PL (przewodniczący),
mgr inż. Magdalena Rzemieniak, dr inż. Adam Wasilewski

Zespół redakcyjny

mgr Iwona Czajkowska-Deneka (redaktor naczelny),
mgr Anna Polnik, Teresa Staniak

Stali współpracownicy

dr Marzena Dudzińska, mgr Tomasz Kusz, mgr Roman Małyszek,
dr inż. Jerzy Montusiewicz, dr inż. Sławomir Przyłucki,
mgr Krystyna Wojciechowska

Zdjęcia: Hanna Celoch, SAF, archiwum, Jerzy Montusiewicz
Projekt okładki: mgr Danuta Hrywniak

Łamanie: „ARTEM”, <http://www.artem.pl>. Druk: „Marlex”

Nakład: 500 egz.

Numer zamknięto 31.01.2002 r.

Redakcja nie zwraca tekstów nie zamówionych
oraz zastrzega sobie prawo ich skracania i redagowania.

Zgodnie z tradycją w przededniu Świąt Bożego Narodzenia odbyło się w Sali Białej Stołówki PL uczelniane spotkanie opłatkowe. Uczestniczyła w nim społeczność akademicka oraz specjaliści goście, m.in.: JE Arcybiskup Józef Życiński oraz rektorzy lubelskich uczelni.

Spotkanie uświetnił swoim występem Akademicki Zespół Tańca Ludowego „Krajka” pod dyr. Beaty Ejfler.



Spotkanie opłatkowe





„Pałacyk” ma wartość zabytkową, figuruje w ewidencji zabytków województwa lubelskiego. Należał do podmiejskiej posiadłości, pierwotnie Jezuickiej. Od 1774 r. był w rękach prywatnych.

Uczelnia od początku lat 70-tych starała się o pozyskanie budynku, ale największym problemem było wykwaterowanie rodzin tam zamieszkujących. Dopiero w roku 1997, dzięki staraniom rektora PL prof. Kazimierza Szabelskiego, władze miasta przekazały Pałacyk w użytkowanie Politechnice Lubelskiej i rozpoczęły wykwaterowywanie rodzin.

Generalnym wykonawcą remontu była firma MITEX SA.

Budynek ma układ trójdzielny: dwie skrajne kondygnacje i część środkowa – parterowa. Wejście poprzedzone jest czterokolumnowym portykiem. Od strony połudnowo-wschodniej znajduje się taras powiązany z ogrodem. W „Pałacyku” siedzibę swoją mają władze uczelni z częścią administracji centralnej.

Powierzchnia użytkowa budynku wynosi 628 m^2 , a kubatura $3\,691,46 \text{ m}^3$.

*Nowa siedziba
Rektoratu
Politechniki
Lubelskiej*